ILUSTROWANY

KALENDARZ POWIEŚCIOWY

NA ROK

1930



ROCZNIK XVII.

Nakładem Wydawnictwa Kalendarzy »Senzacja« — Kraków, Zielona 7.

Drukarnia Przemysłowa w Krakowie.

Zaćmienia w roku 1930.

(Według czasu środkowo-europejskiego).

W roku 1930 będą 2 zaćmienia słońca i 2 zaćmienia księżyca, z których w środkowej Europie będzie widziane częściowe zaćmienie księżyca dnia 7 października.

I. **Częściowe zaćmienie księżyca 13 kwietnia.**

Początek zaćmienia o godz. 6.21 rano, koniec zaćmienia o godz. 7.36 rano. Zaćmienie będzie widziane w południowo-wschodniej Europie i północno-zachodniej Afryce na Oceanie Atlantyckim, w Ameryce i na Oceanie Spokojnym z wyjątkiem części zachodniej.

II. **Obwodowe zaćmienie słońca dnia 28 kwietnia.**

Początek zaćmienia o godz. 5.20 popołudniu. Ogólne zaćmienie 6.26 popołudniu. Koniec ogólnego zaćmienia o godz. 9.40 wieczorem. Koniec całkowitego zaćmienia o godz. 10.46 wieczorem. Zaćmienie to trwać będzie 41 sekund i widzianem będzie na Oceanie Spokojnym 1½ sek., w Kalifornji.

III. **Częściowe zaćmienie księżyca dnia 7 października.**

Początek zaćmienia 7.46 wieczorem. Koniec zaćmienia o godz. 8.27 wieczorem. Zaćmienie to bardzo małe będzie widzialnem w Europie, Azji, Afryce, Oceanie Indyjskim i Australji.

IV. **Ogólne zaćmienie słońca dnia 21 i 22 października.**

Początek zaćmienia w ogólności 21 października o godz. 8.04 wieczorem. Początek obwodowego zaćmienia dnia 21 października o godz. 9.05 wieczorem. Koniec obwodowego zaćmienia dnia 22 października o godz. 12.22 w nocy. Koniec ogólnego zaćmienia dnia 22 października o godz. 1.23 rano.

Astronomiczne cztery pory roku.

Początek **wiosny** 21 marca o godzinie 9 minut 30 rano.

Początek **lata** 22 czerwca o godzinie 4 minut 53 rano.

Początek **jesieni** 23 września o godzinie 19 minut 36 wieczór.

Początek **zimy** 22 grudnia o godzinie 14 minut 40 popołudniu.

Okresy roczne.

(Według kalendarza Gregorjańskiego)

Liczba złota	12
Epakta	XXX
Okres słońca	7
Poczet rzymski	13
Litera niedzielna	E
Charakter roku lub liczba świąt	30
Niedziel i świąt razem	64

Święta ruchome.

(Według kalendarza Gregorjańskiego)

Niedziela starozapustna 16 lutego, Popielec 5 marca, Wielkanoc 20 kwietnia, Wniebowstąpienie Pańskie 29 maja. Niedziela Zielonych Świąt 8 czerwca, Niedziela św. Trójcy 15 czerwca. Boże Ciało 19 czerwca, 1-sza niedziela adwentu 30 listopada.

Od Bożego Narodzenia do Popielca jest dni 70, czyli 10 tygodni. Post Wielkanocny ma 57 dni czyli 8 tygodni i 1 dzień.

Dni postne.

Post ścisły oraz wstrzymanie się od potraw mięsnych obowiązuje w piątki i soboty Wielkiego Postu, w Suche dni, w wigilje Zielonych Świąt, Wniebowzięcia N.M.P., Wszystkich Świętych i Bożego Narodzenia.

Pozatem obowiązują następujące normy: W wielką sobotę od godziny 12 w południe niema już żadnego postu. We wszystkie inne dni Wielkiego Postu, z wyjątkiem niedziel, obowiązuje tylko post ścisły, t. j. w te dni wolno wszystkim używać potraw mięsnych raz na dzień.

We wszystkie *piątki* w roku obowiązuje *tylko wstrzymanie się od potraw mięsnych.* Za takie potrawy uważa się tylko rosół i mięso, natomiast wszelkie przyprawy i omasty pochodzenia zwierzęcego, więc nietylko masło i jaja, ale także smalec, słonina i sadło, mogą być jako przyprawy używane we wszystkie dni postne całego roku.

Przypuszczalny stan powietrza w miesiącach:

STYCZEŃ.

Od 2 do 4 pochmurno i umiarkowanie zimno; 6 deszcz i śnieg; 9 pochmurno; 12 śnieg; 13 wietrzno; 14 śnieg; 16 wietrzno; 21 silny mróz; 22 i 23 wiatr i śnieg; 24 i 25 jasno i bardzo zimno; 29 i 30 śnieg i zawieja; 31 mroźno.

LUTY.

Do 5 bardzo zimno; 6 śnieg i zimno; 8 do 10 nadzwyczaj mroźno; 11 i 12 trochę mniej mroźno; 13 i 14 silna zawieja i śnieg; 15 do 20 mglisto i zimno; 21 do 28 deszcz i śnieg taje.

MARZEC.

Do 4 silny wiatr i śnieg; 5 i 6 pięknie i jasno; 7 do 9 deszcz; 11 śnieg; 12 pochmurno; 13 i 14 pięknie ale zimno; 15 śnieg; 16 i 17 jasno i zimno; 18 do 20 śnieg i bardzo zimno; 21 zimno i wiatr; od 22 do końca chmurno i zimno; 30 śnieg.

KWIECIEŃ.

Do 4 zimno; 5 łagodnie i jasno; 7 i 8 chmurno i deszcz; 12 do 17 bardzo zimno i wiatr; 19 deszcz; 20 do 22 pochmurno i zimno; 23 ciepło i parno; 24 do 25 ciepły deszcz; 26 do 28 pięknie i ciepło; 29 deszcz, potem pogodnie.

MAJ.

3 rano mroźno pozatem ładnie; 4 grzmoty i deszcz; 5 pogodnie; 6 jasno i silny przymrozek; 7 do 26 zimne noce i ciepłe suche dnie; 27 pochmurno; 28 do 30 deszcz; 31 szron, wieczór deszcz.

CZERWIEC.

Do 4 zimno i pochmurno; 5 zimny deszcz; 7 do 9 słonecznie i ciepły deszcz; 26 deszcz; 28 wspaniała pogoda; 30 pochmurno.

LIPIEC.

2 zmienna pogoda; 3 deszcz; 4 do 8 wielkie upały; 10 i 11 przechodnia ulewa; 12 do 18 wielkie upały; do końca silne deszcze.

SIERPIEŃ.

1 do 4 pochmurno i deszczowo; 6 pogoda, wieczór chłodno; 7 deszcz i grzmoty; 8 mierna pogoda, 9 do 14 nieustanny deszcz; 17 pogoda; 18 silna burza, do końca pogoda niestała.

WRZESIEŃ.

Do 5 wietrzno i zimno; 6 do 8 grzmoty i deszcz; 11 chłodno; 13 i 14 w nocy przymrozki; 15 ładnie i ciepło; 16 do 17 chłodno bez mrozu; od 18 do końca mglisto, zimno i wietrzno jak w zimie.

PAŹDZIERNIK.

Do 9 deszcz i silne wiatry; 10 do 11 pogodnie; 12 do 20 mglisto; 21 do 22 deszczowo; 24 do 26 mglisto; 29 do 31 mglisto i zimno.

LISTOPAD.

Do 3 pogodnie; 4 do 5 deszczowo; 6 do 8 pogodnie; 9 do 15 deszcze silne; 16 do 20 deszczowo; 23 do 24 zimno; 25 deszcz; 26 ładny dzień jesienny; 27 i 28 dzień pogodny, noc deszczowa; 29 pogoda; 30 wietrzno.

GRUDZIEŃ.

5 deszcz i śnieg; do 7 pogodnie; 8 deszcz; 9 ciepło i pochmurnie; 10 silny deszcz; 11 pogoda; 12 zachmurzenie; 13 silny deszcz; 14 do 18 pochmurno; 20 mroźno ale pogodnie; 30 pogodnie zimno; 31 mglisto.

Styczeń

dni 31



dni 31

	Dnie	Kalendarz rzymsko-katolicki	Kalendarz grecko-katolicki	Bieg	Słońca Wsch. g. m	Słońca Zach. g. m.
1	Środa	Nowy Rok Miecz.	19 Hrudeń 1929		7 51	16 16
2	Czwartek	*Im. Jezus* Mak.	20 Ihnatja j.		7 51	16 17
3	Piątek	Genowefy, Flor.	21 Jułjanji		7 51	16 18
4	Sobota	Tytusa B. Rygob.	22 Anastazja		7 51	16 19
5	Niedziela	Telesfora, Emil.	23 10 Muczen.		7 51	16 20
6	Poniedz.	Trzech Króli	24 Jewh. *Wihylja*		7 50	16 21
7	Wtorek	Lucjana, Julj.	25 Rożd. J. Chr.		7 50	16 22
8	Środa	Seweryna ☽	26 Sob. Pr. B.		7 50	16 23
9	Czwartek	Marcjanny p.	27 Stefana m.		7 49	16 24
10	Piątek	Agatona p. Wilh.	28 2 tys. Mucz.		7 49	16 26
11	Sobota	Honoraty	29 SS. Mł. ub.		7 49	16 27
12	Niedziela	1 po 3 Kr. Ark.	30 Anysji		7 48	16 28
13	Poniedz.	Weroniki, *Św. R.*	31 Melanji		7 48	16 30
14	Wtorek	Hilarego ⊕	1 Siczeń 1930		7 47	16 31
15	Środa	Pawła pust.	2 Sylwestra		7 46	16 33
16	Czwartek	Marcelego	3 Małachja		7 45	16 34
17	Piątek	Antoniego	4 Sob. 70 ap.		7 45	16 36
18	Sobota	Kat. św. Piotra	5 Fteopempta		7 44	16 37
19	Niedziela	2 po 3 Kr. Henr.	6 Bohoj. Hosp.		7 43	16 38
20	Poniedz.	Fabjana i Sebastj.	7 Joana Krest.		7 43	16 40
21	Wtorek	Agnieszki p. ☾	8 Jurja, Emilj.		7 42	16 41
22	Środa	Wincent., Anast.	9 Połjekta		7 41	16 43
23	Czwartek	*Zaślub. N.M.P.*	10 Hryhorja i D.		7 40	16 45
24	Piątek	Tymoteusza	11 Teodosja		7 39	16 46
25	Sobota	Nawr. ś. Pawła	12 Tatjany m.		7 38	16 48
26	Niedziela	3 po 3 Kr. Polik.	13 Jermyła		7 37	16 49
27	Poniedz.	Jana Złotoust.	14 Zacheja		7 36	16 51
28	Wtorek	Objaw. św. Agn.	15 Pawła		7 34	16 53
29	Środa	Franciszka ●	16 Petra Ap.		7 33	16 54
30	Czwartek	Martyny p. m.	17 Antonja		7 32	16 56
31	Piątek	Piotra Nolask.	18 Atanasja		7 31	16 57

Długość dnia: od godz. 8 min. 25, do 9 min. 26. Dnia przybywa o 1 godz. 1 min.

Słońce wchodzi w znak wodnika dn. 20 o g. 19 min. 33 wiecz Zbliżenie się słońca do ziemi dnia 3 o godz. 13 popoł.

Księżyc oddala się od ziemi dn. 1 o godz. 17 pop. i dn. 28 o g. 17 popoł., zbliża się dn. 15 o godz. 1 popoł.

Przepowiednie pogody według 100-letniego kalendarza:

Dnia 1 ze wschodem słońca zawieja śnieżna z wichurą. Jaki 2 w dzień Makarego, taki będzie przeważnie wrzesień. Jeżeli na Wincentego 22 pogodnie, będzie piękny zbiór zboża i owoców. Na 25 w dzień Nawr. św. Pawła pogoda, będzie dobre lato.

Pierwsza kw. dnia 8 o godz. 4·11 rano.

Pełnia dnia 14 o g. 23·21 wiecz.

Ostatnia kw. dnia 21 o godz. 17·07 popoł.

Nów księżyca dn. 29 o godz. 20·07 wiecz.

Oto Styczeń, mili kmiecie,
Z nim się Rok zaczyna Nowy,
Bo też nieraz na tym świecie
Z Nowym Rokiem, nowe mowy.

Co on niesie? co przysporzy?
Co nas czeka? zysk, czy strata?
Będzie lepiej? będzie gorzej?
To wie tylko Rządca świata.

Próżne troski! Bóg jest w niebie,
Byle z zdrowiem chęć do pracy,
On pomoże nam w potrzebie,
Więc z nadzieją, wprzód wieśniacy!

Mrozik ściska, chejże młócić,
Na klepisku plenne ziarno,
By mieć w domu, w ziemię rzucić
Co, w ziemicę Bożodarną.

Przypomnienia gospodarskie.

Nasienniki oczyszczać i usuwać nadpsute, żeby zdrowych nie zarażały; podobnież nasiona, warzywa i owoce.

Drzewa owocowe w porze niemroźnej, nożem z twardego drzewa oczyszczać z mchu i pleśni i oskrobiny palić, bo w nich są gniazda owadów i robaków, a suche gałęzie odpiłować.

Pszczół dopilnować, aby im nie brakło żywności i aby zabezpieczone były od mrozu.

Doniczki z kwiatami w silne mrozy ustawiać na noc przy piecu i tylko wtenczas podlewać, kiedy ziemia jest od wierzchu przynajmniej na cal sucha; we dnie uważać, żeby liście do okna nie dotykały i nie przymarzały.

Drobiu karmu nie skąpić; ciepły karm teraz najlepszy; kurnik utrzymywać w czystości, która nic nie kosztuje, a dla zdrowia drobiu potrzebna; starać się, aby kurniki były ciepłe i suche.

Bydło, konie, owce i świnie również zabezpieczać od przewiewów i zimna.

Paszy dozorować, aby nie stęchła; koryta i beczki do wody, oraz wnętrze stajni, obór, owczarni i chlewów czysto utrzymywać.

Zapiski domowe.

Luty



dni 28

dni 28

Dnie		Kalendarz rzymsko-katolicki	Kalendarz grecko-katolicki	Słońca Wsch. g m		Słońca Zach. g m	
1	Sobota	Ignacego	19 Makarja	7	30	16	59
2	Niedziela	M. B. Gromn.	20 Jewtymja	7	29	17	1
3	Poniedz.	Błażeja	21 Maksyma	7	28	17	3
4	Wtorek	Andrzeja	22 Tymoteja, At.	7	26	17	4
5	Środa	Agaty p. m.	23 Kłymenta	7	25	17	6
6	Czwartek	Doroty p. m.	24 Pr. Ksenji	7	23	17	7
7	Piątek	Romualda op.	25 Hryhorja, Bog.	7	21	17	8
8	Sobota	Jana z M., Emil	26 Ksenofonta	7	20	17	10
9	Niedziela	5 po 3 Kr. Apol.	27 Joana Złot.	7	18	17	11
10	Poniedz.	Scholastyki	28 Jefrema	7	17	17	13
11	Wtorek	NMP. z Lourd.	29 Ihnatja	7	16	17	15
12	Środa	Eulalji p.	30 Trech Swiat.	7	15	17	17
13	Czwartek	Katarzyny	31 Kyra i Joana	7	13	17	18
14	Piątek	Walentego	1 Lutyj. Tryf.	7	11	17	20
15	Sobota	Faustyna	2 Strytenje H.	7	9	17	21
16	Niedziela	Starozap. Julj.	3 Symeona	7	8	17	23
17	Poniedz.	Franciszka M.	4 Isydora	7	6	17	25
18	Wtorek	Symeona	5 Ahafji mucz.	7	4	17	26
19	Środa	Konrada	6 Wukoły	7	2	17	28
20	Czwartek	Leona	7 Partenja	7	0	17	29
21	Piątek	Feliksa, Eleon.	8 Teodora	6	59	17	31
22	Sobota	Kat. św. Piotra	9 Nykifora	6	57	17	33
23	Niedziela	Mięsop. Piotra	10 Charłampja	6	55	17	34
24	Poniedz.	Macieja	11 Własyja	6	53	17	36
25	Wtorek	Cezarego	12 Mełetyja	6	51	17	38
26	Środa	Aleksandra, Wik.	13 Martynjana	6	49	17	39
27	Czwartek	Leandra	14 Auksentja	6	47	17	41
28	Piątek	Romana	15 Onysyma	6	45	17	42

Długość dnia: od godz. 9 min. 29 do godz. 10 min. 57 Dnia przybywa o 1 godz, 28 m.

Słońce wchodzi w znak ryby dnia 19 o godz. 10 rano.

Księżyc przybliża się do ziemi dn. 12 o g. 14 popoł., oddala się dnia 25 o godzinie 2 rano.

Przepowiednie pogody

według 100-letniego kalendarza:

Jeżeli w dniu 2 lutego mroźno i sucho, zima potrwa dłużej. Odwilż lub śnieg zwiastuje bliską wiosnę. Jeżeli 22 jest zimno zapowiada się dłuższa zima. Na 24 św. Maciej zimę traci.

Pierwsza kw. dn. 6 o g. 18·26 min. wiecz.

Pełnia dnia 13 o g. 9·39 przedpoł.

Ostatnia kw. dn. 20 o g. 9·44 przedpoł.

Nów księżyca dn. 28 o godz. 14·33 popoł.

Śnieg się sypie, wicher wieje,
Kożuch na grzbiet, nogi w buty,
A piec niechaj dobrze grzeje,
Bo nie lubi żartów Luty.

Mija zima, siew za pasem,
A więc dojrzeć prac czeladki,
Poprzewietrzać zboże czasem,
Od zgnilizny strzec wysadki.

Oglądać też drzewa w sadzie,
Czy gdzie robak się nie pleni,
By nie został im na zdradzie,
Jak się z wiosną zazieleni

Zawsze, wszędzie dobra praca,
Mądry, który przez starania,
Każdą chwilę w zysk obraca,
Bo tem biedę z dom wygania.

Przypomnienia gospodarskie.

Inspekta założyć i siać — a można też w izbie, w doniczkach albo skrzynkach przy oknach, siać warzywa i kwiaty na wysadki.

Płoty wszędzie poopatrywać.

Doły do przesadzenia drzew kopać.

O pszczołach, żeby żywność miały, pamiętać.

Woły robocze lepiej karmić; tuczne sprzedać.

Koniom również obrok powiększyć.

Młodym wszelkim zwierzętom nie skąpić karmu.

W polu przegonów i rowów dopilnować.

Gnój już na dobre wywozić, zaczynając od pól suchych, bez wielkiego spadku, by go woda nie wypłukała.

Ku końcowi miesiąca; jeżeli śnieg już stopniał, siać koniczynę w pszenicę, albo żyto i zabronować.

Gdyby można, siać jęczmień dwurzędowy z koniczyną.

Orkę pod wykę zacząć, i dokończyć układania roli w redliny pod buraki lub kukurudzę.

Łąki nawozić, posypywać i nawodniać albo zalewać.

Zapiski domowe.

Marzec

dni 31



dni 31

Dnie		Kalendarz rzymsko-katolicki	Kalendarz grecko-katolicki	Bieg	Słońca Wsch. g. m.	Słońca Zach. g. m.
1	Sobota	Albina B. W., An.	16 Pamfyły		6 43	17 44
2	Niedziela	Zapustna. Hel.	17 Teodora		6 41	17 45
3	Poniedz.	Kunegundy	18 Lwa pap.		6 39	17 47
4	Wtorek	Kazimierza	19 Archippa		6 37	17 48
5	Środa	*Popielec.* Euzebj.	20 Lwa ep. K.		6 35	17 49
6	Czwartek	Wiktora i W.	21 Tymoteja		6 33	17 51
7	Piątek	Tomasza z Akw.	22 Euchenji		6 31	17 52
8	Sobota	Wincent. Kadł.	23 Połykarpa		6 29	17 54
9	Niedziela	1 Wstępna. Fran.	24 O. Hł. Joana		6 27	17 56
10	Poniedz.	40 męczenników	25 Tarasa arch.		6 25	17 57
11	Wtorek	Konstantyna	26 Porfirja		6 23	17 59
12	Środa	Grzegorza	27 Prokopja		6 21	18 0
13	Czwartek	Krystyna p. m.	28 Wasyłyja		6 19	18 2
14	Piątek	Matyldy, Leona	1 Berezeń. Jew.		6 17	18 3
15	Sobota	Klemensa	2 Teodota m.		6 15	18 5
16	Niedziela	2 Sucha Abrah.	3 Jewtropja		6 13	18 6
17	Poniedz.	Gertrudy, Zbign.	4 Herasyma		6 11	18 8
18	Wtorek	Gabrjela arch.	5 Konona		6 9	18 9
19	Środa	*Józefa Obl. NMP.*	6 SS. 42 mucz.		6 7	18 11
20	Czwartek	Eufemji M., Teod.	7 Wasyłyja		6 5	18 12
21	Piątek	Benedykta	8 Teofyłakta		6 3	18 14
22	Sobota	*M. B. Bol.* Kat.	9 40 mucz. SS.		6 1	18 15
23	Niedziela	3 Głucha Pelag.	10 Kondrata		5 59	18 17
24	Poniedz.	Tymoteusza	11 Sofronja		5 57	18 18
25	Wtorek	*Zw. NMP.*	12 Teofana		5 55	18 20
26	Środa	Emanuela	13 Nykifora		5 53	18 21
27	Czwartek	Jana Damasc.	14 Wenedykta		5 51	18 23
28	Piątek	Jana Kapistrana	15 Ahapja m.		5 48	18 24
29	Sobota	Eustazego	16 Sawyna m.		5 46	18 25
30	Niedziela	4 Środop. Anieli	17 Ałeksija		5 44	18 26
31	Poniedz.	Balbiny	18 Kyryła		5 42	18 28

Długość dnia: od g. 11 min. 1 do godzin 12 min. 46. Dnia przybywa o 1 godz. 45 m.

Słońce wchodzi w znak barana dn. 21 o godz. 9 min. 30 przedpoł. z nastaniem wiosny.

Księżyc zbliża się do ziemi dnia 12 o godz. 21 wiecz., oddala się dn. 24 o g. 18 wiecz.

Przepowiednie pogody
według 100-letniego kalendarza:

10 w dniu 40 męczenników jeżeli mroźno jest, trwać będą przymrozki jeszcze dni 14. W dniu 19 jeżeli piękna pogoda, zapowiada się piękne lato.

Pierwsza kw. dnia 8 o godz. 5 rano.

Pełnia dn. 14 o g. 19 58 wiecz.

Ostatnia kw. dn. 22 o godz. 4·13 rano.

Nów księżyca dn. 30 o godz. 6·46 rano.

W polu zanucił skowronek,
Człowiek jakoś rześki,
Bo też teraz każdy dzionek
Złoci Pan niebieski.

W pole-ż sochy, brony, pługi,
Gdy słoneczko mile świeci,
Zorać niwę, sprawić smugi,
Skrzętną ręką, bo czas leci.

Czas też zajrzeć do kurnika,
Tam gotowy grosz gosposi,
Kura, kaczka, gęś, jędyczka,
O gniazdeczko dla jaj prosi.

Więc je ustrzec od zagłady,
A o siewnym myśleć ziarnie,
Dać wszystkiemu wczesne rady,
By nie przeszła wiosna marnie.

Przypomnienia gospodarskie.

Nasienniki kapusty, brukwi, buraków, rzepy, cebuli, marchwi, pasternaku, korzystając z czasu pięknego, sadzić trzeba.

Mierzwę starą, jak naprzykład ze starych inspektów, wywozić na ogrody warzywne, kopać albo orać głęboko i siać grochy rozmaite, kalafjory, białą cebulę, wczesne kartofle, szpinak i wszystkie gatunki sałaty.

W sadach owocowych pośpieszyć się z niszczeniem gniazd gąsienic i suche gałęzie obcinać, oraz ze mchu i pleśni wszystkie drzewa i krzewy oczyszczać.

W polu, gdzieby woda zatrzymywała się, spuszczać takową.

Groch i jęczmień wczesny z koniczyną siać.

Łąki troskliwie czyścić, miejsca gołe obsiewać, popiołem i kompostem posypywać, nawodniać i zalewać.

Drób zaczyna nieść i chce siedzieć; niektóre matki siedzą już na jajach i wylęgać poczynają. Zbierać świeże pokrzywy i usiekane z gotowanemi na twardo jajami, pisklętom zadawać. Dla kur i indyków rowy z robakami zakładać, mieszając mierzwę końską z krwią i odchodami mięsnemi. Pamiętać aby drób był regularnie pojony i czysto utrzymywany.

Zapiski domowe.

Kwiecień

dni 30



dni 30

Dnie		Kalendarz rzymsko-katolicki	Kalendarz grecko-katolicki	Bieg	Słońca Wsch. g. m.	Słońca Zach. g. m.
1	Wtorek	Teodory, Hugona	19 Chryzanta		5 40	18 29
2	Środa	Franciszka	20 Serchja		5 39	18 31
3	Czwartek	Ryszarda	21 Jakowa		5 37	18 32
4	Piątek	Izydora	22 Wasyłja		5 35	18 34
5	Sobota	Wincentego	23 Nikona		5 33	18 35
6	**Niedziela**	**5 Czarna** Cel.	24 **Zacharja**		5 31	18 37
7	Poniedz.	Epifanjusza	25 **Błahow. P. B.**		5 29	18 38
8	Wtorek	Dionizego	26 Hawryły		5 27	18 40
9	Środa	Marji Kleof.	27 Matrona		5 24	18 41
10	Czwartek	Ezechjela pr.	28 Iłarjona		5 22	18 43
11	Piątek	Leona W. pap.	29 Marka		5 20	18 44
12	Sobota	Wiktora m., Dam.	30 Iwana		5 18	18 46
13	**Niedziela**	**6 Palmowa**	31 **Ipatija**		5 16	18 47
14	Poniedz.	Justyna i Waler.	1 Kwiteń. Marji		5 14	18 49
15	Wtorek	Anastazego	2 Tyta		5 12	18 50
16	Środa	Benedykta	3 Nykyty		5 11	18 52
17	Czwartek	*W. Czw.* Roberta	4 Josyfa		5 9	18 53
18	Piątek	*W. Piąt.* Bogum.	5 **W. Piatnycia**		5 7	18 54
19	Sobota	*W. Sob.* Jerzego	6 Ewtychja		5 5	18 55
20	**Niedziela**	**Wielkanoc**	7 **Woskres. Chr.**		5 3	18 56
21	**Poniedz.**	**Pon. Wielk.** Fel.	8 **Pon. Woskres.**		5 1	18 58
22	Wtorek	Sotera, Kaja	9 **Wtor. Woskr.**		4 59	18 59
23	Środa	Wojciecha	10 Terentja		4 57	19 1
24	Czwartek	Jerzego	11 Antypy		4 55	19 3
25	Piątek	Marka Ewang.	12 Wasilja		4 53	19 4
26	Sobota	*M. B. B. Rady*	13 Artemona		4 52	19 6
27	**Niedziela**	**Teofila, Zyty**	14 **Martyna**		4 50	19 7
28	Poniedz.	Pawła od K.	15 Arystarcha		4 48	19 8
29	Wtorek	Piotra z Wer.	16 Ahapji		4 46	19 10
30	Środa	Katarzyny Sen.	17 Symeona		4 44	19 11

Długość dnia: od g. 12 min. 49 do godz. 14 min. 27. Dnia przybywa o 1 godz. 38 m.

Słońce wchodzi w znak byka dnia 20 o godz. 21 min. 6 wiecz.

Księżyc zbliża się do ziemi dnia 9 o g. 12 w poł., oddala się dn. 21 o godz. 14 popoł.

Przepowiednie pogody

według 100-letniego kalendarza:

W dniu 24 na Jerzego, jeżeli żyto jest tak wysokie, że kruk się w niem schowa, zapowiada się obfite żniwo.

Pierwsza kw. dnia 6 o godz. 12·25 w poł.

Pełnia dn. 13 o godz. 6·49 rano.

Ostatnia kw dn. 20 o godz. 23·9 wiecz.

Nów księżyca dn. 28 o godz. 20·8 wiecz,

Przeszły mrozy i zawieje
Zielenią się niwy, lasy,
Skrzętny rolnik orze, sieje,
Nie zakłada rąk za pasy.

Boć ten straci, kto zadrzemie
Z orką, z siewem na swym łanie,
Jak uprawił swoją ziemię,
Taki plon z niej wydostanie.

A kto posiał, ten potrochu,
Niech swym okiem dojrzy
wszędzie,
Ziemniaki czas dobyć z lochu,
I warzywa siać na grzędzie.

Wkrótce świętego Wojciecha,
Więc najżywsza w polu praca,
Za to przy zbiorach pociecha,
Jaka praca — taka płaca.

Przypomnienia gospodarskie.

Drzewa owocowe szczepić, oczkować i kożuchować; stare z mchu, gąsienic i wilków oczyszczać, podobnież wszelkie krzewy; młode, jeśli ciepło puściło, do gruntu przesadzać.

W ogrodach warzywnych grzędy o ile można przekopywać.

Cebulę siać i sadzić; a jeżeli czas ciepły siać i sadzić wszystkie już rośliny warzywne i kwiatowe.

Gąsienice, pchły ziemne i szczypawki wszelkiemi sposobami tępić; podobnież i mrówki, a zaś żeby na drzewa nie wchodziły, pieniek szmatką nasmarowaną dziegciem albo tranem obwinąć.

Wysadki w grunt sadzić i podlewać.

Zasiewy polne szybko już prowadzić; również sadzenie kartofli; wcześnie sadzone zawsze są najlepsze, i rzadko podlegają zarazie.

Łąki bezustannie nawodniać i zalewać.

Pszczoły już zaczynają pracować; starać się, aby w bliskości ulów była woda i rośliny kwitnące.

Rogacizna powoli przechodzi na zieloną paszę; zawsze jednak zadawać suchą paszę.

Konie i woły robocze dobrze paść.

Zapiski domowe.

◎ Maj ◎

dni 31



dni 31

Dnie		Kalendarz rzymsko-katolicki	Kalendarz grecko-katolicki	Bieg	Słońca Wsch. g. m.	Słońca Zach. g. m.
1	Czwartek	Filipa i Jakóba	18 Joana D.		4 43	19 13
2	Piątek	Zygmunta	19 Pafnucja		4 41	19 14
3	Sobota	N. M. P. Kr. P.	20 Teodora		4 39	19 15
4	Niedziela	Florjana	21 Januarja		4 38	19 17
5	Poniedz.	Piusa V pap. ☽	22 Teod., Sykot.		4 36	19 18
6	Wtorek	Jana w Oleju	23 Jurja		4 34	19 19
7	Środa	Domiceli p.	24 Sawy mucz.		4 33	19 21
8	Czwartek	*Stanisława B. K.*	25 Marka ew.		4 31	19 22
9	Piątek	Grzegorza	26 Wasyłyja		4 30	19 23
10	Sobota	Izydora	27 Symeona		4 28	19 24
11	Niedziela	Mamerta	28 Jasona, Mak.		4 27	19 26
12	Poniedz.	Pankracego ●	29 9 mucz. w Kiz.		4 25	19 27
13	Wtorek	Serwacego	30 Jakowa		4 24	19 29
14	Środa	Bonifacego	1 Traweń. Jar.		4 23	19 30
15	Czwartek	Zofji męcz.	2 Atanazja		4 21	19 31
16	Piątek	Jana Nep.	3 Tymoteja		4 20	19 32
17	Sobota	Paschalisa	4 Pelagji mucz.		4 19	19 34
18	Niedziela	Feliksa K.	5 Iryny		4 17	19 35
19	Poniedz.	Piotra, Celestyna	6 Jowa mnog.		4 16	19 36
20	Wtorek	Bernardyna ☾	7 Sawy		4 15	19 38
21	Środa	Wenata	8 Joana Boh.		4 14	19 39
22	Czwartek	Heleny, Julji	9 Isaji pr.		4 13	19 40
23	Piątek	Dezyderjusza	10 Symona pr.		4 12	19 41
24	Sobota	Joanny wd.	11 Mokja m.		4 11	19 43
25	Niedziela	Grzegorza VII	12 Epifanji		4 10	19 44
26	Poniedz.	Filipa Ner.	13 Hłykerji		4 9	19 45
27	Wtorek	Bedy, Jana	14 Izydora		4 8	19 46
28	Środa	Augustyna ●	15 Pachomja		4 7	19 47
29	Czwartek	Wnieb. Pańskie	16 Woznes. Hosp.		4 6	19 48
30	Piątek	Feliksa	17 Andronika		4 6	19 49
31	Sobota	Anieli, Petroneli	18 Teodora		4 5	19 50

Długość dnia: od g. 14 min. 30 do godz. 15 min. 45. Dnia przybywa o 1 godz. 15 m.

Słońce wchodzi w znak bliźniąt dnia 21 o g. 20 min. 42 wiecz.

Księżyc zbliża się do ziemi dnia 4 o godz. 20 wiecz. i dnia 31 o godz. 7 rano, oddala się dn. 19 o g. 9 przedpoł.

Przepowiednie pogody według 100-letniego kalendarza:

1 i 2 maj deszczowy, zapowiada urodzaj, 25 na Grzegorza pogoda, zapowiada obfity zbiór owoców.

Pierwsza kw. dnia 5 o godz. 17·53 popoł.

Pełnia dnia 12 o g. 18·29 wiecz.

Ostatnia kw. dnia 20 o godz. 17·22 popoł.

Nów księżyca dn. 28 o godz. 6·37 rano.

Nadchodzi święta Zofja,
Więc robotę spieszyć trzeba,
Bo zboże w kłos się wybija,
Będzie się prosić do chleba.

A kiedy deszczyk porosi
Warzywne w zagrodach plony,
To trzeba każdej gosposi,
Sadzić już wszystko w zagony.

Wonieją ziółka od rosy,
Ponad niemi pszczółki brzęczą.
I tylko słuchać, jak kosy,
Po łąkach dźwięcznie zabrzęczą.

A też mieć trzeba na względzie,
Że kto dziś z lnem się pospieszy,
To kiedyś nici naprzędzie.
Własnem się płótnem ucieszy

Przypomnienia gospodarskie.

Warzywa i rosady podlewać wodą ze stawu albo z rzeki; studzienna powinna się wystać i ogrzać na słońcu.

Ogórki zasiewać rzadko w ziemi pulchnej, żyznej i polewać w południe; na noc przykrywać słomą.

Grzędy warzywne opielać, a gęsto zarastające rozsadzać; chwasty w dół rzucać na nawóz.

W polu wszelki siew opóźniony dokończyć.

Kartofle obsypywać.

Zboża opielać i równie jak łąki strzedz od szkód.

Pszczoły koło połowy maja roją się; trzeba na nie uważać, ule i wszystko co do zbioru roju potrzebne mieć pod ręką.

Koniom po skończonych robotach odpoczynku dozwolić.

Źrebiętom rocznym dotąd sianem żywionym, dodawać pół a przynajmniej ćwierć racji zwyczajnej owsa ugniecionego; — w zęby im często od samego urodzenia zaglądać, nogi podnosić, po pysku klepać i całować; a gdy dorosną będą spokojne i łaskawe, w zęby sobie przy sprzedaży zaglądać i kuć łatwo się dozwolą.

Kaczętom dawać gotowane kartofle, chleb i owies.

Zapiski domowe.

◎ Czerwiec ◎

dni 30



dni 30

Dnie		Kalendarz rzymsko-katolicki	Kalendarz grecko-katolicki	Bieg	Słońca Wsch. g. m.	Słońca Zach. g. m.
1	Niedziela	Jakóba Str.	19 Patrykja	♌	4 5	19 51
2	Poniedz.	Mąrcelina	20 Tatateja	♌	4 4	19 52
3	Wtorek	Erazma ☽	21 Konstant.	♌	4 3	19 53
4	Środa	Franciszka	22 Wasyłyska	♍	4 3	19 54
5	Czwartek	Bonifacego	23 Mychajła	♍	4 2	19 55
6	Piątek	Norberta	24 Symeona	♎	4 2	19 56
7	Sobota	Serca J. Roberta	25 Obr. bł. J.	♎	4 1	19 56
8	Niedziela	Zielone Świątki	26 Soszcz św. D.	♏	4 1	19 57
9	Poniedz.	Pon. Ziel. Św.	27 Pr. św. Trójcy	♏	4 0	19 58
10	Wtorek	Małgorzaty	28 Nykity	♐	4 0	19 59
11	Środa	Barnaby ap. ○	29 Teodozji	♐	4 0	20 0
12	Czwartek	Jana, Onufrego	30 Isakja	♐	4 0	20 0
13	Piątek	Antoniego Pad.	31 Jermeja	♑	4 0	20 1
14	Sobota	Bazylego	1 Czerweń	♑	3 59	20 1
15	Niedziela	1. Trójcy św.	2 Wsich świat.	♒	3 59	20 2
16	Poniedz.	Benona	3 Łukiljana	♒	3 59	20 2
17	Wtorek	Innocentego, Ad.	4 Mitrofana	♒	3 59	20 3
18	Środa	Marka i Marc.	5 Doroteja	♓	3 59	20 3
19	Czwartek	Boże Ciało ☾	6 N. Euchar.	♓	3 59	20 3
20	Piątek	Sylwerego	7 Teodota	♈	3 59	20 4
21	Sobota	Alojzego Gonzogi	8 Teodora	♈	3 59	20 4
22	Niedziela	2. Paulina	9 Kiryła	♉	3 59	20 4
23	Poniedz.	Wandy, Agryp.	10 Tymoteja	♉	3 59	20 4
24	Wtorek	N. Jana Chrzcic.	11 Wartołomeja	♉	3 59	20 4
25	Środa	Adalberta, Prosp.	12 Onufrja	♊	3 59	20 4
26	Czwartek	Jana i Pawła	13 Akiliny i Tr.	♊	4 0	20 4
27	Piątek	Władysława ●	14 Jełysseja	♋	4 0	20 4
28	Sobota	Ireneusza	15 Amosa	♋	4 1	20 4
29	Niedziela	3. Piotra i Pawła	16 Tychona	♌	4 1	20 4
30	Poniedz.	Lucyny, Emilji	17 Manuiła	♌	4 2	20 4

Długość dnia: od g. 15 min. 46 do g. 16 min. 2.

Dnia przybywa do 21 o 19 min., potem do końca miesiąca ubywa o 3 min.

Słońce wchodzi w znak raka dn. 22 o godz. 4 min. 53 rano z nastaniem lata.

Księżyc oddala się od ziemi dn. 16 o godz. 2 rano, zbliża się dn. 28 o godz. 4 rano.

Przepowiednie pogody

według 100-letniego kalendarza:

8-go Medarda, jeżeli deszcz, pada jeszcze 40 dni. 27-go Siedmiu Braci Śpiących jeżeli deszcz, pada jeszcze przez 7 tygodni 29-go Pawła, gdy piękna pogoda, zapowiada się dobry rok.

Pierwsza kw. dnia 3 o godz. 22·56 wiecz.

Pełnia dn. 11 o godz. 7·12 rano.

Ostatnia kw. dn. 19 o g. 10 przedpoł.

Nów księżyca dn. 26 o godz. 14·47 popoł

Otóż półrocze dobiega,
Głuchną pola, niwy, gaje,
A kmiotek wesół spostrzega,
Że to czas kośby nastaje.

Hejże! na łąki o świcie,
Nie żal dziś rannego wstania,
Boć to już przy świętym Wicie,
I zboże z wiatrem się skłania.

Dziatwa się snuje po lesie,
Czynna gdyby na jarmarku.
A każde jagód dzban niesie,
Co im Jan przyniósł w podarku.

Nie zbraknie ludowi chleba,
Gdy rychłe nadejdzie żniwo,
Więc Boga wielbić potrzeba,
Modłą i pracą poczciwą.

Przypomnienia gospodarskie

Agrest, porzeczki, wiśnie, śliwki, truskawki, zgoła wszystkie rośliny, krzewy i drzewa owocowe oczyszczać ze mszycy i wszelkiego robactwa, co najlepiej i najłatwiej się uskutecznia strzykaniem odwaru z liści bzowych i tytuniowych zmięszanego z popiołem drzewnym czyli z ługiem, oraz mydlinami od prania bielizny. To strzykanie najskuteczniej działa w dnie pochmurne i nad wieczorem, bo wtenczas robactwo nie unosi się w powietrzu, ale spokojnie na roślinach siedzi.

Około drzew, a mianowicie starych, rozkopywać czyli poruszać ziemię i często je podlewać.

W ogrodach warzywnych rozsadzać zaraz z początku miesiąca kapustę, kalafiory, brukiew, kalarepę, sałatę, cebulę, pory, selery, pietruszkę, ogórki, zgoła wszystkie warzywa latowe, a im rzadziej tem lepiej; najpożyteczniej to robić po lekkim deszczu, a gdyby była susza; podlewać silnie co wieczór.

Groch, bób i fasolę można jeszcze siać w tym miesiącu do użytku na zielono w jesieni.

Arbuzy, dynie, ogórki podlewać.

Truskawkom po okwitnięciu oberwać wąsy i podlewać parę razy tygodniowo.

Zapiski domowe.

Lipiec

dni 31



dni 31

	Dnie	Kalendarz rzymsko-katolicki	Kalendarz grecko-katolicki	Bieg	Słońca Wsch. g. m.	Słońca Zach. g. m.
1	Wtorek	Teodoryka	18 Łeontja		4 2	20 4
2	Środa	*Naw. NMP.*	19 Judy Ap.		4 3	20 4
3	Czwartek	Anatola	20 Metodja		4 4	20 4
4	Piątek	Józefa Kal.	21 Juljana		4 4	20 3
5	Sobota	Antoniego, Filom.	22 Jewsebja		4 5	20 3
6	Niedziela	4. Dominiki, Ł.	23 Ahrypiny		4 6	20 3
7	Poniedz.	Cyryla i Metod.	24 Rożd. ś. Iwana		4 6	20 2
8	Wtorek	Elżbiety	25 Feuronji		4 7	20 1
9	Środa	Weroniki	26 Dawida		4 8	20 1
10	Czwartek	Amalji, 7 b. m.	27 Samsona		4 9	20 0
11	Piątek	Piusa i Pelagji	28 Kira i Joana		4 10	20 0
12	Sobota	Jana Gwalb.	29 Petra i Pawła		4 11	19 59
13	Niedziela	5. Anakleta, Małg	30 Sob. 12 Ap.		4 12	19 58
14	Poniedz.	Bonawentury	1 Lipeń. Kosmy		4 13	19 58
15	Wtorek	Roz. św. Ap.	2 Pol. Rizy B.		4 14	19 57
16	Środa	*NMP. Szkapl.*	3 Jakynfta m.		4 15	19 56
17	Czwartek	Aleksego	4 Andreja kr.		4 16	19 55
18	Piątek	Szymona z Lip.	5 Atanazja		4 17	19 54
19	Sobota	Wincent. à P.	6 Łukja		4 18	19 53
20	Niedziela	6. Czesława, H.	7 Tomy i Aka.		4 19	19 52
21	Poniedz.	Praksedy	8 Prokopja		4 21	19 51
22	Wtorek	Bolesława	9 Pankratja		4 22	19 50
23	Środa	Apolinarego	10 Antonja		4 23	19 49
24	Czwartek	Kuneg., Kryst.	11 Jewfymji		4 24	19 48
25	Piątek	Jakóba, Krz.	12 Prokła		4 25	19 47
26	Sobota	Anny M. NMP.	13 Hawryiła		4 27	19 46
27	Niedziela	7. Natalji	14 Akyły		4 28	19 44
28	Poniedz.	Innoc., Wiktora	15 Wołodymira		4 29	19 43
29	Wtorek	Marty	16 Atynogena		4 30	19 41
30	Środa	Julity i Donaty	17 Maryny m.		4 31	19 40
31	Czwartek	Ignacego	18 Jemiłjana		4 32	19 39

Długość dnia: od g. 16 min. 2 do godz. 15 min. 7.
Dnia ubywa o 55 m.

Słońce wchodzi w znak lwa dnia 23 o godz. 15 min. 42 pop.
Początek upałów.
Słońce oddala się dn. 3 o godz. 1 rano.

Księżyc oddala się od ziemi dn. 13 o godz. 15 popoł., zbliża się d. 26 o g. 11 przedpoł.

Przepowiednie pogody
według 100-letniego kalendarza:
2-go Nawiedz. NMP. deszcz trwa 10 dni.
25 Jakób bez deszczu, przepowiada ostrą zimę; poprzedzające trzy dni deszcz zapowiada kiepskie żniwa.

Pierwsza kw. dn. 3 o godz. 5·3 rano.
Pełnia dnia 10 o g. 21·1 wiecz.
Ostatnia kw. dn 19 o godz. 0·29 w nocy.
Nów księżyca dn. 25 o godz. 21·42 wiecz.

Hej wieśniacy! dalej w pole,
Żąć od rana do wieczora,
Gdy mieć chcecie snop w stodole,
Korzystajcie póki pora.

W polu gdyby na ochocie
Taka radość rzewna, szczera,
Co człek posiał w czoła pocie,
To z weselem dziś pozbiera.

Kłos przy kłosie żniwiarz kładzie,
Wietrzyk z słońcem go osusza,
Wiśnie czerwienią się w sadzie,
I słodka dojrzewa grusza.

Czas leci, od świętej Anki,
Jak przysłowie dawne śpiewa,
Chłodne wieczory i ranki,
I dnia już trochę ubywa.

Przypomnienia gospodarskie.

Podlewać podczas suszy drzewka, krzewy i rośliny nowo zasadzone, rano i wieczorem.

Liście w trąbki zwinięte obrywać i niszczyć, jako gniazda, mieszczące robactwo.

Drzewa owocowe chore leczyć, wyrzynając miejsca zepsute aż do zdrowego drzewa, a potem namazać rany żywiczną maścią z równych części wosku, łoju i smoły rozpuszczonych i dobrze pomięszanych aż do zagotowania na wolnym ogniu.

Ogrodowizny wszelkie kapuściane oczyszczać z gąsienic, posypując je popiołem pomięszanym z sadzą i proszkowanem niegaszonem wapnem.

Kalafjory i selery okopywać. Majranek zrzynać i suszyć.

Szpinak siać na jesienną potrzebę.

Pietruszkę podobnież siać na tenże użytek, a z dojrzałej zbierać nasienie.

Fasolę piechotę siać także do użytku we wrześniu.

Z jagód i owoców robić soki, konfitury i wszelkiego rodzaju konserwy czyli przechowanki marynowane i suszone.

Krowy i cielęta karmić obficie paszą zieloną, a dla ochrony od owadów smarować je mocnym odwarem z tytoniu.

Zapiski domowe.

Sierpień

dni 31



dni 31

Dnie		Kalendarz rzymsko-katolicki	Kalendarz grecko-katolicki	Bieg	Słońca Wsch. g. m.	Słońca Zach. g. m.
1	Piątek	Piotra w Ok.	19 Makrymy		4 33	19 37
2	Sobota	*MB. Aniel.*	20 Iłja pr.		4 35	19 36
3	**Niedziela**	**8. Znal. ś. Szczep.**	21 **Symeona**		4 36	19 35
4	Poniedz.	Dominika	22 Marji Mahdal		4 37	19 33
5	Wtorek	*M. B. Śnież.*	23 Trofyma		4 39	19 32
6	Środa	*Przem. Pańskie*	24 Chrystyny		4 40	19 30
7	Czwartek	Kajetana	25 Usp. ś. Anny		4 41	19 28
8	Piątek	Cyrjaka	26 Jermołaja		4 43	19 27
9	Sobota	Romana	27 Pantełejm.		4 44	19 26
10	**Niedziela**	**9. Wawrzyńca**	28 **Prohora**		4 46	19 25
11	Poniedz.	Zuzanny	29 Kałynyka		4 47	19 23
12	Wtorek	Klary	30 Syły ap.		4 49	19 21
13	Środa	Hipolita	31 Jewdokima		4 51	19 19
14	Czwartek	Euzebjusza	1 Serpeń. 7 m.		4 52	19 17
15	**Piątek**	**Wnieb. NMP.**	2 Stefana m.		4 53	19 16
16	Sobota	Joachima, Rocha	3 Isakja		4 54	19 14
17	**Niedziela**	**10. Jacka W.**	**47 Otr. w Ef.**		4 55	19 12
18	Poniedz.	Agapita	5 Jewsychnja		4 57	19 10
19	Wtorek	Juljusza, Marjana	6 **Preobr. Hos.**		4 58	19 8
20	Środa	Bernarda, Sam.	7 Dometja		4 59	19 6
21	Czwartek	Joanny wd.	8 Emyłjana		5 1	19 5
22	Piątek	Symforjana	9 Mateja ap.		5 2	19 3
23	Sobota	Filipa Ben.	10 Ławrentja		5 4	19 1
24	**Niedziela**	**11. Bartłom.**	11 **Jewpła**		5 5	18 59
25	Poniedz.	Ludwika	12 Fotja		5 7	18 57
26	Wtorek	*M. B. Częst.*	13 Maksyma		5 8	18 55
27	Środa	Prz. rel. ś. Kaz.	14 Micheja pr.		5 9	18 53
28	Czwartek	Augustyna	15 **Usp. Pr. Boh.**		5 11	18 51
29	Piątek	Ścięcie św. Jana	16 Per. Obr. Hosp.		5 12	18 49
30	Sobota	Szczęsnego, Róży	17 Mirona		5 14	18 47
31	**Niedziela**	**12. Rajmunda**	18 **Flora i Ław.**		5 15	18 45

Długość dnia: od g. 15 min. 4 do godz. 13 min. 30. Dnia ubywa o 1 godz. 34 min.

Słońce wchodzi w znak panny dnia 23 o godz. 22 min. 27 wiecz. Koniec upałów.

Księżyc oddala się od ziemi dnia 9 o godz. 20 wiecz., zbliża się dn. 23 o g. 21 wiecz.

Przepowiednie pogody według 100-letniego kalendarza:

Od 10—24 pogoda, to będzie piękna jesień. Jeżeli na Wnieb. MB. piękna pogoda zapowiada owoce pełne i soczyste.

Pierwsza kw. dn. 1 o godz. 13·26 popoł.

Pełnia dnia 9 o g. 11·58 przedpoł.

Ostatnia kw. dnia 17 o g. 12·31 w poł.

Nów księżyca dn. 24 o godz. 4·37 rano.

Pierwsza kw. dn. 31 o godz. 0·57 rano.

Hukanie słychać po lesie,
Wszędzie radość i uśmiechy,
Bo święty Wawrzyniec niesie,
Dojrzałe na stół orzechy.

Na rżysku bydło się pasie,
W którą chce idzie dziś stronę,
Bo właśnie o tym już czasie,
Żniwo szczęśliwie skończone.

W progi wiejskiego kościoła,
Z sznurkiem korali na szyji,
Niewiasty niosą swe zioła,
W dzień Wniebowzięcia Maryi.

A ziemia świeżo spulchniona,
Plon swój oddawszy w zasieki,
Znów przyjmie do swego łona,
Ozimin siew niedaleki.

Przypomnienia gospodarskie.

Kapustę i selery okopywać.

Nasiona warzywne zbierać, suszyć na słońcu, wykruszyć, przesiane znowu wysuszyć i w woreczkach oznaczonych przechowywać w miejscu suchem a miernie chłodnem.

Nasiona wszelkich kwiatów zbierać i podobnież jak nasiona warzywne suszyć, znaczyć i przechowywać.

Arbuzy, dynie, kawony i melony dla dłuższego przechowania zdjąć nieprzejrzałe i trzymać w suchem miejscu w życie w stodołach lub też w stertach.

Marchew siać, a przykryta na zimę słomą, wyda wcześnie na wiosnę doskonałą marchewkę.

Owoce marynować i suszyć, soki i napoje owocowe wyrabiać.

Grzyby zbierać i suszyć, jeśli się już pokażą.

W polu żniwo idzie dalej; zboża wszelkie dojrzewają, trzeba spieszyć ze sprzętem.

Główki lnu suszyć na słońcu.

Koniczynę drugi raz kosić i koniczysko drugi raz podoorać.

Okopowe rośliny odsypać i z chwastu oczyścić.

Ziarno zsypane w szpichlerzu przerabiać dwa razy co tydzień.

Gorczycę i mak sprzątać.

Zapiski domowe.

Wrzesień

dni 30



dni 30

Dnie		Kalendarz rzymsko-katolicki	Kalendarz grecko-katolicki	Bieg	Słońca Wsch. g. m.	Słońca Zach. g. m.
1	Poniedz.	Bronisławy, Idz.	19 Andreja		5 17	18 43
2	Wtorek	Stefana	20 Samuiła		5 18	18 41
3	Środa	Szymona	21 Tadeja ap.		5 19	18 39
4	Czwartek	Rozalji	22 Ahaftona		5 21	18 37
5	Piątek	Wawrzyńca	23 Łupa m.		5 22	18 35
6	Sobota	Eugenjusza	24 Ewtychja		5 24	18 33
7	Niedziela	13. Reginy	25 Warftołomeja		5 25	18 31
8	Poniedz.	*Nar. N. M. P.*	26 Adrjana		5 26	18 29
9	Wtorek	Gorgonjusza	27 Pimena		5 28	18 27
10	Środa	Mikołaja z Tol.	28 Mojseja		5 29	18 24
11	Czwartek	Prota m., Jacka	29 Usik. Hł. J. K.		5 30	18 22
12	Piątek	*Imienia Marji*	30 Ałeksandra		5 31	18 20
13	Sobota	Eugenji, Filipa	31 P. p. Pr. B.		5 33	18 18
14	Niedziela	*14. Pod. ś. Krz.*	1 Weres. Sym.		5 34	18 16
15	Poniedz.	Nikodema	2 Mamanta		5 35	18 14
16	Wtorek	Eufemji	3 Antyma		5 37	18 12
17	Środa	Lamberta	4 Wawyły		5 38	18 10
18	Czwartek	Józefa i Ireny	5 Zachar. pror.		5 40	18 8
19	Piątek	Januarego	6 Wosp. cz. M.		5 41	18 6
20	Sobota	Eustachjusza	7 Sozanta		5 42	18 4
21	Niedziela	15. Mateusza	8 Rożd. P. B.		5 44	18 2
22	Poniedz.	Tomasza	9 Joakima		5 45	18 0
23	Wtorek	Tekli p. m.	10 Minodory		5 47	17 58
24	Środa	*NMP. Wykup.*	11 Teodory		5 48	17 55
25	Czwartek	Aurelji	12 Awtonoma		5 50	17 53
26	Piątek	Cyprjana	13 Kornyła		5 51	17 51
27	Sobota	Kosmy i Dam.	14 Wozdw. ś. Kr.		5 52	17 49
28	Niedziela	16. Wacława kr.	15 Nykity		5 54	17 47
29	Poniedz.	*Mich. Arch.*	16 Jewfymji		5 55	17 45
30	Wtorek	Hieronima	17 Sofji		5 57	17 43

Długość dnia: od g. 13 min. 26 do godz. 11 min. 46
Dnia ubywa o 1 godz. 40 min.

Słońce wchodzi w znak wagi dnia 23 o godz. 19 min 36 popoł. Początek jesieni.

Księżyc zbliża się do ziemi dnia 5 o godz. 23 wiecz., oddala się d. 21 o godz. 6 rano.

Przepowiednie pogody
według 100-letniego kalendarza:

Jaka pogoda od 1-go września, taką należy się spodziewać przez cały miesiąc. Jaka zaś 8 na Narodzenie NMP., taka będzie pogoda przez 8 tygodni.

Pełnia dnia 8 o godz. 3·48 rano.

Ostatnia kw. dn. 15 o godz. 22·13 wiecz.

Nów księżyca dn. 22 o g. 12·42 w poł.

Pierwsza kw. dn. 29 o godz. 15·58 popoł.

Ej! dzień za dniem szybko leci,
Otóż już za pasem jesień,
Mniej gorąco słonko świeci,
Nie przepali głowy Wrzesień.

I jak to mówi przysłowie,
Gdy przyjdzie dzień świętej Tekli,
Jeśli tylko Bóg da zdrowie,
Będziemy ziemniaki piekli.

Pełno w stodole i obrogu,
Kapustę zwożą w ostatku,
Jest za co dziękować Bogu,
Bo wszędzie pełno dostatku.

Ale też trzeba strzedz miary,
Nic nie trwonić bez pożytku,
By nie doznać później kary,
I nie płakać swego zbytku,

Przypomnienia gospodarskie.

Owoce jesienne zbierać i po wysuszeniu w miejscu przewiewnem układać na matach, albo w beczkach przekładając mchem, suchem dębowem liściem lub sieczką, żeby się nie stykały.

Drzewa, żeby mchem nie porastały pendzlować mięszaniną moczu bydlęcego z wapnem niegaszonem; słabe podlać dobrze gnojówką i z liści ogolić.

Doły przygotować do rozsadzania drzewek.

Nasiona zbierać, suszyć i przechowywać.

Ogórki nasienniki dojrzałe zebrać, na słońcu trzymać, a gdy pogniją, nasienie wybrać, zostawić tak przez trzy dni, potem dobrze wypłukać, na przetaku wysuszyć i jak wszelkie nasiona w miejscu suchem i przewiewnem przechować.

Owoce przeznaczone do chowania na zielono przez zimę, rozkładać na półkach w piwnicy, nie na słomie, ale najlepiej na dobrze wysuszonych liściach gruszkowych, wiśniowych, olszowych lub wierzbowych i tak, żeby jedne drugich nie dotykały.

W stodole młocka i czyszczenie zboża główną teraz robotą ze względu na siewy. Konie karmić marchwią.

Zapiski domowe.

Październik



dni 31

dni 31

Dnie		Kalendarz rzymsko-katolicki	Kalendarz grecko-katolicki	Bieg	Słońca Wsch. g. m.	Słońca Zach. g. m.
1	Środa	Jana z Dukli	18 Jewmena		5 58	17 41
2	Czwartek	*Anioł. Str.*	19 Trofyma		6 0	17 39
3	Piątek	Kandyda, Ew.	20 Eustachja		6 1	17 37
4	Sobota	Franciszka z A.	21 Kondrata		6 3	17 35
5	Niedziela	17. Placyda m.	22 Foki m.		6 4	17 33
6	Poniedz.	Brunona op.	23 Zacz. Joana K		6 5	17 31
7	Wtorek	*MB. Różańc.*	24 Tekły		6 6	17 29
8	Środa	Brygidy wd.	25 Jefrozyny		6 8	17 27
9	Czwartek	Djonizego	26 Joana Boh.		6 9	17 25
10	Piątek	Franciszka B.	27 Kałystrata		6 11	17 23
11	Sobota	Placydy p.	28 Charytona		6 12	17 21
12	Niedziela	18. Maksymiljana	29 Kirjaka		6 14	17 19
13	Poniedz.	Edwarda	30 Hryhorja		6 15	17 17
14	Wtorek	Kaliksta, Ewar.	1 Żowtoń. Pokr.		6 17	17 15
15	Środa	Teresy p.	2 Kyprjana		6 18	17 13
16	Czwartek	Gawła, Martyn.	3 Djonysyja		6 20	17 11
17	Piątek	Jadwigi wd.	4 Jerofteja		6 21	17 9
18	Sobota	Łukasza ew.	5 Charytyny		6 23	17 7
19	Niedziela	19. Piotra z Alk.	6 Tomy ap.		6 24	17 5
20	Poniedz.	Jana Kantego	7 Serchja		6 26	17 3
21	Wtorek	Urszuli	8 Pelagji		6 28	17 1
22	Środa	Korduli p. m.	9 Jakowa ap.		6 29	17 0
23	Czwartek	Seweryna	10 Jewłapja		6 30	16 58
24	Piątek	Rafała Arch.	11 Fyłypa ap.		6 32	16 56
25	Sobota	Kryspina	12 Tarasa		6 32	16 54
26	Niedziela	20. Ewarysta	13 Karpa		6 35	16 53
27	Poniedz.	J. Chr. Króla	14 Paraskewji		6 36	16 51
28	Wtorek	Szymona, Tad.	15 Jewtymja		6 38	16 49
29	Środa	Narcyza	16 Lonhyna		6 39	16 47
30	Czwartek	Marcela, Zenobj.	17 Andreja		6 41	16 45
31	Piątek	Lucyli p. m.	18 Łuki jew.		6 43	16 43

Długość dnia: od godz. 11 min. 43 do godz. 10 min. 1. Dnia ubywa o 1 godz. 42 min.

Słońce wchodzi w znak niedźwiadka dnia 24 o godz. 4 min. 26 rano.

Księżyc oddala się od ziemi dnia 3 o g. 10 przedpoł. i dnia 31 o godz. 3 rano, zbliża się dnia 19 o godz. 9 przedpoł.

Przepowiednie pogody

według 100-letniego kalendarza:

Jeżeli 16 jest sucho, przyszłe lato zapowiada się też suche. 21 na Urszulę jaką pogodą się zaznaczy, taka będzie zima.

Pełnia dnia 7 o godz. 19·56 wiecz.

Ostatnia kw. dnia 15 o godz. 6·12 rano.

Nów księżyca dn. 21 o godz. 22·48 wiecz.

Pierwsza kw. dn. 29 o godz. 10·22 przedp.

Kraczą wrony ponad chatą,
Ostatni ziemniak kmieć kopie,
Otóż i babskie już lato,
Czas mędlić lny i konopie.

Ptaszek zmoczone skrzydełka
Pod strzechę przed słotą tuli,
A w polu błyszczy perełka
Ze sznurka świętej Urszuli.

A Teresa i Jadwiga,
Wśród jesiennej smutnej pory,
Mdłe bydełko z pola ściga,
I zapędza do obory.

Wcześniej zmrok zapada szary,
Wnet stężeje ziemia grudą,
Bo jak mówi zwyczaj stary,
Zimę wiodą Szymon z Judą.

Przypomnienia gospodarskie.

Przesadzać w piękne dnie owocowe oraz dzikie drzewka i krzewy.

Zasiewać ziarna i nasiona wszelkich drzew liściastych; wycierać pnie i grube gałęzie z mchu, gumy i gniazd robaczych grubem i ostrem płótnem.

Maliny z miejsc, na których pięć lat przebyły, na nowe miejsca przesadzać.

Liście opadłe zmiatać na kupę i gnoić do użytku na wiosnę.

Ogrodowizny wybierać, do czego pora nad wieczorem najlepsza, i w piasku suchym przechowywać na potrzebę zimową i wysadki.

Grzędy szparagowe pokryć gnojem, zerznąwszy wprzódy łodygi.

Zaraz z początku miesiąca zasiewać pietruszkę, marchew, szpinak i trybulkę bulwiastą.

Grzędy po zebranych ogrodowinach nawozić gnojem i przekopać lub zorać,

Kwiaty gruntowe długotrwałe przykryć liśćmi lub słomą

Siew oziminy w pierwszej połowie tego miesiąca skończonym być powinien.

Tatarkę, buraki, kartofle i wszystkia rośliny okopowe ostatecznie sprzątać

Podorywki przyspieszyć.

Zapiski domowe.

Listopad

dni 30



dni 30

Dnie		Kalendarz rzymsko-katolicki	Kalendarz grecko-katolicki	Bieg	Słońca Wsch g. m.	Słońca Zach. g. m.
1	Sobota	Wszyst. Święt.	19 Joiłła		6 44	16 42
2	Niedziela	21. *Dzień Zad.*	20 Artemja		6 45	16 40
3	Poniedz.	Huberta	21 Iłarjona		6 46	16 39
4	Wtorek	Karola B.	22 Awerkja		6 48	16 38
5	Środa	Zacharjasza	23 Jakowa		6 49	16 36
6	Czwartek	Leonarda	24 Aret, Atan.		6 51	16 35
7	Piątek	Nikandra	25 Markjana		6 53	16 34
8	Sobota	Gotfryda, Maura	26 Dymitrja		6 54	16 32
9	Niedziela	22. Teodora m.	27 Nestora		6 56	16 31
10	Poniedz.	Andrzeja z Awel	28 Paraskewji		6 57	16 29
11	Wtorek	Marcina	29 Anastazji		7 59	16 28
12	Środa	5 Br. Męcz.	30 Zynowja		7 1	16 27
13	Czwartek	Stan. Kostki	31 Stachija		7 3	16 25
14	Piątek	Józafata i Jakun.	1 Padołyst.		7 4	16 24
15	Sobota	Leopolda	2 Akindyna		7 5	16 23
16	Niedziela	23. Edmunda	3 Akep., Jos.		7 7	16 22
17	Poniedz.	Grzegorza c., Sal.	4 Joannyka		7 9	16 21
18	Wtorek	Odona m.	5 Hałaktjona		7 10	16 20
19	Środa	Elżbiety Kr.	6 Pawła		7 12	16 19
20	Czwartek	Feliksa, Wal.	7 Jeronima		7 13	16 18
21	Piątek	*Ofiar. NMP.*	8 Mychajła		7 15	16 17
22	Sobota	Cecylji	9 Onysyfora		7 16	16 16
23	Niedziela	24. Klemensa	10 Erasta		7 18	16 15
24	Poniedz.	Jana od Krzyża	11 Miny, Wikt.		7 19	16 14
25	Wtorek	Katarzyny p.	12 Josafata		7 21	16 13
26	Środa	Piotra i Konr.	13 Joana Złot.		7 22	16 12
27	Czwartek	Wilgiljusza	14 Fyłypa		7 23	16 11
28	Piątek	Zdzisławy	15 Hurja		7 24	16 10
29	Sobota	Saturnina, Filom.	16 Matea		7 25	16 9
30	Niedziela	1 Adw. Andrz.	17 Hryhorja		7 27	16 9

Długość dnia: od godz. 9 min. 58 do godz. 8 min. 42.
Dnia ubywa o 1 godz. 16 minut.

Słońce wchodzi w znak strzelca dnia 23 o g. 1 m. 35 rano.

Księżyc zbliża się do ziemi dnia 15 o godz. 8 rano, oddala się d. 28 o godz. 0 w nocy.

Przepowiednie pogody według 100 letniego kalendarza:
Na Wszystkich Świętych wilgotno, spodziewać się należy śnieżnej zimy. Jeżeli 10 na Andrzeja śnieg, szkodzi żytu. Jaka pogoda na Katarzynę 25, taki przyszły styczeń należy się spodziewać.

Pełnia dnia 6 o godz. 11·28 przedpoł.
Ostatnia kw. dn. 13 o godz. 13·27 popoł.
Nów księżyca dn. 20 o g. 11·21 przedpoł.
Pierwsza kw. dn. 28 o godz. 7·18 rano.

Sad bez liści, szron na błoniu,
Noc już długa, późno świta,
I wnet też na śnieżnym koniu,
Święty Marcin nam zawita.

W wiosce cisza, u komina
Zasiadły niewiasty z przędzą,
Mile im płynie godzina,
Chichoczą, szepczą, gawędzą.

Co tam! chociaż plusk na dworze,
Gdy w duszy żyje nadzieja.
A więc dziewczęta w komorze,
Roją wróżby na Andrzeja.

I tak dzień za dniem upłynie,
Przeszumi wiatr po zagonach.
A ziemia w śnieżnej pierzynie.
Odpocznie po letnich plonach.

Przypomnienia gospodarskie.

Jeśli ziemia niezmarznięta, jeszcze zasiewać nasiona drzew.

Drzewa oczyszczać ze mchu; delikatnie obwiązywać słomą lub jedliną; młode zabezpieczać od ogryzania przez zające cierniami lub jałowcem.

Kwiaty w doniczkach, dla braku słońca i wolnego powietrza w tym miesiącu są słabe, trzeba więc o ile można najczęściej w izbach odświeżać powietrze, co i dla ludzkiego zdrowia bardzo potrzebne.

Z końcem miesiąca a często i wcześniej, z powodu mrozów, roboty w polu i w ogrodach ustają; cała więc czynność poza domem ogranicza się na przysposobianiu mat, kołków, żerdzi oraz wszelkich przyborów gospodarskich i na pilnem strzeżeniu, ażeby drzewa, krzewy, kwiaty i warzywne rośliny od mrozów uszkodzone nie były.

Dobry gospodarz nie zaniedba w tym miesiącu dostatkiem przygotować opału, opatrzy dom i zabudowania gospodarskie od wiatrów, słoty i mrozów, młóci zboże i na siew wiosenny przygotowuje; — zaś dobra gospodyni dopilnuje, ażeby wszystko, co w zimowych miesiącach z jej strony odrobionem być powinno, nie zalegało z dnia na dzień.

Zapiski domowe.

Grudzień

dni 31



Dnie		Kalendarz rzymsko-katolicki	Kalendarzyk grecko-katolicki	Bieg	Słońca Wsch. g. m.	Słońca Zach. g. m.
1	Poniedz.	Eljusza	18 Płatona		7 28	16 8
2	Wtorek	Bibjanny p. m.	19 Awdija		7 30	16 8
3	Środa	Franc. Ksaw.	20 Chryborja D.		7 31	16 8
4	Czwartek	Barbary	21 W. w Chr. P. B.		7 33	16 8
5	Piątek	Sabby op.	22 Fyłymona		7 34	16 7
6	Sobota	Mikołaja B. ○	23 Amfyłochja		7 35	16 7
7	Niedziela	2 Adw. Ambroż.	24 Kateryny		7 36	16 7
8	Poniedz.	*Niep. P. NMP.*	25 Kłymenta		7 37	16 7
9	Wtorek	Wiesława, Leok.	26 Ałypja		7 38	16 7
10	Środa	*NMP. Loret.*	27 Jakowa		7 39	16 6
11	Czwartek	Damazego	28 Stefana		7 40	16 6
12	Piątek	Aleksandra ☾	29 Paramona		7 41	16 6
13	Sobota	Łucji p. m.	30 Andreja		7 42	16 6
14	Niedziela	3 Adw. Spiryd.	1 Hrudeń		7 43	16 6
15	Poniedz.	Walerjana	2 Awakuma		7 44	16 6
16	Wtorek	Euzebjusza	3 Sofonja		7 45	16 7
17	Środa	Łazarza	4 Warwary		7 45	16 7
18	Czwartek	*Ocz. NMP.*	5 Sawy ap.		7 46	16 7
19	Piątek	Tymoteusza	6 Nykołaja Cz.		7 47	16 8
20	Sobota	Teofila ●	7 Amwrozja		7 47	16 8
21	Niedziela	4 Adw. Tomasza	8 Patapja		7 48	16 8
22	Poniedz.	Zenona	9 N. Zacz. P. B.		7 49	16 9
23	Wtorek	Wiktorji	10 Miny		7 49	16 9
24	Środa	*Wig.* Ad. i Ew.	11 Danyiła		7 50	16 10
25	Czwartek	Boże Narodz.	12 Spirydona		7 50	16 10
26	Piątek	Św. Szczepana	13 Eustratja		7 50	16 11
27	Sobota	Jana ap. i ew.	14 Tyrsja		7 50	16 12
28	Niedziela	Młodzianków ☽	15 Ełewterja		7 51	16 13
29	Poniedz.	Tomasza	16 Aheja		7 51	16 13
30	Wtorek	Eugenjusza	17 Danyiła		7 51	16 14
31	Środa	Sylwestra	18 Sewastjana		7 51	16 15

Długość dnia: od godz. 8 min. 40 do godz. 8 min. 24.
Dnia ubywa do 21-go o 20 min., potem do końca miesiąca przybywa około 4 min.

Słońce wchodzi w znak koziorożca dn. 22-go o godz. 14 40 popoł. Początek zimy.

Księżyc zbliża się do ziemi dn. 10 o godz. 3 rano, oddala się 25 o godz. 21 wiecz.

Przepowiednie pogody według 100-letniego kalendarza:
Jaka w dniu Adama i Ewy pogoda, taka do końca grudnia. Na Sylwestra 31 jeżeli jest wiatr a rano słoneczne, zapowiada dobry zbiór owoców.

Pełnia dn. 6 o godz. 1·40 rano.
Ostatnia kw. dnia 12 o godz. 21·7 wiecz.
Nów księżyca dn. 20 o godz. 2·24 rano.
Pierwsza kw. dn. 28 o godz. 4·59 rano.

Nadszedł grudzień, bracia mili,
Zimę dał Bóg na wytchnienie,
Korzystajmyż i z tej chwili,
Wielbiąc Boże Narodzenie.

I świętego też Szczepana,
Co dał łaski przykład rzadki,
Bo on zmienia sługę w pana,
Przy rocznej zmianie czeladki.

Wkrótce się skończy rok stary.
Za nim w krok nowy przybędzie.
Pierzchnie przed nim wieczór szary.
Dzionek błyśnie przy kolędzie.

I kto wiernie od początku,
W starym roku Boga sławi,
Tego On w każdym zakątku,
W Nowy Roku błogosławi.

Przypomnienia gospodarskie.

W ogrodzie roboty zupełnie ustają, cała więc czynność ogranicza się do pilnowania, ażeby drzewa, krzewy i rośliny od zimna i od szkody zwierząt zabezpieczone były, i na chronieniu kwiatów w donniczkach, mało bardzo teraz je podlewając.

W polu zupełnie ta sama co i w listopadzie robota.

Na łąkach karczować krzaki i rozsypywać kępy, jeśli śniegiem nie przykryte.

Pszczoły ciepło trzymać.

Bydło rogate przy wpuszczaeiu i wypuszszaniu z obory pilnować, aby się nie tłoczyło i boków sobie rogami nie kaleczyło.

Konie dobrze i ostro kuć. Poić wodą czystą, nieco letnią, w której rozpuszczone kuchy olejne kardzo konia wzmacniają. Pilnować, żeby wszelka pasza nie była stęchłą lub spleśniałą, bo to choroby sprowadza.

Owce w tym miesiącu poić w owczarni Trykom dawać pokarm obfitszy i pożywniejszy niż w innych miesiącach. Owczarnię przewietrzać, nie narażając owiec na przeciąg powietrza.

Drobiu karmu nie skąpić i dopatrywać, ażeby czysto i ciepło był utrzymany

Zapiski domowe

Spis alfabetyczny Świętych Pańskich.

Abdona męcz. 30 lipca
Adama 24 grudnia
Adelajdy 16 grudnia
Adolfa b. 17 czerwca
Adrjana m. 8 września
Afry p. 24 maja i 5 sierpnia
Agapita m. 18 sierpnia
Agatona p m. 10 stycznia
Agaty p. m. 5 lutego
Agnieszki p. m. 21 stycznia
Agrypiny p. m. 23 czerwca
Alberta b. m. 21 listopada
Albina bisk. 5 lutego i 1 marca
Albiny p. 16 grudnia
Aleksandra p. 26 lutego
Aleksandra p. 3 maja
Aleksandra m. 12 grudnia
Aleksego Wyzn. 17 lipca
Alfonsa Lig. 2 sierpnia
Alfreda 5 lipca
Alicji 10 stycznia i 21 czerwca
Aliny 16 czerwca
Alodji p. m. 21 października
Alojzego Gonz. 21 czerwca
Amandy 6 lutego i 18 czerwca
Ambrożego b. 7 grudnia
Amelji 10 czerwca
Anastazego p. 27 lutego
Anastazego m. 22 stycznia
Anastazji m. 15 kwietnia
Anastazji W. 26 pazdziernika
Anatolji 9 lipca
Anatoljusza m. 3 lipca
Andrzeja Ap. 30 listopada
Andrzeja b. 4 lutego
Andrzeja z Aw. 10 listopada
Andrzeja p. 6 maja
Aniceta p. m. 17 kwietnia
Anieli 31 maja
Aniołów Str 2 października
Anny Matki NMP. 26 lipca
Antoniusza 12 lutego
Antoniego Op 17 stycznia
Antoniego Pad. 13 czerwca
Antonina b. W. 10 maja
Antoniny m. 1 marca
Anzelma b. 21 kwietnia
Apolonji p. m. 9 lutego
Apolonjusza b. 7 lipca
Apolonjusza m. 18 kwietnia
Arkadjusza m. 12 stycznia
Apolinarego b 23 lipca
Arsenjusza m. 19 lipca
Arnolda 18 lipca
Artura b. 6 października
Atanazego b 2 maja
Augusty m. 28 marca
Augusta 3 sierpnia
Augustyna b. 28 sierpnia
Aurelji p. 25 września
Aureljusza 16 czerwca

Balbiny p. 31 marca
Baltazara 6 stycznia
Barbary p. 4 grudnia
Barnaby Ap. 11 czerwca
Bartłomieja Ap. 24 sierpnia
Bazylego 2 stycznia i 14 czerw.
Beaty p. 8 marca
Benedykta Op. 21 marca
Benjamina m 31 marca
Bernarda Op 20 sierpnia
Bernardyna S. 20 maja
Berty 7 lipca
Bibjanny p. 2 grudnia
Bladyny p. 2 czerwca
Blanki 28 listopada
Błażeja b. m. 3 lutego
Błażeja m. 29 listopada
Bogachwała 22 marca
Bogumiła 10 czerwca
Bogusława b. 22 marca
Bohdana 6 lutego i 10 sierpnia
Bonawentury k. 14 lipca
Bonifacego b. 5 czerwca
Bonifacego m. 14 maja
Boże Ciało 19 czerwca
Bożydara b. 31 sierpnia
Brunona w. 6 października
Brygidy wd. 8 października
Brygidy panny 1 lutego
Bronisławy p. 3 września

Cecylji p. m 22 listopada
Celiny 8 czerwca i 21 paźdz.
Celsa męcz. 28 lipca
Cezarego 21 lutego i 3 listop
Cyprjana b 16 września
Cyrjaka m. 8 sierpnia
Cyryla Jer. b. 29 marca
Czesława w. 20 lipca
Czterdziestu Męcz 10 marca

Damazego pap. 11 grudnia
Damjana m. 27 września
Daniela m. 3 stycznia
Daniela p. 31 lipca
Dawida k. 30 grudnia
Darjusza m. 19 grudnia
Delfiny 26 listopada
Dezyderego b 23 maja
Djonizego b. 16 marca i 8 kwietn.
Djonizego b. w. 9 października
Domiceli m. 7 maja i 6 lipca
Dominika w. 4 sierpnia
Donata b. 7 sierpnia
Doroty panny 6 lutego
Dydaka wyzn. 13 listopada
Dzień Zaduszny 2 listopada

Edmunda b. 16 listopada
Edwarda kr. 13 października
Edyty 5 grudnia
Eleonory p. 21 lutego
Eligjusza b. 1 grudnia
Elżbiety kr, wd. 8 lipca
Elżbiety 5 listopada
Elżbiety k. w. 19 listopada
Emanuela 26 marca
Emeryka 4 listopada
Emilji 22 marca i 2 czerwca
Emiljana b. 11 września
Emiljanny m. 20 czerwca
Emmy 19 kwietnia
Erazma b 2 czerwca i 25 list.
Ernesta 12 stycznia i 7 listop.
Eryka kr. m. 18 maja
Estery 18 listopada
Eufemji p. 16 września
Eufemji m. 20 marca
Eucharjusza b 20 lutego
Eufrozyny p. 3 września i 15 lut.
Eugenji p. m. 25 grudnia
Eugenjusza 4 stycznia, 20 marca i 15 listopada
Eulalji p. m. 12 lutego
Eustachjusza m. 20 września
Euzebji p. m. 20 października
Euzebjusza b. m. 16 grudnia
Euzebjusza kap. w. 14 sierpnia
Euzebjusza m. 5 marca
Ewarysta p. 26 października
Ewy 24 grudnia
Ezechjela pror. 10 kwietnia

Fabjana m. 20 stycznia
Faustyna m. 15 lutego
Felicjana m. 9 czerwca
Felicyny m. 23 listopada
Feliksa pap. 30 maja
Feliksa kapł. 30 sierpnia
Feliksa kapuc. 18 maja
Feliksa Walez. 20 listopada
Ferdynanda kr. 30 maja
Fidelisa kapuc 24 kwietnia
Filipa Apost. 1 maja
Filipa Nerjusza 26 maja
Filipa Benic. 23 sierpnia
Filiberta 23 sierpnia
Filomeny 21 marca i 5 lipca
Flawjana m. 17 lutego
Flawji p. 5 października
Flawjusza m. 22 czerwca
Florentego w. 23 lutego
Florentyny p. 20 czerwca
Flory 29 lipca
Florjana męcz. 4 maja
Fortunata kap. 1 czerwca
Franciszka Bor. 10 październ.
Franciszka a Paulo 2 kwietnia
Franciszka Ksaw. 3 grudnia
Franciszka Sal. 29 stycznia
Franciszka Ser. 4 października
Franciszki wd. 9 marca
Fryderyka 5 marca

Gabrjela arch. 18 marca
Gawła O. 16 października
Gastona 6 lutego
Gadeona 18 czerwca
Genowefy p. 3 stycznia
Genowefy Hyrd. 9 listopada

Gerarda 24 września
Germana b. w 28 maja
Gertrudy 17 marca
Gerwazego m. 19 czerwca
Gilberda 4 lutego
Gizeli 7 maja
Gotfryda 13 stycznia
Grzegorza b 4 stycznia
Grzegorza Naz. 9 maja
Grzegorza p. 12 marca
Grzegorza VII. p. 25 maja
Grzegorza p, 16 lutego
Gustawa 3 sierpnia
Gwidona 12 września

Heleny ces. 2 marca
Heleny kr. 21 maja
Heleny w. m. 31 lipca
Heljodora m. 3 lipca
Henryka 19 stycznia i 12 lipca
Henryka ces. 15 lipca
Hermenegildy kr. 31 kwietnia
Hieronima Dok. Kośc. 30 wrześn.
Higina pap. m. 11 stycznia
Hilarego Dok. Kośc. 14 stycznia
Hilarjona op. 21 października
Hiltrudy p. 27 września
Hipolita m. 30 stycz. i 13 sierpn.
Honoraty p. 12 stycznia
Huberta p. 3 listopada
Hugona b 1 kwietnia

Idy panny 13 kwietnia
Idy z T. 5 listopada
Idziego op. 1 września
Ifigenji 21 września
Ignacego b. 1 lutego
Ignacego Lojoli w. 31 lipca
Ildefonsa b. w. 23 stycznia
Imienia Jezusa 1 stycznia
Imienia Marji 12 września
Inocentego p. 8 lipca
Ireneusza m. 25 marca
Ireny panny 5 kwiet. i 20 paźdz.
Irmy 24 grudnia
Irwiny p. 24 grudnia
Iwona k. m. 19 maja
Izaka 3 czerwca
Izabeli 15 marca i 3 września
Izydora b. 4 kwietnia
Izydora oracza 10 maja
Izydora b. 2 lutego

Jacka wyzn. 17 sierpnia
Jacka m. 11 września
Jadwigi wd. 15 października
Jakóba St. 1 czerwca
Jakóba Apost. 25 lipca
Jana Złotoust. 27 stycznia
Jana Matt w. 8 lutego
Jana z Dukli 1 października
Jana Jałm. 24 stycznia
Jana Bożego 8 marca
Jana w oleju 6 maja
Jana Nepom. 16 maja
Jana Chrzc. 24 czerwca
Jana M. 18 i 26 czerwca
Jana Gwalberta 13 lipca
Jana Kantego 20 października
Jana Kap. w. 28 marca
Jana od Krzyża 24 listopada
Jana Ewang. 27 grudnia
Jana męcz. 7 września
Januarjusza b. m. 19 września
Jerzego b. m, 23 kwietnia
Jędrzeja bł. 16 maja
Joanny wd. 24 maja
Joanny Fremiot 21 sierpnia
Joachima Ojca NMP. 16 sierpnia
Jolanty bł. 14 czerwca
Jowity męcz. 15 lutego
Józefa Oblub. NNP. 19 marca
Józefa Kalas. w. 4 lipca
Józefa z Arym 17 marca
Józefa z Kupert. 18 września
Józefata 14 listopada
Judy Ap. 28 października
Judyty wd. 14 listopada
Juljana 19 i 27 lutego i 16 marca
Juljana m. 19 i 27 lutego
Juljanny p. 16 lutego
Julji p. m. 22 maja
Julity p. m. 20 lipca
Juljusza 19 stycznia
Juljusza p 12 kwietnia
Justusa 28 lutego
Justyna fil. 14 kwietnia
Justyniana b. 5 września

Kaspra 6 stycznia
Kaja 22 kwietnia
Kajetana w. 7 sierpnia
Kaliksta pap. 14 października
Kamilla w. 18 lipca
Karola Borom. 4 listopada
Karola ces. 28 stycznia
Kassjana 13 sierpnia
Kassjusza m. 15 maja
Katarzyny z R. 13 lutego
Katarzyny Sen. 30 kwietnia
Katarzyny p. m. 25 listopada
Katarzyny Szw. 22 marca
Kat św. Piotra w Rz. 18 stycznia
Kat. św. Piotra w Ant. 22 lutego
Kazimierza kr. 4 marca
Kiljana b. 8 lipca
Klary p. 12 sierpnia
Klaudjusza b. 6 czerwca
Klemensa pap. 23 listopada
Klemensa b. 13 lutego
Kleopatry 20 października
Kleta m. 26 kwietnia
Klotyldy kr. 3 czerwca
Konstancji p. m. 18 lutego
Konstantego w. 11 marca
Konrada wyzn. 19 lutego
Konrada bisk 27 listopada
Korduli p. 22 października
Kornelji m. 31 marca
Kosmy m. 27 września
Krescencji 15 czerwca
Krescencjusza 27 czerwca
Kryspina i Kryspinjana 25 paźdz.
Krystyny p. 13 marca i 24 lipca
Krzysztofa m. 25 lipca
Ksawerego 3 grudnia
Kunegundy ces. 3 marca
Kunegundy król. 24 lipca
Kwiryna męcz.

Lamberta 16 kwietnia
Larga m. 8 sierpnia
Leandra b. 27 lutego
Leokadji p. 9 grudnia
Leona b. 20 lutego i 14 marca
Leona I. pap. 11 kwietnia
Leona II. pap. 28 czerwca
Leonarda wyzn. 6 listopada
Leoncjusza b. 13 stycznia
Leonidssa m 28 stycznia
Leonilli p. m. 15 marca
Leopolda w. 15 marca i 15 listop.
Linusa 23 września
Longina m. 15 marca
Lucjana 7 stycznia
Lucyny p. 30 czerwca
Lucyny 17 października
Lucjusza 11 lutego
Ludgardy p. 16 czerwca
Ludgara b. 26 marca
Ludomira 3 października
Ludwika kr. 25 sierpnia
Ludwika w. 12 lutego
Ludwiki p 15 kwietnia

Ładysława z Gier. 25 września
Łazarza b. 11 lutego i 17 grudnia
Łucji panny 13 grudnia
Łukasza ew. 18 października

Macieja Apost. 25 lutego
Magdaleny 27 maja
Makarego 2 stycznia i 29 lutego
Malwiny 4 maja
Maksyma b. 18 listopada
Maksyma m. 29 maja
Maksymiljana b. 12 października
Małgorzaty kr. węgier 13 lipca
Małgorzaty kr. sz. 10 czerwca
Mansweta b. 28 listopada
Marcelego p 16 stycznia
Marceli wd. 31 stycznia
Marcelina p. 18 czerwca
Marcelina m! 26 kwietnia
Marcjanny 9 stycznia
Marjana Ł. 19 sierpnia
Marji Eleof. 9 kwietnia
Marji Magd. de Pazzis 27 maja
Marji Magd. w Jeroz. 22 lipca
Marjusza 19 stycznia
Marka 24 marca i 18 czerwca
Marty 29 lipca
Marty p. 20 października
Martyny p. m. 30 stycznia
Mateusza Ap 21 września
Matyldy kr. 14 marca
Maura 15 stycznia i 28 listop.
Maurycego m. 22 września
Maurcljusza 13 września
Metodego b 5 lipca
Melanji p. m. 17 lutego

Melchjora 6 stycznia
Michała Arch. 29 września
Michała b. w. 23 maja
Mikołaja z Tol, 10 września
Mikołaja b. 6 grudnia
Mirona m. 17 grudnia
Młodzianków 28 grudnia
Modesta m. 15 czerwca
Modesty p. 13 marca
Moniki w. 4 maja

N. krwi Ch. P. 1 lipca
Narcyza b. 29 października
Narodzenie Chryst. P. 25 grudnia
Narodzenie NMP. 8 września
Natalji Panny 27 lipca
Nawiedzenie NMP. 2 lipca
Nawr. św. Pawła 25 stycznia
NMP. Anielsk. 2 sierpnia
NMP. Boles. 15 września
NMP. od wyk. niewol. 24 wrześn.
Niepok. Serca NMP. 17 września
NMP. Jasnogór. 25 sierpnia
NMP. Łask. 9 maja
NMP. Loret. 10 grudnia
NMP. Różań. 6 października
NMP. Śnieżn. 5 sierpnia
NMP. Szkapl. 16 lipca
Napoleona 15 sierpnia
Nazarjusza b. 28 lipca
Nestora b. m. 13 marca
Nicefora b. 13 marca
Niepokal. Pocz. NMP. 8 grudnia
Nikodema m. 15 września
Norberta b. 6 czerwca

Obrzez. Pańskie (N. R.) 1 stycznia
Objaw. NMP. w Lourdes 11 lutego
Oczekiwanie NMP. 18 grudnia
Oczyszczenie NMP. 2 lutego
Odona b. 18 listopada
Ofiarowanie NMP. 21 listopada
Olimpji 26 marca
Olimpjusza m. 31 października
Opata b. 4 czerwca
Ottona m. 16 stycznia
Ottona bisk. 24 lipca
Otylji p. m. 13 grudnia

Pankracego 12 maja
Pantaleona m. 27 lipca
Paschalisa 17 maja
Parysa 5 sierpnia
Patrycjusza 17 marca
Paulina b. 22 czerwca
Pauli wdowy 26 stycznia
Pawła m. 26 czerwca i 17 sierpnia
Pawła I. pust. 15 stycznia
Pawła Ap. 29 czerwca
Pawła od krz. 28 kwietnia
Pelagji m. 12 października
Pelagji p. 11 lipca
Petroneli 31 maja
5 blizn. św. Franc. 18 września
Pięciu br. męcz. 12 listopada
Piotra b. m. 26 listopada
Piotra Chryz. 4 grudnia
Piotra Damjana 23 lutego
Piotra Nolaski 31 stycznia
Piotra m. 29 kwietnia
Piotra Ap. 29 czerwca
Piotra Celest. 19 maja
Piotra w okow. 1 sierpnia
Piotra z Alkant. 19 pażpziernika
Piusa V. pap. 5 maja
Piusa I. p. m. 11 czerwca
Placyda m. 5 października
Placydy p. 11 października
Podw. św. Krzyża 11 września
Polikarpa b. m. 26 stycznia
Popielec 13 lutego
Porfirego 26 lutego
Praksedy p. 20 czerwca
Pr kopa m. 27 lutego i 4 lipca
Probusa 15 marca i 11 paździer.
Prospera b. 25 czerwca
Prota m. 11 września
Protazego 19 czerwca
Pryski 18 stycznia
Przemienienie Pańskie 6 sierpnia
Przenies. św. Stanisł. b. 28 wrześń.
Przenies. sw Wojciecha 20 paźdz.
Przenies. relikw. św. Kazimierza 27 sierpnia
Ptolomeusza b. 24 sierpnia
Pulcherji p. 10 września i 7 lipca

Rafała Arch. 24 października
Rajmunda w. 31 sierpnia
Rajmunda 23 stycznia
Raula 21 października
Reginy p. 7 września
Remigjusza b. 1 października
Roberta Op. 7 czerwca i 17 kwietn.
Rocha wyzn. 16 sierpnia
Romana Op. 28 lutego
Romana m. 9 sierpnia
Romana b. m. 23 października
Romany panny 23 lutego
Romualda Op. 7 lutego
Rogiera 30 grudnia
Rozalji p 4 września
Rozesłanie Ap. 15 lipca
Róży z Limy p. 30 sierpnia
Rudolfa 17 kwietnia
Rufa m 28 listopada
Rufina wyzn. 19 sierpnia
Rufiny p. 31 sierpnia
Ruperta b. 27 marca
Rygoberta b. w. 4 stycznia
Ryszarda b. 3 kwietnia
Ryszarda król. 7 lutego

Saby b. 9 lutego
Saby Op. 5 grudnia
Sabina w. 11 lipca
Sabinjana m. 7 czerwca
Sabiny m. 27 paździer. i 29 sierpn.
Salomei panny 17 listopada
Samuela 17 lutego i 20 sierpnia
Saturnina m. 29 listopada
Saturniny p. m. 4 czerwca
Sawiny p. 30 stycznia
Scholastyki p. 10 lutego
Ścięcie głowy św. Jana Chrzcic. 29 sierpnia
Sebastjana m. 20 stycznia
Serafina w. 12 października
Serafiny p. 29 lipca
Serapiona w. m. 14 listopada
Serca Jezusowego 27 czerwca
Sergjusza m. 24 lutego
Serwacego b. 13 maja
Serwiljana m. 20 kwietnia
Seweryna b. m. 23 października
Seweryna Op, 8 stycznia
Siedm. bol. NMP. 14 kwietnia
Siedm. braci śp. 10 lipca
Sokratesa 19 kwietnia
Sotera pap. 22 kwietnia
Stanisława b. 8 maja
Stanisława Kostki 13 listopada
Stefana kr. w. 2 września
Stefana m. 22 list. i 2 sierpnia
Stolicy św. Piotra w Ant. 22 lutego
Sulpicjusza m. 20 kwietnia
Sykstusa III. p. 28 marca
Sylwana 4 października
Sylwerjusza 20 czerwca
Sylwestra p. 31 grudnia
Symeona b. 18 lutego
Symforjana m. 22 sierpnia
Szczepana m. m. 26 grudnia
Szymona Sł. 5 stycznia
Szymona ap. 28 października
Szymona b. 18 lutego
Szymona z Lipnicy
Świętej Rodz. 26 stycznia

Tacjana m. 16 marca
Tadeusza ap. 28 października
Tekli m. 26 marca
Telesfora p. 5 stycznia
Teobalda p. 1 lipca
Teodora m. 9 listopada i 7 styczn.
Teodory m. 1 kwietnia i 11 wrześn.
Teodozji p. 29 maja
Teofila 6 lutego i 20 grudnia
Teofila 8 stycsnia i 5 marca
Teresy p. 15 października
Tomasza z Akw. 7 marca
Tomasza ap. 21 grudnia
Tomasza Kant 29 grudnia
Trójcy św. 26 maja
Trzech Króli 6 stycznia
Tymoteusza b. m. 24 stycznia
Tytusa b. 4 stycznia

Urbana pap. 25 maja
Urbana b. 16 maja
Urszuli panny 21 października
Ulryka 4 lipca
Ursusa 30 lipca

Wacława króla 28 września
Walerji panny 9 grudnia
Walerji m. 5 czerwca
Walerego 12 grudnia
Walerego m. 12 września
Walerjana b. 14 kwietnia
Waltera 2 maja

Walentego k. m. 14 lutego
Walentyny 15 lipca
Wawrzyńca m. 10 sierpnia
Weroniki p. 13 stycznia
Wielkanoc 20 kwietnia
Wiktora m. 25 lutego i 6 marca
Wiktora b. m. 21 maja
Wiktora b. 17 października
Wiktorji p. 23 grudnia
Wilhelma 10 stycznia i 28 maja
Wincentego Ferrer. w. 5 kwietnia
Wincentego Kadł. 8 marca
Wincentego b. 20 marca
Wincentego m. 22 stycznia
Wincentego à P. 19 lipca
Wirgiljusza b. m. 29 listopada
Wirginji 7 listopada
Wita 15 czerwca
Witalisa m. 28 kwietnia i 4 list.
Władysława kr. 27 czerwca
Wniebowstąpienie P. 29 maja
Wniebowzięcie NMP. 15 sierpnia
Wojciecha b. m. 23 kwietnia
Wolframa m. 10 marca
Wszystkich Święt. 1 listopada

Zacharjasza 4 listopada
Zacharjasza pr. 6 września
Zaślubiny NMP. 23 stycznia
Zefiryny p. 26 sierpnia
Zenajdy p. m. 5 czerwca
Zenajdy panny 11 października
Zenobjusza 24 grudnia
Zenobji b. 30 października
Zenona 12 kwietn. i 23 czerwca
Zenona żoł. 22 grudnia
Zesł. Ducha św. 8 czerwca
Znal. Krz. Św. 3 maja
Znal. relikwi św. Szczep. 3 sierpn.
Zofji 15 maja
Zofji m. 18 września
Zuzanny m. 24 maja
Zuzanny p. 11 sierpnia
Zwiastowanie NMP. 25 marca
Zygmunta kr. 2 maja
Zygfryda b. 25 lutego

Kalendarz świąt żydowskich.

STYCZEŃ.

1 Stycznia 1 Thebot 5690
10 Stycznia 10 Thebot Post obl. Jerozolimy
30 Stycznia 1 Szwat

LUTY.

MARZEC.

1 Marca 1 Adar
13 Marca 13 Adar Post Estery
14 Marca 14 Adar Purim
30 Marca 1 Nisan

KWIECIEŃ.

13 Kwietnia 15 Nisan 1 dz. Pes.
14 Kwietnia 16 Nisan 2 dz. Pes.
19 Kwietnia 21 Nisan 7 dz. Pes.
20 Kwietnia 22 Nisan 8 dz. Pes.
29 Kwietnia 1 Ijar

MAJ.

16 Maja 18 Ijar Lag Beomer
28 Maja 1 Sywon

CZERWIEC.

2 Czerwca 6 Sywon 1 d. Z. Świąt
3 Czerwca 7 Sywon 2 d. Z. Świąt
27 Czerwca 1 Thamus

LIPIEC.

13 Lipca 17 Thamus Post zdob. Świątyni
26 Lipca 1 Ab

SIERPIEŃ.

3 Sierpnia 9 Ab Post zburz. Św.
25 Sierpnia 1 Elul

WRZESIEŃ.

14 Września 21 Elul I. Selichot
23 Września 1 Tiszri N. R. 5691
24 Września 2 Tiszri 2 dz. N. R.
25 Września 3 Tiszri Post Gdalje

PAŹDZIERNIK.

2 Październ. 10 Tiszri Sądny dz.
7 Październ. 15 Tiszri 1 d. Kucz.
8 Październ. 16 Tiszri 2 d. Kucz.
13 Październ. 21 Tiszri Św. Palm.
14 Październ. 22 Tiszri Koniec K.
15 Październ. 23 Tiszri Rad. z Pr.
23 Październ. 1 Marcheszwan

LISTOPAD.

21 Listopada 1 Kislew

GRUDZIEŃ.

14 Grudnia 24 Kislew Chanuka
21 Grudnia 1 Thebot

NA NOWY ROK 1930.

Przez ziemię śniegiem okrytą,
w wyroczną dziwną noc,
drogą gwiazdami nabitą,
księżycowemi prześwieconą blaski,
tajemna spływa moc
na ciszę pól,
moc pełna łaski,
kojąca smutek, tęsknotę i ból...

Przez biel śniegowej zawiei,
rozdroża błędnych dróg,
płynie ten zawiew nadziei,
że się odmieni przeznaczenie świata
i dobry ześle Bóg
ukojeń czar
na nowe lata,
stygmaty nowych, nieśmiertelnych wiar.

Ludzie z tęsknotą ogromną
patrzą, jak zmienia się rok,
już starych łez nie pomną,
ufają... wierzą... oto dziejów księga
w blask zwróci się, nie w mrok
i przyjdzie dzień,
co jutra sięga,
Jutra, pełnego szczęśliwości tchnień.

Wierzymy w noc Sylwestrową
w jutrzenkę nowych dni,
czekamy na Twoje słowo,
o Roku Nowy, które rzucisz światu,
i zetrzesz smutku łzy
z ócz ludzkich w krąg
i z Szczęścia kwiatu
każdemu rzucisz rozkwitnięty pąk...

Hen.

WIANKI.



Rzucamy wianki na wodę —
czyj wianek dalej dopłynie,
ten życie wieść będzie młode
przy chłopcu swym — lub swej
dziewczynie.

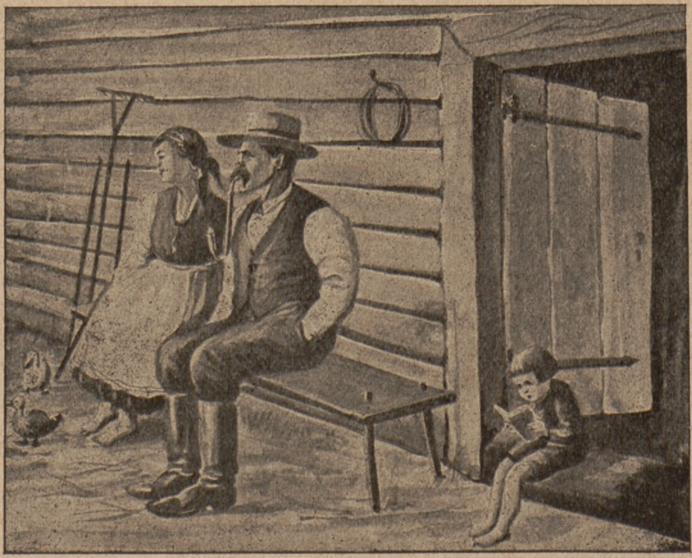
Ten długie przeżyje lata
i szczęście do niego zawinie...
Pachnące w światłach i kwiatach,
rzucamy wianki... niech płyną!

Hen.

Szczęśliwe życie w wiejskiej chacie!

Szczęśliwe życie w wiejskiej chacie!
Pogoda, uśmiech z oczu świeci!
Ot, na obrazku przykład macie:
szczęśliwe życie w wiejskiej chacie!

Oby mieć dużo takich kmieci,
którzy po pracy, nie do karczmy,
ale do żon i do swych dzieci
wracają — nawet w dzień jarmarczny!



Pogoda, uśmiech z oczu świeci —
ot, na obrazku przykład macie!
Oby mieć dużo takich kmieci!
Szczęśliwe życie w wiejskiej chacie!

Pan Bóg, co kocha trud i pracę
i kocha dusze prostych ludzi,
za dobroć ich da dobrą płacę,
bo kocha czystość, trud i pracę!

Niechże się każdy w życiu trudzi,
by Bóg go kochał — siostro! bracie!...
Oby mieć dużo takich ludzi!
Szczęśliwe życie w wiejskiej chacie!

Hen.

OBLUBIENICA.

(Wesoła historyjka z Podkarpacia).

Gdy Franek Nadkaniec jedyny syn zmarłego już Kaspra, właściciel ładnego i obszernego gospodarstwa wyjrzał pewnego popołudnia przez okno stajni zobaczył nagle ciotkę Kundę idącą gościńcem i conajprędzej cofnął głowę za okno i drugą stroną wyskoczył ze stajni. A potem rzekł do parobka:

— Gdyby się matka o mnie pytała, to powiedz jej, że poszedłem targować świnię do Mszany Dolnej.

I poszedł. Całe szczęście, że jakoś udało mu się zemknąć przed ciotką, bo biedny Franek wiedział dobrze, że ciotka wspierana silnie przez matkę zabrałaby się do niego i całe popołudniu kładła mu w uszy, ażeby się raz ożenił i koniec. Najwyższy czas, żeby biednej starej matce dać parę lat odpoczynku i parę wnucząt na pociechę. Ciotka była na punkcie swatania zwarjowana, a do Nadkańców przyjeżdżała z sąsiedniej wsi co 14 dni, gdzie była żoną tamtejszego ślusarza wsiowego, Zakalca.

A za każdym razem proponowała coraz to nowe i coraz to lepsze partje. Ale on z Nadkańców Nadkaniec miał jakieś uprzedzenie do każdego Zakalca. Matka była jeszcze zdrowa i czerstwa. Gospodarstwo wybornie prowadziła, a on najmłodszy Nadkaniec drwił sobie ze wszystkich kobiet. Zbyt cenił swoją wolność. Pozatem poczynił bardzo niedobre spostrzeżenia u swych kolegów, którzy wcześniej pożenili się. Jeden z nich miał chorą kobietę i to pierwszego roku, a za lekarza i aptekę płacił więcej niż zarabiał. Drugi miał dom pełen dzieci, już conajmniej jedno co roku. W jego domu było jak w freblówce, nikt własnych słów nie słyszał. Żona trzeciego była niemożliwie zazdrosną, czwarty nie mógł znosić swojej teściowej.

Gdy idąc rozmyślał tak Nadkaniec usłyszał za sobą wołanie:

— Hej, hej! Nadkańcze! Głos ten pochodził z gospody, którą właśnie Nadkaniec mijał.

— Chodźno tu Franek, chodź.

No i Franek wszedł.

— No i cóż Zakrętaczu? — zapytał Nadkaniec ze śmiechem. Udało ci się wreszcie uciec od starej?

— Raz na pół roku — odpowiedział Zakrętacz. Takie święto trzeba uczcić. Hej gospodarzu piwa nam!

Niezadługo zjawiło się w gospodzie jeszcze dwóch znajomych i przysiadło się do przyjaciół. Rozpoczęli jakąś grę w karty i godziny biegły. Około północy zabrali się obydwaj przyjaciele do domu. Na pożegnanie powiedział mu jeszcze Zakrętacz:

— Franek, a ja ci powiadam nie żeń się nigdy.

— — — — — — — — — — — —

Nazajutrz, gdy Franek Nadkaniec uchodził opłotkami przed swoją ciotką, prawie równocześnie zjawiła się ona we własnej swej osobie na ich podwórku. Stara Nadkańcowa powitała radośnie siostrę i rzekła:

— A ja już myślałam, że i w tym tygodniu do nas nie przyjdziesz.

Potem usiadły sobie stare baby w oknie i zaczęły rozmawiać penetrując ciekawie co się dzieje w polu.

— Gdybyś jeszcze i dzisiaj nie przyszła — rzekła Nadkańcowa — posłałabym Franka do ciebie, żeby się dowiedział, co się dzieje z tobą.

— Dziękuję ci za pamięć moja Wiktusiu. Mój mąż cię pozdrawia. Co słychać u was nowego?

— U nas w domu nic nowego, we wsi też niewiele, tylko Małgośka zaręczyła się z Jasiem Niedźwiedziem.

— Jak tam z twoim Frankiem?

Stara Nadkańcowa westchnęła jak miechy. Ach, Boże! Marzeniem mojem było, żeby się ten łobuz ożenił z bogatą Małgosią. Małgosia odziedziczyła tamtego roku ładne pieniądze po swo-

3*

jej ciotce. I ty zwracałaś mu na to uwagę i ja błagałam, ale ten uparty czop ani się nie ruszył, chociaż Małgosia przyjęłaby go bardzo chętnie. No ostatecznie znudziło jej się to czekanie i zaręczyła się z Jasiem Niedźwiedziem.

— Prawdziwy krzyż Pański z tym chłopakiem — zawołała ciotka — ale ja mam dzisiaj dla niego o wiele lepszą partję — Prawdopodobnie najlepszą w całej wsi, może w powiecie, może i w całej Polsce z Michasią Wlazkowej. Kucharka naszego proboszcza jest rodzoną siostrą ojca jej. Moja siostrzyczko niech no się do niej Franek zabiera na ostro.

— Cóż ja mogę moja kochana. Przecież go na łańcuchu do niej nie zaprowadzę.

— No, no, już przy kawie pomówię z nim po chrześcijańsku. Franek ma swoje lata i chyba wolności użył już do syta.

Przy kawie rozkazała stara Nadkańcowa zawołać Franka.

— Pan Franek — odpowiedziała dziewczyna — pojechał względem interesu do Mszany Dolnej.

— A to mu się spieszyło. Wiesz moja siostro — zwróciła się do matki, gdy dziewczyna wyszła z pokoju — ja sądzę, że z Frankiem można tylko podstępem coś zrobić. Gdy ty jesteś ciągle rzeźka i wesoła i prowadzisz gospodarstwo jakbyś miała lat 30, to chłopak myśli sobie: pocóż ja mam się żenić, kiedy mama jest zdrowa i sama może pracować. Ale udawaj, że jesteś chora, uskarżaj się przed nim, że nie możesz podołać pracy, a wtedy zobaczysz.

— Może masz i słuszność, moja dobra Kundusiu. Mój syn jest rozpieszczony i myśli, że to całe życie tak pójdzie. Znam tę rodzinę. Dziewczyna dobra i gospodarna.

— Przypilnujże syna, żeby się zabrał w konkury, a sama jęcz i stękaj, żeś chora.

— — — — — — — — — — — —

Gdy na drugi dzień zajrzał Franek do kuchni stara posługaczka oznajmiła mu, że matka chce z nim mówić.

— A gdzie matka?

— W łóżku, nie czuje się zdrową.

Franek, który był dobrym synem, przeraził się. W trzech susach był w pokoju matki.

— Dzień dobry mamusiu.

— Dzień dobry Franusiu. Nie mogę dzisiaj wstać. Nie uwierzysz mi synu, jak się czuję chorą.

— Możeby pójść po doktora.

— A co tam doktorzy, kosztują wiele, a nic nie pomagają. Zresztą ja sama wiem najlepiej, co mi brakuje. Nic jak tylko spoczynku. Jestem poprostu już za stara, by podołać ciężkiej pracy. Już nieraz ci to mówiłam, że mi sił nie staje. Co lat 60, to nie 30. Jestem przepracowana i jeżeli nie weźmiesz sobie żony w dom, to możesz mi zawczasu przygotować miejsce obok twego ojca tam na cmentarzu. Franek strwożył się nie na żarty.

— Ależ mamo tak źle nie jest, przecież wczoraj byłaś zupełnie zdrowa. Możeś sobie żołądek zepsuła.

— Daj mi spokój, Franku, już ja lepiej wiem co mi brakuje. Staraj się prędko ożenić, bo inaczej nie ręczę za nic.

Franek zmartwił się bardzo. Jeżeli naprawdę sprawa tak się przedstawia, to niema co gadać, musi się ożenić. Przecież nie może się patrzeć na to, by matka umarła dlatego, że on chce zostać kawalerem.

— Bądź spokojna mamusiu, już ja się ożenię. Wypocznij sobie dobrze, a przy obiedzie pogadamy o tem.

Zaledwie Franek wyszedł z domu, wyskoczyła stara z łóżka i już pełno było jej w całym domu. Zgrzędziła, wrzeszczała, nierzadko potrąciła, którą dziewkę, lub parobka.

Przy obiedzie zauważył Franek, że mama ma dobry apetyt. To go trochę pocieszyło. Ale mama wzięła już na kieł.

— A więc Franku pomówmy poważnie. Już czas nadszedł. Najchętniej bym widziała, żebyś się ożenił tego roku.

— Tego roku jeszcze? — zawołał

Franek w śmiertelnym przestrachu. No zresztą łatwo to mówić. Ja nie umiem się zalecać do dziewcząt, a one o to wiele dbają.

— Ach, co tam — mruknęła matka lekceważąco. Zresztą skoro jesteś tak nieporadny, to ja ci wskażę gdzie masz pójść w konkury. Tylko odważnie. Nasz Nadkańczuk wszędzie mile widziany. Pójdziesz więc do Wlazkowej. Gospodarz obsiedziały, majątek ładny, a młoda Wlazkowa prawdziwie jak młoda koteczka. Gdy zobaczysz tę kotkę, to się zakochasz w niej, jak kot w marcu. Michasia, to wspaniała dziewucha. A więc dalej jazda.

A no — pomyślał Franek — w imię Boże. W niedzielę pójdę do tych Wlazków.

Istotnie w niedzielę wybrał się tam. Po drodze spotkał starszego swego kuzyna Staszka.

Przywitali się serdecznie, a Staszek dowiadywał się o zdrowie matki.

— Moja matka cośkolwiek niezdrowa. Skarży się, że już stara, zmęczona.

— Ocho — zawołał kuzyn zmartwiony — jeżeli twoja matka się skarży, to już jej źle się powodzi. Przecież to była kobieta całkiem zdrowa. Czyście posłali po doktora?

— Matka nie chce doktora.

— Wiesz co Franek, jedź ty do Mszany Dolnej po naszego owczarza, on pomógł już tym ludziom, których lekarze odstąpili.

— Toby można zrobić — mój Stasiu. Mam właśnie dzisiaj czas. Dziękuję ci.

I poszedł w stronę Mszany Dolnej. W Mszanie znalazł znanego lekarza owczarza i poczekawszy coś dwie godziny, dostał się wreszcie przed oblicze cudotwórcy.

— — — — — — — — — — — —

Pan doktór człowiek starszy, podobny raczej do parobka, niż do uczonego, kazał sobie wszystko opowiedzieć, a potem skinął głową i rzekł poważnie:

— Znam to, znam. Nic niebezpiecznego, tylko trzeba na czas leczyć.

Potem przeszedł do sąsiedniej izby i wyniósł wielką flaszkę w której zawarta była jasno-zielona ciecz.

— To musi matka pić codziennie z rana na czczo jedną szklankę, a w najbliższą niedzielę niech sama przyjdzie do mnie. Franek zapłacił 5 złotych i poszedł. Gdy wrócił wcześnie do domu, zawołała matka zdumiona.

— Jesteś już z powrotem w domu? A cóż Wlazkowie?

— Moja mamo, zaczął Franek gorączkowo. Spotkałem w drodze kuma Staszka. Dowiadywał się o ciebie, a gdy mu powiedziałem, żeś chora, posłał mnie do owczarza w Mszanie Dolnej, który leczy wszystkie choroby. No to ja sobie pomyślałem spróbować można. Wlazkowa nie ucieknie. Za siedem dni jest znowu niedziela, a twoje zdrowie jest mi pierwsze przecież, aniżeli małżeństwo. Wolałem iść do owczarza. Matka musiała w duchu uznać, że Franek jest dobrem dzieckiem i wzięła z podziękowaniem lekarstwo, którego naturalnie ani nie tknęła.

— Wolałabym jednak — rzekła kobieta, — gdybyś był pojechał do Wlazków. To byłoby najlepsze lekarstwo dla mnie.

— Moja mamusiu pojadę na przyszłą niedzielę.

Ale i w najbliższą niedzielę nie pojechał. A był temu winien jego wuj Zakalec. Stary Zakalec spacerował sobie pewnego wieczoru po gościńcu, gdy spotkał Franka.

— A ty dokąd Franek — zapytał wuj.

— Do Wlazków Wujaszku.

— A to po co?

— Mam się żenić.

— O sakra maszyna! Czy w tem niema intrygi mojej starej.

— Możliwe mój wujaszku. W każdym razie radziła ona Michasię mojej matce, jako najlepszą partję.

— Michasię? z młyna.

— Tak wujaszku.

— No, no, no. Z babami jest trudna wojna. Ale wiesz co, pójdźmy trochę do karczmy, napijemy się trochę piwa i pogadamy o tem.

A w gospodzie mnóstwo ludzi. A młoda dziewczyna obsługiwała gości. Dziewczyna bardzo wesoła i ładna, córka szewca, który tą gospodę trzymał, uśmiechnięta, rozdyndana, miała czerwone policzki i ząbki jak myszka. Krótko, a węzłowato Franek pomyślał sobie, że gdyby taką była Małgośka toby się może i odważył.

Bardzo późno wracał wujaszek ze siostrzeńcem przez gościniec. Franek zapytał nieśmiało:

— Wujaszku, a co ja matce powiem?

— Powiedz jej dobranoc i idź spać.

Tak zrobił Franek. Ale matka się zeźliła i dwa dni leżała w łóżku. Naturalnie, że Franek usłyszał za swoje. Zasmucony i zmartwiony uspokajał chorą matkę jak mógł: Bądź już mamo pewna, że pójdę do Wlazków, w najbliższą niedzielę, i żaden djabeł mi w tem nie przeszkodzi.

I tym razem dotrzymał słowa. Poszedł do Wlazków, unikał po drodze wszystkich gospód i restauracji i około południa wchodził do młyna. O dziesiątej godzinie wrócił z powrotem i jak najlepiej usposobiony zapukał do izby matki.

— Jak się masz mamusiu? Jak twoje zdrowie?

— Trochę mi lepiej dzisiaj, a właściwie to tylko na ciebie czekałam. Byłeś u Wlazków?

— Tak jest mamo.

— A jak ci się podobała Michasia?

— Wybornie moja mamo, ona musi być moją żoną.

— Dobrze, dobrze mój Franku, to mnie cieszy. A więc ona taka ładna?

— Jeszcze tak ładnej nie widziałem.

— Co ty mówisz — zawołała matka z zachwytem.

— Mamo — zawołał Franek entuzjastycznie — co to za baba, te nogi, ogon, a jakie wymiona.

— Co? krzyknęła matka oburzona.

— A mleka daje po 15 litrów dziennie.

— Kto Lola? — krzyknęła matka przerażona. Franek tyś się upił i głupstwa pleciesz.

— Ach, tak matko — rzekł Franek obojętnie. Tyś myślała może o ich córce, ale to niema interesu, bo ona za 8 dni wychodzi za nauczyciela, ale Wlazkotek zaprowadził mnie do stajni i sprzedał najładniejszą krowę, a sprzedać musiał, bo potrzebuje pieniędzy dla córki.

Matka westchnęła tylko i powiedziała z ciężkim sercem: ,,Dobranoc". Franek śnił całą noc, ale nie o nowej krowie, tylko o pięknej, pulchniutkiej blondyneczce Michasi.

Nazajutrz matka wstała z łóżka. Ta cała komedja na nic się nie zdała. Ale nie przeczuwała stara, że syn już zakochany.

Pewnego poranku rzekł do matki:

— No ja już jestem gotów.

— Do czego gotów — zapytała matka obojętnie.

— No, już mam dziewczynę i wkrótce się z nią ożenię.

Matka zadrżała i usiadła.

— Franek, czy ty jesteś przy zdrowych zmysłach?

— Dlaczego, że chcę się żenić?

— Nie, nie ale któż jest ona?

— Michasia.

— Michasia, blondyneczka z oczkami jak dwa kawałeczki nieba z ząbkami jak myszka?

— Widziałem ją jak się krzątała w gospodzie swojego ojca. Wczoraj wieczór pytałem jej się, czyby mnie nie chciała. Powiedziała mi na to:

— Owszem, owszem.

Matka nie posiadała się z radości.

— Franek wracasz mi życie i zdrowie. Przyprowadź no tu kiedy tą pulchniutką Michasię.

Tak wtedy Franek przyszedł równocześnie do miłej, pulchniutkiej narzeczonej, a pozatem do najładniejszej krowy we wsi. Stara Zadkańcowa kołysze obecnie na ręku pierwszego wnuczka i twierdzi, że chłopczyk wdał się zupełnie w Michasię, jest taki sam jak ona tłuściutki, ma niebieskie oczka, szkoda tylko, że jeszcze ząbków niema.

Pieśń młotów.



Łup — cup —
łup — cup —
wali młot!
Słychać go po całej ziemi
jak drży błyski stalowemi!
Raz — dwa —
raz — dwa —
aż się trzęsie cały świat,
Kiedy młotem wali chwat!
Dalej, dalej, walić wraz,
to w kowadło, to znów w głaz!
Dalej walić, bić i kuć —
z czoła otrzej pot,
rękawy skróć —
młot
chwyć
w lot!
Trzeba pracować, aby żyć!
Dalej! dalej! bić!

łup — cup —
łup — cup —
wali młot!
Nasze ręce
silne w pracy!
My junacy!
W potu męce
wykuwamy nowy świat!
Aż się cała ziemia trzęsie!
Raz — dwa!
Aż się trzęsie cały świat,
Kiedy młotem wali
chwat!
Błyski stali!
Huk!
Młotem — raz —
młotem — dwa —
łup — cup —
łup — cup!...

Hen.

Piękna Cyganka.

Do wsi Dobryróg zjechali cyganie. Ustawili swoje wozy w półkole. Mężczyźni zasiedli z fajkami na schodkach wozów, a kobiety z dziećmi na rękach i dziewczyny rozbiegły się po wsi, by zarobić trochę pieniędzy przepowiadaniem przyszłości z ręki i z kart.

Józek Wądała siedział właśnie sam w izbie, gdy ktoś zapukał.

— Wejdźcie! — zawołał.

— Można? — odezwał się śliczny głos dziewczęcy.

— Któż to? — zerwał się zdumiony Józek.

Do izby weszła śliczna cyganka. Ubrana była w kolorowe chustki, czerwoną miała spodnicę, czerwone buciki na nogach i zieloną chusteczkę na głowie. W uszach jej kołysały się złote branzolety, a na szyji miała podwójny sznur bursztynów.

— Chciałam wam wywróżyć przyszłość — rzekła ze śmiechem, widząc zakłopotanie Józka.

Ten nie wiedział, co powiedzieć.

— Usiądźcie — rzekł wreszcie.

Cyganka usiadła.

— Chcecie wróżby?

Józek ociągał się.

— Ja ta nie wierzę we wróżby — rzekł patrząc na nią z zachwytem.

— Nie wierzycie?...

— Pewnie, że nie..

Nie mógł oderwać od niej wzroku. Była tak piękna.

Popatrzyła na niego w zamyśleniu.

Nagle odezwała się smutnie:

— A wy myślicie, że ja wierzę we wróżby?

Zdziwił się.

— Gdybyście nie wierzyli, tobyście nie przepowiadali...

Machnęła ręką.

— A z czego żyć?

Zamyślił się.

— Żadna praca nie hańbi. Trzeba zarobić na kawałek chleba... Takie nasze życie — mówiła. — Jakże inaczej cyganki mają sobie zarobić na życie? Gdzież przyjmą cygankę do pracy? Tak... z wsi do wsi, z miasta do miasta — trzeba tak całe życie wędrować — wędrować... I wróżbami na chleb zarabiać...

Umilkła smutna.

On patrzał na nią — widział jej piękność dziwną i serce zaczęło mu bić gwałtownie.

— Jak was wołają? — zapytał nie wiedząc, co innego powiedzieć.

— Makryna... A was?

— Józek...

Milczeli długo.

Makryna wstała.

— No — to pójdę dalej...

— Zostańcie — prosił.

Usiadła znowu.

— Wy sobie szczęśliwie żyjecie — rzekła. — Chatę macie własną — pole — pracę na ziemi. A ja ino ten dom na kółkach i te kolczyki w uszach i tę parę szmatek na sobie... I nic nie wiem, jaka mi dola pisana — jakie życie moje będzie... Z miasta do miasta... ze wsi do wsi...

Coś się w nim nagle porwało.
Coś w sercu ku niej zawołało.
Podszedł do niej gwałtownie.

— Makryno!

Zerwała się zdziwiona.

— Co wam?

— Makryno... Zostańcie...
— Gdzie?
— Ze mną..

— Nie, Józek... Nie zostać mnie z tobą, w chacie, na roli... Ja wędrowna dusza... z miasta do miasta — ze wsi



— Z wami? Co wam, Józek?
— Makryno. — Wyście taka cudna... Kocham was... Zostańcie ze mną.
Pokiwała smutnie głową.

do wsi... Nie puszczą mnie moi cyganie, nie! A pozatem...
— Co? — pytał drżący.
— Pozatem... Dzisiaj ci się zdaje,

że mnie kochasz. Ale gdy cała wieś zacznie na ciebie palcami pokazywać, żeś cygankę sobie wziął za żonę, gdy ksiądz się będzie gniewał i nie da nam ślubu — co wtedy? O, nie... nie... Ja nie zostanę — chociaż podobasz mi się także — i mogłabym cię kochać, i ten dom mi się podoba — i ta wieś i ten sad owocowy... Trudno... Nie byłbyś ze mną szczęśliwy... Ja nie dla ciebie... Mnie inna dola pisana: ot tak, z miasta do miasta — ze wsi do wsi...

A potem dodała szybko:

— Niema co dłużej o tem mówić, i nie ma co dłużej tu zostawać... Ty za parę godzin zapomnisz i tak o pięknej cygance...

I wybiegła szybko.

— Bywaj zdrów, Józek!

Nie biegł za nią...

Bo wiedział, że powiedziała prawdę... Nie dla niego piękna Makryna...

Myślał długo o niej. I gdy wieczorem banda cyganów odjechała, patrzał długo za znikającemi wozami.

I zdawało mu się, że w ostatnim z nich stoi przy okienku, napół wychylona, ona — piękna cyganka, Makryna — i że patrzy za znikającą wioską.

Hen.

Sposób noszenia niemowląt u różnych ludów.

Śmiesznemi wydają nam się nieraz niektóre zwyczaje i obyczaje różnych ludów egzotycznych, posiadających tak odmienny od naszego tryb życia. Zwykle jednak dziwaczność tego lub innego zwyczaju, stosowanego u ludów egzotycznych, bywa tylko pozorna i jest wytworem zupełnie celowego przystosowania się do odmiennych warunków życia. I dlatego to, co u nas jest rozpowszechnione i normalne, w pojęciu ludów egzotycznych jest takiem samem dziwactwem, jak ich zwyczaje wydają się nam.

Nawet sposób noszenia niemowląt, nie jest jednakowy u różnych ludów. Panujący u nas zwyczaj noszenia niemowląt na ręku, przytulonych do matczynego łona, jest bodaj najpowszechniejszym sposobem, poza nim jednak istnieje wiele innych sposobów. Murzynki w różnych częściach Afryki no- [illegible] nowlęta na plecach, zawinięte w chustkę, służącą zarazem matce za okrycie. Eskimoski umieszczają dzieci w futrzanej kapuzie, używanej pozatem do nakrycia głowy. Maoryski z Nowej Zelandji również noszą dzieci na plecach w specjalnym płaszczu, sporządzonym z włókien lnu i z piór ptasich. U Indjan w Ameryce Południowej i na wyspach Oceanji niemowlęta noszone są na plecach w specjalnych workach, siatkach, lub kołyskach z kory drzewnej.

Kobiety niektórych plemion murzyńskich noszą niemowlęta w koszykach na głowie, lub też usadowione na biodrze na specjalnej opasce, przewieszonej przez ramię. Ten ostatni sposób rozpowszechniony jest również w Indjach, w Sjamie i na wyspach mórz południowych. Laponki noszą swe dzieci na ręku, ale razem z kołyską. Egipcjanki znowu często noszą niemowlęta na ramieniu.

Tam gdzie się wygrywa lub przegrywa.

Jak wiecie, gorączka gry, gdy raz ogarnie człowieka, to go nie chce opuścić!

Dlatego też, kto raz grał na ruletce, ten będzie już zawsze na niej grywał.

Oto przykład, jak gorączka ruletki nie opuszcza człowieka...

Wprost legendarnie brzmią dzieje lekarza rosyjskiego Gwozdanowicza. Był lekarzem domowym słynnego miljonera moskiewskiego Mamontowa. Wspólnie jeździli zagranicę. Gdy mieszkał na Rivierze, odwiedzał kasyno, ale nigdy nie grał, oburzając się na tych, co to czynili. Pewnego razu, gdy po dobrym obiedzie przechodził obok stolików ruletkowych, wymyślając grającym, ktoś go namówił, by kusił szczęście.

— No dobrze, macie i dajcie mi święty spokój. Wyjął z kieszeni złotą monetę, rzucił na stół gry na chybił trafił. Moneta zatrzymała się przy numerze 16. Gwozdanowicz otrzymał stawkę pomnożoną przez 36 i zostawił wszystkie te pieniądze przy tym samym numerze. Było to więcej niż dopuszczalne maximum. Monety zostały dokoła tego numeru podzielone na wszelkie możliwe szanse — i znowu 16-tka wyszła.

W tym momencie w duszy tego człowieka dokonał się przewrót. Wziął pieniądze i bez wszelkiej namowy zaczął grać, przyczem tego samego wieczoru wygrał kilkanaście tysięcy. Następnego dnia poszedł zaraz zrana do stolika i w ciągu kilku dni miał już majątek półmiljonowy. Mamontow chciał go uprowadzić. Ale Gwozdanowicz odmówił. Wtedy niemal przymusowo zabrano mu 300 tysięcy i zapewniono rentę dożywotnią.

Mamontow odjechał, ale Gwozdanowicz pozostał i ciągle wygrywał. Rzucał pieniądze na prawo i na lewo, sam nie znając, ile właściwie wygrał. Mówiono o dwóch miljonach rubli.

Po 3—4 latach spotyka go w Petersburgu w klubie rolniczym, gdzie grano bardzo wysoko. Grał przy największym stole, gdzie stawka wynosiła 100 tysięcy rubli. Jego partnerami byli żeglugowiec Ratkow, miljoner uralowy, Poklewski — Koziełł i kilku innych podobnych potentatów. Jednego wieczoru szczęście go opuściło. Przegrał 200 tysięcy, stawiając przeciw wysokiemu bankowi. W banku znajdowało się 180 tysięcy, on zaś oświadczył panu W. „va banque". W tym czasie jego miljony były już na wyczerpaniu. Gwozdanowicz zdradzał podniecenie. Trzymający bank, przed wydaniem mu karty zażądał złożenia całej stawki w gotówce. Takiej sumy G. ze sobą nie miał, więc zażądał, by zawierzono mu kartę na słowo, ale bankier odmówił. Dokoła stołu zgromadzili się wszyscy klubowcy. Widzowie byli niemniej podnieceni niż sami gracze. G. oświadczył, że pojedzie do domu i przywiezie pieniądze. Była już trzecia po północy. Stół i karty, wszystko jak było, pokryto chustą i zapieczętowano stemplem klubowym Gwozdanowiczowi dano godzinę czasu. Cały klub był w nastroju podniosłym. Wszyscy byli ciekawi, czy G. przywiezie pieniądze. G. wrócił z walizą, w której znajdowała się renta państwowa. Stół odpieczętowano, papiery wartościowe obliczono. Gra się rozpoczęła. G. wygrał.

Wygrał nietylko stawkę. Nad ranem wszystkie pieniądze jego partnerów przewędrowały do jego kieszeni. Jakieś niezwykłe szczęście mu się uśmiechnęło. Niedługo to jednak trwało. Po kilku latach, podupadł materjalnie i fizycznie. Cały był chory, oczy miał przygasłe, grywał już w klubach drugorzędnych. Potem znikł z widowni i wkrótce potem umarł w nędzy...

Hen.

Okropny smok.

(Bajka).

Było to dawno — bardzo dawno...

Mała wioska leżąca nad brzegiem morza straszne cierpiała nieszczęścia.

Bo oto parę lat temu ukazał się w morzu tem okropny smok.

Był to jakby okropny wąż i miał dwie potężne paszcze. Codziennie wychodził z morza i pustoszył pola, niszcząc wszystko, co ludzka ręka zasiała i wyhodowała.

Biedni mieszkańcy wioski głodowali i lękali się strasznie. Nawet ryb łowić nie mogli, bo któżby się odważył zasiąść nad brzegiem morza lub wypłynąć na nie łódką?

I tak mijały lata...

A był tam za wioską piękny zamek, gdzie mieszkał stary książę ze swą cudną córką. Stary książę i księżniczka cierpieli taką samą niedolę i nic nie mogli zrobić, by pozbyć się okropnego smoka.

Zdawało się, że już nigdy wioska i zamek nie odetchną spokojnie, bo nie było takiego człowieka, któryby się odważył walczyć ze smokiem.

Aż raz przybył do wioski ubogi młodzieniec, który utrzymywał się przez to, że śpiewał ludziom piękne a smutne piosenki i grał na skrzypcach.

Opowiedzieli mu we wsi, jakie ich trapi nieszczęście.

— Jakto? — zawołał. — Od tylu lat już was ten smok prześladuje, a wyście się jeszcze nie zdobyli na to, by go zabić?

Tłumaczyli mu, że jest to niemożliwe, bo smok to jest potworny i silniejszy od setki ludzi.

Roześmiał się.

— Niema takiego potwora, któregoby człowiek dzielny z pomocą Boga i Najświętszej Panienki pokonać nie mógł. Dajcie mi tylko duży, ostry miecz, a smoka zabiję!

Ujęci byli jego zapałem. Ale w całej wiosce nie było miecza.

— Jest miecz na zamku — rzekł wreszcie jeden z wieśniaków. — Idźcie na zamek i poproście o miecz...

Muzykant poszedł na zamek i zapukał do bram.

— Kto wy? — zapytał odźwierny.

— Prowadźcie mnie do księcia! — rozkazał młodzieniec.

Książę siedział na werandzie swego zamku, a obok niego siedziała jego piękna córka i czytała modlitwy.

— Czego sobie życzysz? — zapytał stary książę.

— O książę! — zawołał młodzieniec. — Daj mi swój miecz, gdyż chcę zabić smoka, który was dręczy!

Zdziwił się bardzo stary książę.

— Jakto? Ty miałbyś odwagę iść walczyć ze smokiem? A ty wiesz, jaki on jest okropny?

— Wszystko jedno! Dajcie mi miecz, a zetnę mu obie głowy! Uwolnię od tej zmory was i całą wieś!

— Ha — skoro masz odwagę — idź — błogosławię cię, mój synu! A jeśli zwyciężysz — czeka cię nagroda. Dostaniesz wór złota!

Młodzieniec roześmiał się.

— Nie!

— Co nie?

— Nie chcę złota jako nagrody!

— A czegóż chcesz?

Młodzieniec patrzał na cudną księżniczkę, która bladła i płonęła pod jego wzrokiem.

— Książę, jeśli zwyciężę i zabiję smoka, dasz mi swą cudną córkę za żonę!

— Śmiałe jest twe żądanie, młodzieńcze — rzekł stary książę — ale

księżniczka, która pokochała go za jego odwagę i szlachetność i postanowiła towarzyszyć mu, by go w ważnej chwili natchnąć odwagą i zapałem.

Zeszli nad brzeg morza.

Młodzieniec z podniesionym mieczem czyhał, aż się straszny smok ukaże — a księżniczka, nie zauważona



„...Wynu.zyła się okropna poczwara..."

dam ci ją, jeśli zwyciężysz i jeśli ona się na to zgadza.

— Zgadzasz się, o cudna? — zapytał młodzieniec.

W milczeniu skinęła głową..

Książę dał mu miecz — on ukląkł przed księżniczką i pocałował krajuszek jej szaty. Potem wstał i połyskując mieczem w słońcu, wyszedł z zamku i skierował się w stronę morza. Nie wiedział, że za nim wyszła cudna

przez niego, usiadła na wielkim głazie i czekała także...

Nagle zakotłowały się wody... zapieniło się całe morze — i z jego głębi wynurzyła się okropna poczwara...

Młodzieniec ujrzawszy potwornego smoka cofnął się o krok. Potwór ten był tak straszny, że nawet najodważniejszemu bohaterowi musiało serce zemdleć ze strachu.

Ale w tej chwili usłyszał za sobą głos księżniczki:

— Uderz mieczem! Odwagi! Zwyciężysz — i będziemy szczęśliwi!

To dodało mu ducha. Uderzył mieczem z całych sił, w głowę potwora, który już wychodził na brzeg, rycząc przeraźliwie.

Cios był tak silny, że przeciął całą jedną szyję i jedną głowa miotając czarną krwią, wpadła do morza.

Zanim smok zdołał rzucić się na niego, młodzieniec ciął raz drugi — i druga głowa spadła — a całe, bezwładne już ciało straszydła utonęło w falach morza...

Księżniczka zarzuciła ręce na szyję młodzieńca i ucałowała go szczerze.

Witani okrzykami całej uradowanej wioski wrócili na zamek.

Za tydzień odbyło się huczne weselisko — cała wioska tańczyła i bawiła się wesoło, uwolniona od strasznej zmory. *Hen.*

Polowanie na hipopotamy,

czyli na krowy morskie.

W Afryce, w dalekiej jej głębi, do której trzeba dotrzeć po długich tygodniach wędrówki przez pustynie, żyją wielkie zwierzęta, zwane hipopotamami, albo krowami morskiemi.

Na te zwierzęta polują myśliwi, gdyż ze skóry tych zwierząt wyrabia się wiele rzeczy, które potem można drogo sprzedać.

Posłuchajmy, jak opisuje to polowanie jeden sławny podróżnik afrykański, Anglik, który się nazywa Allain Quatermain. Wyprawił się on na to polowanie w towarzystwie dzikich wojowników z afrykańskiego szczepu Zulusów, którym dowodził dzielny Umslopogaaz i w towarzystwie białego osadnika afrykańskiego, kapitana Robertsona.

Tak oto opowiada o tem polowaniu:

„Byłem bardzo zadowolony, gdy kapitan Robertson zaproponował, byśmy zeszli ku moczarom, ażeby wziąć udział w nagonce na hipopotamy. Podobno w tej porze roku te wielkie zwierzęta nawiedzały zawsze w większej ilości to miejsce. Polowano tak kilka razy w ubiegłych latach, chociaż w ostatnich czasach nie, gdyż kapitanowi brakło energji do zorganizowania takiego polowania.

Teraz chciałby to uczynić korzystając z mojej obecności i to z powodu wartości skór krów morskich, które sprzedawane są na wybrzeżu na baty lub sjambok, a także dla samego sportu. Zdaje mi się, że chciał też udowodnić mi, że nie całkiem jeszcze ugrzęznął w gnuśności i pijaństwie.

Zgodziłem się na ten plan bardzo chętnie, gdyż jeszcze nigdy czegoś podobnego nie widziałem.

To też zaczęły się wielkie przygotowania. Tubylcy z nad rzeki, których udział w łupach miał składać się z mięsa zabitych krów morskich, zostali zawezwani setkami i wysłani na oznaczone pozycje, gdzie kazano im zacząć nagonkę, gdy zapłonie wielka kępa trzcin wodnych.

Nadeszła chwila odjazdu na oznaczone miejsce, oddalone więcej niż o 20 mil, a mieliśmy większość tej drogi przebyć na wozie. Kapitan Robertson był wszędzie czynny. Nic nie uszło jego uwagi; w trosce, z jaką traktował wszystkie szczegóły, przypominał kapitana wielkiego okrętu w chwili odbijania od portu i stąd mogłem wnioskować, jak dzielnym musiał być niegdyś człowiekiem.

Wyruszyliśmy wraz z dwudziesto-

ma tubylcami uzbrojonemi dziwacznie i wyśpiewującemi na przedzie. Za nimi jechał wóz z kapitanem i ze mną, a w końcu szedł Umsplogaas ze swymi Zulami.

Szliśmy tubylczą drogą. Przed nocą dotarliśmy do grzbietu górskiego, gdzie krzaki zwróciły się na południe, otaczając wielką rzekę w moczarach, gdzie mieliśmy polować na krowy morskie. Tu zatrzymaliśmy się, a nazajutrz zostawiwszy wóz pod opieką mego woźnicy i kilku tubylców, zeszliśmy nadół w morze krzaków. Były pełne zwierzyny, ale nie strzelaliśmy do niej z obawy spłoszenia hipopotamów, które mogłyby uciec do rzeki.

Około południa wyszliśmy z krzaków i dostaliśmy się do miejsca, gdzie miała się rozpocząć nagonka. Tu otoczony przez strome wybrzeże pokryte krzakami leżały moczary szerokie na jakieś 200 yardów, a wzdłuż nich płynął strumień dość głęboki. Tym strumieniem szły krowy morskie do miejsca, gdzie lubiły się zbierać o tej porze roku.

W towarzystwie kilku tubylców czyniliśmy tam przygotowania pod przewodnictwem Robertsona. Reszta ludzi, w ilości kilkuset, uczyniła wielkie koło aż do końca moczarów oddalonych o milę, skąd zbliżać się mieli na dany sygnał. Ścięto całe mnóstwo szpilkowych drzew i przytwierdziwszy ciężkiemi kamieniami spuszczono je do strumienia. Do gałęzi zaś przywiązano mnóstwo szmat ze starych spódnic czerwonych, barwnych koców i t. p. Niektóre z nich przywiązano także do sznurów pod wodą.

Obraliśmy miejsca dla strzelających. Przewidując, co się stanie, wybrałem sobie miejsce za szczególnie stromą skałą, a ponadto wybudowałem murek z kamieni wysokości kilku stóp od strony moczarów, gdyż przewidywałem, że tybulcy umieszczeni koło mnie będą dziko i bezładnie strzelać.

Przygotowania te zajęły resztę dnia, a w nocy powróciliśmy na wyżej leżące miejsca, by spocząć. Skoro świt powróciliśmy i zajęliśmy placówki, niektórzy po tej stronie strumienia, drudzy po tamtej.

Następnie, nim jeszcze wzeszło słońce, kapitan podpalił wielki stos suchych trzcin na sygnał dla poganiaczy aby zaczęli nagonkę. Gdy to uczynił, usiedliśmy i czekaliśmy, upewniwszy się, że każdy ma dość przygotowanej amunicji.

Wydrapałem się na drzewo koło mej placówki i ujrzałem na południu szerokie koło małych ogni. Tubylcy zaczęli palić suche trzciny moczarów. Obecnie ognie te zeszły się w cienki mur płomienia. Czas było wracać na stanowisko i gotować się do polowania. Był już jednak pełny dzień nim zaczęło się.

Wpatrując się w cichy strumień ujrzałem kulki wychodzącego powietrza. Nagle zjawiły się głowy wielkich samców.

Ujrzawszy szmaty nad i pod wodą wypływali na powierzchnię, by zobaczyć, co to może być. Przeszyłem jednemu z nich mózg. Upadł martwy jak kamień na dno strumienia, pomagając do zabarykadowania go. Miało to też i inny skutek. Zauważyłem, że morskie krowy nie znoszą zapachu i barwy krwi. Przeraża je okropnie. Wolą najbardziej ryzykować, niż przebywać w bliskości krwi.

Teraz w tej spokojnej wodzie, w której nie było żadnego widocznego prądu, krew zabitego hipopotama rozlała się na powierzchni tak, że gdy gromada idąca za przewodnikiem, zaczęła zbliżać się, została zaalarmowana.

Pierwszy z nich, zwęszywszy czy pokosztowawszy krwi, odwrócił się, chcąc iść z powrotem, lecz nowe zwierzęta przeszkodziły temu. Uczyniło się ogromne zamieszanie. Wypłynęły na powierzchnię pryhając, sapiąc, rycząc i drapiąc się jeden na drugiego, a ciągle więcej i więcej nadchodziło, aż wkońcu powstało potworne zamieszanie w tem wąskiem miejscu.

Wszyscy otworzyli ogień w tę kotłującą się masę. Było to jak walka, a

przez dym ujrzałem tubylców-naganiaczy zbliżających się zdala, fantastycznie ubranych, ryczących w podnieceniu, powiewających pochodniami z płonących trzcin.

Wielu z nich szło wzdłuż wybrzeży, ale odważniejsi płynęli w czółnach pędząc hipopotamy ku ujściu, którem jedynie mogły uciec do wielkich moczarów i z nich do rzeki. W całem mem życiu myśliwskiem nie widziałem podobnej sceny.

Doszło wreszcie do tego, że strumień był pełny hipopotamów — zdaje mi się, że było ich ze sto lub więcej, począwszy od wielkich samców, skończywszy na małych cielętach; niektóre z nich zabite, lecz niewiele, gdyż nasi myśliwi strzelali fatalnie.

Jednak biedne zwierzęta, ogłuszone hałasem, strzałami i krwią, nie odważyły się ruszyć na naszą kruchą barykadę z powodów jakie wyżej podałem. Kłębiły się w masie w wodzie czyniąc straszliwy hałas.

Nagle powzięły jakiś plan. Kilka z nich ruszyło z powrotem w stronę palących się trzcin i zbliżających się czółen wrzeszczących naganiaczy. Jeden z nich, ranny samiec, zaatakował czółno, skruszył je w swych olbrzymich szczękach i zabił wioślarza; ciała jego nie odnaleziono nigdy.

Większość ich jednak wypłynęła z wody po obu stronach i zaczęła wdrapywać się na strome brzegi, a czyniły to zadziwiająco zręcznie. W tej chwili zacząłem sobie gratulować z powodu solidnej jakości skały, którą obrałem sobie za placówkę.

Skurczyłem się za nią wraz z Umslopogaasem, który towarzyszył mi, chociaż nie strzelał. Zmierzyłem w zbliżające się zwierzęta. Ale chociaż strzelałem jak tylko mogłem najszybciej, nie mogłem ich powstrzymać — a były one już nieprzyjemnie blisko. Spojrzałem na Umslopogaasa. Ten niezaprzeczony żołnierz był w prawdziwym strachu!

— To szaleństwo, — przekrzykiwał wrzawę. — Czy mamy tu zostać stratowani przez te świnie!

— Tak się zdaje — odrzekłem — chyba że wolisz zostać stratowany poza tem ukryciem — albo zjedzony — dodałem wskazując na krokodyla, który także wylazł z strumienia i szedł ku nam z otwartą paszczą.

— Na siekierę! — krzyknął Umslopogaas — ja — wojownik — nie umrę jak ślimak pod kopytami wołu!

Wskazałem na drzewo, Umslopogaas rzucił się na nie i wdrapał się, właśnie gdy krokodyl był już tuż koło niego i omało nie chwycił go za nogę.

Potem nie patrzyłem już na niego, bo hipopotamy były już tuż koło mnie a jeden z tubylców, ustawionych nademną, strzelając dziko zdołał już przedziurawić mi rękaw płaszcza. Gdyby nie ten wał, który zbudowałem, pewny jestem, że zostalibyśmy zabici, gdyż potem znalazłem naboje, które waliły w kamienie.

Otóż dzięki sile skały, uszliśmy cało. Przeszły koło mnie. Zabiłem jednego z nich tak blisko, że proch wypalił jego skórę. A jednak nic nam nie zrobiły. Ale nie wszyscy byli tak szczęśliwi, gdyż dwu z tubylców zostało stratowanych na śmierć, a jednemu złamały nogę.

Także — a było to naprawdę zabawne — jakiś samiec uciekający zbyt szybko wpadł na drzewo Umslopogaasa, a ponieważ nie było ono bardzo silne, złamał je. Szczyt runął na dół, a z nim pełen godności wódz. Lecz w tej chwili mało było w nim godności. Jednak z wyjątkiem lekkich zadraśnień, nie stało mu się nic, gdyż hipopotam miał inne naglące sprawy do załatwienia i nie zatrzymał się, by go trochę przydeptać.

Wreszcie skończyło się wszystko, za co gorąco dziękowałem niebu. Wiele krów zostało zabitych, zdaje mi się, że 21, ale większość pouciekała i to ranionych. Wyobrażam sobie, że wkońcu ich przewodnik przezwyciężył strach i przepływając przez „zasieki ze szmat“ uratował się. W każdym razie ocaliły się. Upewniwszy się, że nic pomóc nie mogę człowiekowi, który po mej stronie strumienia został stra-

towany, przepłynąłem wodę w czółnie z zamiarem powrócenia spokojnie do obozowiska, by odpocząć.

Ale okazało się, że nie mogę jeszcze spoczywać, wpadłem bowiem na kapitana, który zdołał się pokrzepić już wódecznością, bardzo zmartwionego z powodu śmierci tubylca, który był jego ulubieńcem. Oświadczał mi gwałtownie, że hipopotam, który uczynił to, został ranny i schował się w krzaki. Zamierza przeto zemścić się na nim. Właśnie wyrusza w tym celu.

Widząc, że jest trochę niepewny na napad, uważałem za wskazane iść z nim. Co się zdarzyło, nie będę opisywał szczegółowo. Wystarczy powiedzieć, że odnalazł tego hipopotama i wypalił w niego z obu luf w krzaki, trafiając go, ale nie śmiertelnie. Wielka bestja wypadła z otwartą paszczą i rzuciła się do ucieczki. Robertson także zawrócił się do ucieczki, ale pośliznął się i upadł. Napewno zostałby stratowany olbrzymiemi stopami, gdybym nie stanął przed nim i nie posłał dwu solidnych kul w głąb rozwartej paszczy, zabijając zwierzę na miejscu o jakie 3 stopy leżącego Robertsona i — dodać muszę — odemnie.

To wymknięcie się śmierci otrzeźwiło go i muszę przyznać, że wdzięczność jego była szczera.

— Jest pan odważny — rzekł — a gdyby nie pan, byłbym już teraz w piekle. Nie zapomnę o tem i gdyby pan chciał kiedykolwiek czego odemnie, otrzyma pan to.

— To dobrze — odrzekłem, gdyż nagle wpadła mi myśl do głowy — chcę czegoś!

— Jest już twoje! Pół mego majątku, jeśli pan chce!

— Chcę — mówiłem zakładając nowe naboje — by pan mi obiecał, że przestanie pan pić. Wódka była i teraz powodem, że już — już byłeś w ramionach śmierci, wie pan przecież dobrze!

— Panie! żąda pan trudnej rzeczy! rzekł zwolna — ale postaram się... i nie będę już więcej pił nigdy wódki!“

Tak się zakończyło to polowanie na hipopotamy w głębiach dzikiej Afryki środkowej.

Miało jeszcze ten jeden dobry skutek, że kapitan Robertson, który lubił zaglądać do flaszki — przestał pić...

Hen.

Jak Chińczycy rwą zęby?

Jedno z pism angielskich opisuje, jak w państwe żółtego smoka wyrywają zęby.

W środkowych prowincjach utrzymał się zwyczaj przy lada bólu zębów usuwać je palcami. Młody Chińczyk, pragnący się poświęcić dentystyce, zaprawiany jest do tego zawodu już od najmłodszych lat. Przedewszystkiem wyrabiają mu siłę chwytu w palcach. Do tego celu służy deska z wbitemi w nią słabiej i mocniej drewnianemi kołkami, które zmuszony jest stopniowo jednym ruchem wyrywać. Siła jakiej wymaga wyrwanie takiego kołka, równa się sile, którą trzeba zużyć do podniesienia ciężaru wagi od kilkunastu do 400 funtów. W zależności od wprawy i szybkości ruchu, kandydaci otrzymują stopnie kwalifikacyjne.

Dla uśmierzenia bólu dentysta chiński stosuje opjum, olejek pieprzowy, miętowy itp. środki. W pacjenta wmawia się, że powodem cierpień są robaki, gnieżdżące się w chorym zębie. Po wyrwaniu go, zręczny operator, pokazuje delikwentowi ich kilka okazów, które stale nosi przy sobie.

Przedziwna opowieść o rusałce.

Przyszła tęga zima.

Och, jakże bardzo ludziska jęczeli po chatach!

Śniegi wyrosły tak wysoko, że zawaliły drogi i drzwi i okna chat, tak, że trzeba było siedzieć w izbach całemi dniami i nie można było wyjrzeć na świat boży.

Po biedniejszych chałupach głód panował i straszny ziąb — bo skąd wziąć coś do zapchania żołądka i skąd jakiegoś paliwa, by rozgrzać trochę przemrożone ciało.

Jęczała cała wioska pod jarzmem tej strasznej zimy, która okryła ziemię śniegiem i lodem.

W chałupie u wdowy Ozirowej panował także głód i chłód. Dwoje dzieci — 15-letnia Marysia i 8-letni Jasiek, drżało z głodu i chłodu. A w dodatku matka, zaziębiła się bardzo i straszne bóle w piersiach nie pozwoliły jej wstać z łóżka.

Nagle — jakże wszyscy odetchnęli!

Pewnej nocy — pociepłało.

Mróz zaraz zelżał — powiał ciepły wiatr z południa — z nieba zeszły chmury — rozpogodziło się..

Odwilż...

Ledwie trochę się ociepliło, ludziska zaczęli wychodzić z chat.

Śnieg tajał — na małym stawie wioskowym pękły lody — utworzył się przerębel.

Rano tego dnia po odwilży, rzekła chora wdowa do swych dzieci:

— Słuchajcież, robaki... Ja chora i ja się z łóżka nie zwlekę, bo nie mogę ruszyć ręką ni nogą, takie okropne mam boleści — więc co zrobimy? Pomrzemy chyba z głodu! Chleba się ostatni bocheneczek skończył wczoraj, paliwo także — co robić?

Słuchały dzieci, podszedłszy do łóżka chorej matki.

— Co robić, mamo?

— Ano — rzekła wdowa — Marysiu, tyś już duża, musisz jakoś zagospodarzyć.

— Dobrze, mamuś — zawołała dziewczynka.

— Ja także duży! — upominał się o swe prawa Jasiek.

— Obaście duzi — a więc — dzieci, słuchajcie. Okryjcie się, czem macie i idźcie do sąsiadki Miechowej niechże wam coś da do koszyka. Powiedzcie Miechowej, że matka chora że niema co do gęby włożyć ani wy ani ja! Ona dobra kobieta — to da Oddamy jej, gdy mi się polepszy i gdy znów będę mogła pracować. No, dobrze?

— Dobrze, dobrze, mamuś — zawołały dzieci.

— A to idźcie z Panem Bogiem.

Zanim się zebrały upłynęło do południa. Trzeba się było dobrze ubrać bo mimo odwilży mróz był duży i wiatr się zmienił i wiał teraz z północy, niosąc ze sobą ostre igiełki śniegu i zimna.

Wyszły wreszcie z swej odległej od wsi chałupy i ruszyły przez śniegi w stronę domu Miechowej.

Przeszły koło stawu i raźno szły po śniegu i grudzie.

Ale, niestety! Miechowa dałaby, ale nic już sama nie miała i mąż jej wyjechał właśnie na zakupy do miasta.

Dzieci nie miały odwagi iść do innych sąsiadów — bo sąsiedzi mogli też być i źli i niedobrzy i nawet psami przepędzić...

Powracały więc bardzo smutne do swej chaty.

— Co to będzie — skarżył się Janek. — Jeszcze dzisiaj nic nie jadłem.

— I mama chora — a tu nic niema w domu — szeptała z płaczem Marysia.

A mróz brał coraz silniejszy. Zanim dzieci doszły do stawu, pociemniało, (wiadomo, w zimie o trzeciej popołudniu już noc się robi) — i okropny wiatr trząsł głodnemi i zziębniętemi dzieciakami.

— Odpocznijmy trochę — rzekł Janek, gdy doszli nad staw. — Dalej iść już nie mogę...

Przystanęli przytuliwszy się do siebie.

I nagle — gdy tak patrzyli na czarną wodę przerębla, wydało się im, że ta woda się porusza i że coś z niej wypływa...

Istotnie...

Z wody wynurzyła się cudnej piękności rusałka...

Dzieci cofnęły się przerażone i zachwycone.

— Kto to? — szepnął Jasiek.

— Nie wiem — odrzekła Marysia.



„...Z wody wynurzyła się rusałka..."

A rusałka przeginając się i powiewając szatami, zaczęła śpiewać.

Śpiewała tak słodko, że dzieci chociaż bały się, nie mogły odejść...

Głos jej był tak srebrny jak dzwonienie małych dzwoneczków w kościele. A słowa słodkie i upajające.

Śpiewała:

„Dzieci malutkie!
dzieci milutkie!
oto zima i śnieg biały,

4*

chociaż lody poznikały!
Zima trapi was, niebogi,
Zima męczy was!
Odmrożone wasze ręce,
Odmrożone wasze nogi!
Już najwyższy czas,
byście sobie odpoczęły,
byście chlebuś do ust wzięły
przy piecu, w którym tak płonie
ogień, który wasze dłonie
i rozgrzeje wasze nogi!
Zima trapi was, niebogi!
Już najwyższy czas!
Dzieci malutkie!
Dzieci milutkie!"

Śpiew rusałki płynął ponad śniegami... Dzieci przytuliły się do siebie...

Nagle Marysię ogarnęła jakaś straszna groza.

— Chodźmy! — szepnęła i wzięła braciszka za rękę.

— Dlaczego? Ona tak ładnie śpiewa...

— Chodźmy! Chodźmy!

— Ona tak cudnie śpiewa, że już nie czuję zimna i głodu...

I Marysia poczuła w tej chwili tosamo: zimno uciekło z jej ciała i nie dręczył jej głód...

A rusałka dalej śpiewała, wychylona do połowy ciała z lodowego strumienia...

„Chodźcie do mnie...
Mam ja przecudne pałace...
Jest w nich ciepło...
Jest dużo jedzenia...
Chodźcie do mnie..."

— Jest dużo jedzenia? — zapytał mały Jaś.

— O, tak, Jasiu — odrzekła rusałka.

— I jest ciepło? — spytała Marysia.

— O, tak, Marysiu — odrzekła rusałka.

— A gdzież są twoje pałace? — pytały dzieci.

— Chodźcie do mnie, to was do nich zaprowadzę!

— Gdzie iść mamy?

— Tu...

— Do tej wody?

— Tak... Chodźcie...

— Jakże to? Woda jest taka zimna, a ty mówisz, że u ciebie jest ciepło!

— Słuchajcie... Przez ten staw prowadzi czarodziejskie przejście do mego królestwa... Tam, pod ziemią, znajduje się inna ziemia — inny świat — moje królestwo... Zamieszkacie tam w baszcie ze złota i krzyształu — a słudzy moi rozpalą koło niej ogromny ogień, który da wam ciepło... Będziecie mieli jedzenia do syta... Chodźcie, kusiła...

— Ale jednak — ta woda?

— Cóż wam szkodzi przejść przez tę wodę, jeśli czeka was szczęście!

— Ale woda zabija...

— Jakto?

— W wodzie można się utopić...

— Jeśli się ja nie utopiłam, to i wy się nie utopicie... Chodźcie, dostaniecie dużo do jedzenia — same doskonałe potrawy — i dużo będziecie miały ciepła — i dużo zabawek...

Nagle Marysia zawołała:

— A mama nasza?

Rusałka, straszna kusicielka, która kusi ludzi do wody, by ich potopić i cieszyć się ich śmiercią, skłamała z uśmiechem:

— Mama wasza? Już jest u mnie!

— Co? — zawołał Janek. — Mama jest już u ciebie?

— Jest i czeka na was!

To zadecydowało. Jeśli mama tam jest — czego się obawiać?

— Idziemy do ciebie!

— Chodźcie... Chodźcie...

I dzieci ruszyły odważnie i szybko do dziwnej zjawy w jeziorze...

Weszły do wody.

— Ach, jak zimna!

— To chwila tylko — chodźcie — chodźcie — przyzywała je rusałka, zanurzając się coraz głębiej...

Szły...

Woda doszła im już do pasa...

I byłyby się potopiły w tej wodzie lodowatej, skuszone przez złą rusałkę, gdyby nie to, że właśnie mąż sąsiadki Miechowej, który wyjechał do miasta, wracał tędy do swego domu.

Zobaczył dzieci wchodzące do wody.

Pognał konie.

Sanki pomknęły szybko i zatrzymały się nad stawem.

— Dzieci! Co robicie! — krzyczał Miech zeskakując z kozła. — Gdzie idziecie? Wróćcie się!



„.. Słudzy moi rozpalą ogromny ogień ..“

Rusałka, widząc, że się jej nie udało, zniknęła już w wodzie...

Prysnął czar...

Dzieci odwróciły się...

Miech z brzegu wyciągał do nich ręce... Pochwycił je i wciągnął na brzeg.

Nie pytając ni słowa wpakował je na sanki i zawiózł do swego domu.

Ponieważ przywiózł paliwo, Miechowa rozpaliła zaraz w piecu i ogrzała biedne, zrozpaczone dzieci. Potem nagotowała dużo jedzenia i nakarmiła dzieci. Dała im też dużo jedzenia dla matki ich i Miech odprowadził je do domu...

Tak szczęśliwie skończyła się ta historja z straszną rusałką. Ale gdyby nie to, że Miech właśnie w tej chwili nadjeżdżał z miasta, dzieci znalazłyby z pewnością straszną śmierć w nurtach stawu, skuszone przez słodkie pieśni rusałki...

Hen.

Ustawy dotyczące pocałunku.

We wielkim zbiorze ustaw cesarza Justyniana znajduje się prawo p. t. „Prawo pocałunku“. Traktuje ono o podarkach zaręczynowych i ich zwrocie jeżeli przed ślubem narzeczony lub narzeczona umrze. Jeżeli wręczenie podarunku towarzyszył pocałunek, to przy śmierci oblubieńca połowa tego daru pozostawała przy narzeczonej lub jej spadkobiercach. Prawo to nie salwowało jednak w tej samej mierze i narzeczonego w podobnych wypadkach. Uczeni prawnicy uzasadniają to czcią i szacunkiem dla czystości i obyczajności, twierdząc, że dziewczyna pozwalająca się narzeczonemu pocałować, ponosi ze swej wstydliwości ofiarę. Prawo pocałunku było wtedy niejako wynagrodzeniem szkody jaką skromność dziewczyny przez pocałunek poniosła. Pocałunek był niejako symbolem ścisłej wspólności jedności między mężczyzną a kobietą i był tylko w małżeństwie dopuszczalny.

Podobne prawo o pocałunku wydał cesarz Konstanty w Rzymie. Całus był więc bezpośrednio heroldem małżeństwa i „szlachetnym zastawem na dotrzymanie zobowiązania“. Święty Augustyn uważa mężatki pozwalające się całować obcemu mężczyźnie za wiarołomne i cudzołożnice.

Cato Cenzorjusz poszedł jeszcze dalej, zakazał mężowi całować swą żonę w obecności dzieci.

Także u francuskich historyków spotykamy ślady dawnego tego prawa. Wicehrabia De Marsyjlle darował swojej narzeczonej po pierwszym pocałunku olbrzymie terytorjum na które składało się 6 obszernych dóbr.

Atoli z biegiem czasu traciły i we Francji pocałunki swą wartość a We- ougeon skarży się na upadek moral- ności (we Francji całusy nie są tak drogie). Pocałunki były według ów- czesnych surowych ustaw karane jako ciężkie przekroczenia i tak — Publi- jus Maeviuss kazał pewnego wyzwo- leńca ściąć ponieważ się ośmielił po- całować dorosłą córkę swojego b. pa- na. Ten sam los spotkał pewnego fran- cuza Savanne, który pocałował żonę królewskiego urzędnika.

Dzisiejsze ustawy nie karzą cało- wania i choćby nawet i karały z pew- nością nikt by nie zważał na to. Ame- ryka próbowała zaprowadzić te dra- końskie prawa u siebie. Pewien sędzia ukarał jakiegoś młodzieńca skazując go na 2 miesiące kryminału, że w wa- gonie kolei żelaznej pocałował ładną aktoreczkę. W średnich wiekach dziewczyna wbrew swej woli pocało- wana przez mężczyznę miała prawo natychmiast go spoliczkować. Kara ta nie ominęła nawet cesarza Karola V, który otrzymał potężny policzek od kucharki, gdy będąc winem podnieco- ny w pół ją objął i pocałował. O Ru- dolfie z Habsburgów człowieku chci- wym władzy i nienasyconym w swych namiętnościach, opowiadają że dla- tego zapraszał w starości na swój dwór możnych krajów wraz z ich rodzina- mi, by mógł całować ich dorastające córki. Ten zniszczony rozpustą i nad- użyciami starzec twierdził, że najlep- szym lekarstwem na jego dolegliwości w jego wieku jest całowanie młodych dziewcząt.

Prawo niepisane oznacza cenę sprzedażną pocałunku zależnie od piękności kobiety. Pewnego razu

Sławna aktorka Antonina Lebrun zbierała składkę dla biednego chorego i przyszła także do znanego bankiera Salomona Heinego, wuja poety. Ofiarował on jej za jeden pocałunek 300 marek. Wzruszona jego dobrocią rzuciła mu się na szyję i uściskała serdecznie.

O wiele wyższą cenę uzyskała Lady Eandly, niegdyś najpiękniejsza kobieta w Ameryce. Po pożarze Chicago zbierała ona składkę dla pogorzelców i ogłosiła we wszystkich wielkich dziennikach nowego świata, że za 1.000 dolarów każdego pocałuje. Zgłoszeń napłynęło tyle, że starczyło odbudować zniszczone pożarem domy pogożelców za jej całusy. Statystyka wykazuje, że dziennie konsumcja w całusach wynosi 2000,000.000. Związki przeciwko całowaniu chcą na całus nałożyć podatek i żądają stosownych ustaw. Czy im się to uda — wielkie pytanie.

Z ludowych piosenek o pocałunku.

Lud polski, który układa piękne pieśni, albo pobożne, albo patrjotyczne, albo też figlarne, ułożył też piosenkę o pocałunku.

Ponieważ piosenka ta nie jest znana całej Polsce, a tylko w niektórych jej częściach, przypominamy ją tutaj:

Oto ona:

„Ksiądz mi zakazował,
żebym nie całował
w rozdziałek —
a ja sobie muszę
uradować duszę
w poniedziałek!

Ksiądz mi zakazował,
żebym nie całował
pod borem —
a ja sobie muszę
uradować duszę
we wtorek!

Ksiądz mi zakazował,
żebym nie całował
pod brodę —
a ja sobie muszę
uradować duszę
we środę!

Ksiądz mi zakazował,
żebym nie całował
mężatek —
a ja sobie muszę
uradować duszę
we czwartek!

Ksiądz mi zakazował,
żebym nie całował
dziewczątek —
a ja sobie muszę
uradować duszę
w piątek!

Ksiądz mi zakazował,
żebym nie całował
na ochotę —
a ja sobie muszę
uradować duszę
w sobotę!

Ksiądz mi zakazował,
żebym nie całował
za wiele —
a ja sobie muszę
uradować duszę
w niedzielę!...

Hen.

Djabły człowieka kuszą...

Djabły, które nie mogą zapomnieć straconego nieba, czują zazdrość do wszystkiego i do wszystkich, co ma łączność z Bogiem.

Jak tylko trafi się dobry człowiek, zaraz opadają go djabły i kuszą.

Jeśli człowiek ten, ma słabą wolę, to zawsze da się skusić i popełnia występki i zbrodnie.

Na naszym obrazku widzimy, pod jakiemi postaciami djabły przyszły kusić tego chłopa.

Jeden z nich jest ubrany jak pan, w cylindrze, tylko szpony wystawił i skośne uszy...

Drugi jak stara wiedźma z piszczelą w ręce...



„..djabły przyszły kusić tego chłopa...“

Djabli się z tego cieszą, bo w ten sposób wydzierają duszę tego człowieka Panu Bogu.

Ale często zdarza się, że Anioł Stróż, nawet bardzo grzesznego człowieka przekona i grzesznik nawraca się i Bóg mu przebacza.

Djabły występują pod rozmaitemi postaciami.

A trzeci jak jaki stary kapłan z siwą brodą...

Ale widać po tym chłopie, który odważnie patrzy djabłu w twarz i tylko zacisnął pięści, że się nie da skusić.

I djabły będą musiały odejść z niczem, a Anioł Stróż tego człowieka będzie się cieszył i uprosi Boga o wielką łaskę dla niego. *Hen.*

Niech cię djabli wezmą...

Franek Dydak żył ze swoją nieco lepszą połowicą w małej chacie na kraju wsi. Mszany Dolnej. Dydak był jednym z tych ludzi, co to zbierają choć nie posiali i znachodzą czego nie zgubili. Tak naprzykład Dydak znachodził z wielką łatwością połcie słoniny w kominie sąsiada, garnczki masła i złomy sera w spiżarni sołtysa, gruszkach i teraz dwóch ludzi o silnych ramionach zaczaiło się na niego. Jeden z nich był to długi Burtan, a drugi krępy ale silny Kudłacik. Zegar na wieży wybił 11. Jakaś postać przebiegła w kierunku Dydaka.

To on, to on szepnął ktoś z za krzaka.

Istotnie to był Dydak. Miał wielki



Dydak chciał już kosz rzucić, gdy go coś złapało gorącymi pazurami za obydwa uszy.

znalazł niekiedy także i kurę na wsi, umiał ją delikatnie złapać za szyjkę i delikatnie przetransportować do lepszej przyszłości, itp. W ciemną noc jesienną umiał wybierać cudze kartofle z cudzego gruntu. Dydak znał już kratki sądowe i wiele już godzin zmarnował bezużytecznie w różnych aresztach.

Pewnej ciepłej jesiennej nocy był Dydak właśnie na wyprawie, ale tym razem niemiało mu się poszczęścić. Zauważono go na tych zakazanych

kosz na plecach i stękał pod jego ciężarem. Zdjął więc brzemię z ramion i położył na ziemię, obtarł pot z czoła i nadsłuchiwał na wszystkie strony, poczem pozostawiwszy kosz oddalił się nieco z tego miejsca i wyciągnął się wygodnie na chłodnej trawie.

— Patrzno tylko szepnął Burtan, ten drab ma kosz ze sobą. Zobaczmy też co za skarby w nim się kryją.

Burtan i Kudłacik chcieli kosz podnieść, ale nie mogli dać rady.

O do djabła, ale wyładowany,

stęknął Burtak, waży chyba jaki cetnar.

Podnieśli wieko kosza i znaleźli w nim rozmaite pożyteczne rzeczy:

Dwie szynki, kilka bochenków chleba, żelazko do prasowania, wagi od zegara, para butów, pół głowy cukru i t. p.

— Przyszło mi coś do głowy — rzekł nagle Burtak — ale nie wiem czy mi się to uda.

— Co takiego — zapytał Kudłacik.

— Otóż chciałbym się zabawić w duchy. Wyjmiemy z kosza te rzeczy, a ja wlezę do kosza. I jestem przekonany, że złodziej nic nie zauważy i zaniesie mnie.

— Burtanie, masz wyborne pomysły! Zrobione.

— Ale jak zauważy? Ja nie będę mógł się obronić w koszu.

— Nie bój się nic, ja tu będę czuwał nad tobą w krzakach.

— Ano, więc do roboty. Obydwaj wyjęli rzeczy z kosza i ukryli w krzakach, a potem Burtan wlazł do kosza, Kudłacik przykrył go szmatami, na to, położył kilka bochenków chleba, kosz zamknął, a sam ukrył się w krzakach.

Po chwili wrócił wypoczęty Dydak. Wyciągnął mnóstwo jabłek z kieszeni i rzucił do kosza. Widocznie wypocząwszy z nowemi siłami poszedł kraść jabłka. Potem z ciężkim wysiłkiem podniósł kosz i wziął na plecy. Może uszedł tak ze sto kroków, gdy nagle usłyszał za sobą nieprzyjemny gwizd.

Złodziej się przeląkł i przyspieszył kroku. I znowu coś gwizda. A teraz mruczy, a teraz piszczy.

— Wszelki duch Pana Boga chwali, krzyknął Dydak.

Miał uczucie jakby jakiś pies w tej chwili wpadł do kosza. Dydak pędził teraz ile miał sił. O Boże! w koszyku coś się skrobie. Dydak zaczął się głośno modlić:

O święty...

I znowu nagły gwizd i krakanie wrony. Dydak chciał już kosz rzucić, gdy go coś złapało gorącymi pazurami za obydwa uszy. Złodziej wrzasnął:

— Litości, litości panie djable.

A djabeł siedząc mu na karku chrypiał:

— Skąd te rzeczy?

— Kupiłem panie djable, kupiłem.

Djabeł ciągnął go za uszy.

— Nie panie djable dostałem w prezencie — jęczał złodziej.

Djabeł pociągnął jeszcze lepiej za uszy, a złodziej krzyknął wreszcie:

— Ukradłem panie djable.

— Gdzie? — zaszczekał djabeł.

— U Wyżrylaka, u Manka, u Sikory, u Prostaka jęczał złodziej.

Djabeł zaśmiał się rykliwie, a Dydak zaczął prosić:

— Panie djable daj mi spocząć, bo padnę ze zmęczenia.

— Spoczniesz w piekle zawarczał djabeł: naprzód! naprzód!

Dydak pędził dalej.

W tej chwili wyjrzał księżyc z za chmury, a złodziej przeczulony w swej wyobraźni widział na cieniu siebie samego i kosz z kradzionemi rzeczami, a na koszu djabła w swojej własnej osobie z kopytami konia, długim ogonem i zakrzywionymi rogami. A djabeł gwizdał i syczał i mruczał, a biedny Dydak pędził ile miał sił pędząc przed nieczystym. Dydak dobiegł do wierzby, ryknął djabeł: stój!

Dydak stanął drżąc cały, a djabeł trąbił mu w uszy:

— Tym razem jeszcze ci ujdzie, ale przy najbliższym łajdactwie jesteś moim. Jeszcze ci tyko włosy ze łba obedrę i wytłukę trochę. Obietnicy swej djabeł dotrzymał, wytargał mu należycie czuprynę i wymierzył mu kilka potężnych policzków. Podczas tego krzyczał Dydak:

— O dzięki, dzięki kochany panie djable.

W tej samej chwili rzekomy djabeł

skoczył zręcznym ruchem na wierzbę i zniknął w jej gałęziach. Ale przerażony złodziej porzucił kosz i uciekał ile miał sił w przeciwną stronę.

Gdy Dydak zniknął zlazł Burtan z drzewa, w krótce nadszedł także i Kudłacik śmiejąc się do rozpuku. Nazajutrz znaleźli wszystkie skradzione rzeczy w krzakach, gdzie je ukryli i oddali następnie właścicielom.

Ale Dydaka długo niewidziano we wsi. Podobno był chory. *Kr. Tł.*

13.

Dość rozpowszechniony na całym niemal świecie przesąd o feralności trzynastki szerzy się również i w krainie dolara. Amerykanie, mimo swej znanej praktyczności, są jednak przesądni, znacznie bardziej niż wyszydzani przez nich „sentymentalni europejczycy.

To też przesąd o trzynastce stał się na gruncie amerykańskim zjawiskiem poważnem na niebezpieczeństwo którego coraz częściej zwraca uwagę prasa tamtejsza. Poczyniono cały szereg obserwacyj, które w sposób oczywisty wykazały, że przesąd o trzynastce jest niebezpieczny również z punktu widzenia gospodarczego. Zarówno poszczególne domy, jak mieszkania oznaczone numerem trzynastym, a także trzynaste piętra, mają mniejszą wartość, a więc też mniejsze niż inne przynoszą dochody. W dniu trzynastym każdego miesiąca zmniejsza się również wydatnie liczba wszelkich tranzakcyj handlowych. — Ponieważ wyrugowanie trzynastki jest nie do pomyślenia, więc trzeźwi i praktyczni Amerykanie przedsięwzięli kroki, by wyrugować przesąd o feralności trzynastki.

Powstało więc specjalne towarzystwo, niejako liga zwolenników trzynastki. Członkowie tej ligi mają za zadanie czynem udowadniać bezpodstawność przesądu o trzynastce, wybierając mieszkania właśnie pod numerem trzynastym, lokując swe biura na trzynastych piętrach, a wszelkie ważniejsze transakcje zawierając właśnie trzynastego. Liga posiada już oddziały we wszystkich stanach, a liczba członków stale wzrasta.

Hen.

DO PRACY!

Do pracy! Do pracy!
Już słychać fabryki głos!
Do pracy!

Trzeba wstać — szybko się ubrać, żonę uściskać — dzieciska pocałować, i szybko — dużemi krokami — aby się nie spoźnić!

Do pracy!

Skoro świt trzeba opuścić dom — i przez pola i gościńce — przez łąki i las — do fabryki!

Tam — całą dniówkę przepracować trzeba!

Nieraz pot wystąpi na czoło...

Nieraz się w głowie zakręci ze słabości...

Ale nic to!

Nic!

Za tę pracę — nagroda czeka! Gdy dostanie się pieniądze — kupi się, co potrza w chałupie — i żonie prezent, i dzieciskom cukierki!...

Bez pracy niema kołaczy!...

Więc — szybko! dużemi krokami! Aby się nie spóźnić!

Hen.

ZŁOTE MYŚLI.

Co masz zrobić dzisiaj, nie odkładaj na jutro!

* * *

Czas stracony nigdy nie powróci!

* * *

Oszczędnością i pracą
ludzie się bogacą!

* * *

Czystość duszy i czystość ciała,
to w człowieku boża chwała!

* * *

Ojczyzna i Bóg — oto hasło Polaka!

(Wybrał *Hen.*).

Pociąg śmierci.

Było to na froncie włoskim, nad Piawą w roku 1917.

Wojska włoskie zachwiały się pod uderzeniami ofenzywy niemiecko-austrjackiej i jedynie szybka pomoc, z którą pospieszyły dowództwa francuskie i angielskie, uratowała front włoski od katastrofy. Wyczerpane oddziały powoli wycofywano z frontu i odsyłano niewielkiemi partjami na dobrze zasłużony wypoczynek, który zbiegł się ze świętami Bożego Narodzenia.

Na małej stacyjce pogranicza zgromadziło się kilka bataljonów, oczekujących ze zrozumiałą niecierpliwością powrotu do kraju. Translokacja odbywała się zazwyczaj w nocy, dla uniknięcia niebezpieczeństwa ze strony austrjackich lotników, systematycznie bombardujących pociągi wojskowe.

Składający się z kilkunastu wagonów towarowych pociąg był już gotowy do drogi, wszakże zarówno maszynista, jak i władze kolejowe usiłowały przekonać komendanta stacji i oficerów, iż pociąg jest zanadto obciążony i przestrzeń od Modany do St. Michel, pełna zakrętów i nagłych spadków terenowych, przedstawia poważne niebezpieczeństwo dla nadmiernie obciążonego transportu. Żadne perswazje nie pomogły, żołnierze usadowili się na dobre w wagonach i ani myśleli usłuchać namów swych dowódców, by zaczekać do następnych transportów.

Wreszcie pociąg ruszył w drogę.

Tocząc się po pochyłej powierzchni, pociąg zwiększał coraz bardziej swą szybkość. Żołnierze, śpiący w wagonach, nie zdawali sobie sprawy z niebezpieczeństwa, jakie groziło rozpędzonemu pociągowi na każdym zakręcie drogi, wijącej się wśród skalistych przepaści, gotowemu runąć w dół, roztrzaskując się na drzazgi i powodując śmierć setek ludzi.

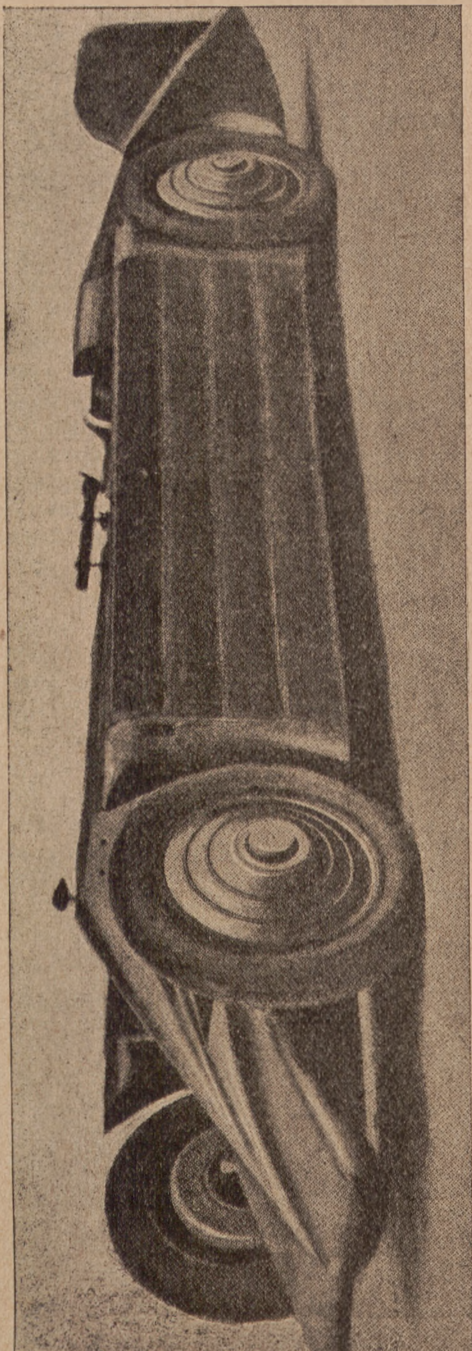
Maszynista pociągu, nie mogąc już powstrzymać rozpętanego pędu, począł rozpaczliwie hamować i dawać sygnały przerażającemi gwizdkami. Żołnierze obudzili się wśród kłębów dymu i płomieni, które wydobywały się z pod kół rozpędzonych wagonów. Wkrótce pociąg cały został objęty morzem płomieni... Zaczęły się rozgrywać dantejskie sceny. Żołnierze wyskakiwali z pędzącego pociągu, padając w urwiska okalające tor, wagony płonęły. „Pociąg śmierci" biegł naprzeciw śmierci, znacząc swe ślady zmiażdżonemi trupami... Wreszcie na jednym z bardziej raptownych zakrętów toru, pociąg wyrzucony z szyn, runął z wysokości 30 metrów na dno górskiej rzeki...

Wśród zgliszcz dopalających się wagonów znaleziono 350 zwęglonych trupów żołnierzy, podoficerów i oficerów...

Na dnie urwisk i przepaści, na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów, znaleziono zniekształcone szczątki tych, którzy usiłowali ocalić się, wyskakując z pociągu...

Z pośród ocalałych żołnierzy, przy życiu pozostało zaledwie 12-tu.

Hen.



Djabelska szybkość.

Bardzo odważnym człowiekiem jest major angielski, Segrave!

Postanowił on ustalić rekord szybkości w samochodzie.

Do tego celu kazał sobie według swych planów zbudować specjalny samochód — bardzo wydłużony, by powietrze nie stawiało oporu, niski i szeroko na kołach postawiony, by się nie przewrócił.

Samochód ten miał motor o 12 cylindrach, a więc cztery razy silniejszy od zwykłych motorów.

Ponieważ w Anglji nie było takiego toru, gdzie major Segrave mógłby ustalić rekord w djabelskiej szybkości, musiał się on udać do Ameryki.

Tam, na specjalnym torze w Daytona Beack, pewnego pięknego poranku wsiadł w swój samochód — i ruszył!

Pędził coraz szybciej — i szybciej, tak szybko wreszcie, że ci, koło których przejeżdżał, prawie go nie widzieli w tumanach prochu, nieconego wichrem, jaki powstawał za samochodem, który pędził jak opętany.

Major zaczął hamować dopiero wtedy, gdy na specjalnym aparacie ujrzał, że pędzi z szybkością 230 mil angielskich na godzinę!

Pomyślcie tylko! Co za pęd!

Co za djabelska szybkość!...

Hen.

O okropnych wozach bojowych.

Straszna, nowoczesna broń — czołgi czyli tanki, t. j. uzbrojone i opancerzone wozy wojenne, poruszające się na taśmowych gąsienicach zamiast kół — wydawałyby się rzeczą zupełnie nową, dopiero bowiem teraz wśród grozy wojny światowej rozbrzmiała wieść o ich pojawieniu się. Tymczasem, — jak zresztą wszędzie, i tu sprawdza się przysłowie, że „nic nowego pod słońcem".

Oto bowiem zasada wozów bojowych, mających za zadanie przewożenie pod osłoną żołnierzy jaknajbliżej do pozycji nieprzyjacielskiej, była znana już bardzo dawno. Chodziło tylko o ich ulepszenie.

5000 lat temu wozów bojowych — oczywiście b. powolnych, prymitywnych i nietrwałych używali Asyryjczycy, 3000 lat temu — znali je Chińczycy. W wiekach średnich, gdy wynaleziono dalekonośny, morderczy środek walki — proch — rozpoczęto znów budować wozy wojenne, na wzór pudeł na kołach. Umieszczano w nich żołnierzy, którzy mieli w wozach wtargnąć w szeregi wroga. Wozy były ciągnione przez konie, również częściowo zakryte.

W XV wieku wybudowano wóz bojowy, coś w rodzaju „okrętu lądowego", poruszanego na kołach żaglami. Po wynalezieniu maszyny parowej, francuz Cugnots i potem Anglik J. Cowen wybudowali w r. 1885 opancerzony parowóz, uzbrojony w działa i wirujące wielkie sierpy. Po skonstruowaniu i ulepszeniu motoru spalinowego poczęto budować wozy bojowe, poruszane benzyną. Ciągle jeszcze jednak wozy poruszały się na kołach, co uniemożliwiało poruszanie się w terenie nierównym.

Dopiero zastosowanie t. zw. gąsienicy — taśmy bez końca, składającej się z zawiasowo połączonych ze sobą płyt — niby ogniw, — pozwoliło wozom bojowym uniezależnić się od szos i dróg.

W roku 1770 Ryszard Lovell Edgeworth pierwszy opatentował swój wynalazek, polegający na zastosowaniu w kołowym wozie kombinacji, układających się bez końca drewnianych szyn, po których wóz kołowy mógł się toczyć z łatwością.

W roku 1888 Frank Batter w Ameryce opatentował pomysł zastosowania do parowego traktora coś nakształt obecnej gąsienicy, składającej się zasadniczo z tych wszystkich elementów, z których składały się gąsienice pierwszych angielskich czołgów z roku 1916. Ten traktor Battera składał się z dwóch bocznych ram, na których końcach były umieszczone tryby, dokoła których był owinięty łańcuch, składający się z połączonych ze sobą zawiasowo płyt.

Ramy boczne były połączone ze sobą poprzeczkami, na których spoczywał kocioł parowy.

Po obu stronach tego kotła znajdowały się dwie maszyny parowe, każda poruszająca jedną gąsienicę.

Wał korbowy tych maszyn obracał przy pomocy trybu i łańcuchów tryby umieszczone w tylnej części wozu.

Tryby wprawiały w ruch gąsienicę. Gąsienica składała się z dwóch części: zewnętrznej i wewnętrznej.

Pierwszy chrzest bojowy zbudowanych przez Anglików czołgów miał

miejsce 15 września 1916 roku nad Somme'ą. Francuzi użyli czołgów dopiero w kwietniu 1917 roku. W roku 1918 występują czołgi różnych typów, a więc czołgi-olbrzymy — 40 tonnowe, średnie 20-tonnowe i lekkie — 14 — 7-tonnowe w setkach i tysiącach sztuk, coraz bardziej udoskonalone pod każdym względem.

Czołg nowoczesny składa się z kadłuba opancerzonego stalową blachą pancerną, o grubości do 50 mm.

W kadłubie tym mieści się pod pancerzem cały mechanizm pędny, uzbrojenie, zapas amunicji, sprzęt pomocniczy, stacja radjotelegraficzna i t. p. Obserwacja z czołgu odbywa się za pomocą szczelin w pancerzu, węższych aniżeli średnice kul karabinowych.

Wobec potrzeby całkowitego uszczelnienia czołgów i tem dania im możności przechodzenia najgłębszych rzek wbród oraz celem zabezpieczenia załogi czołgów od straszliwego działania gazów bojowych, — w modelach nowszych czołgów usunięto szczeliny, a obserwacje uskuteczniono za pomocą specjalnych przyrządów optycznych, t. zw. peryskopów.

Uzbrojenie czołgu składa się przeważnie z szybkostrzelających dział artylerji polowej lub działek mniejszego kalibru i karabinów, umieszczonych w pancerzu oraz w specjalnych małych wieżyczkach, obracających się dookoła własnej osi.

Czołg posuwać się może przodem i tyłem. Szybkość czołgów, zbudowanych w ostatnich czasach, dochodzi do 50 kilometrów na godzinę. Czołgi z roku 1916 i 1917 mogły się przenosić z szybkością najwyżej 8 km. na godzinę. Nic też dziwnego, że tym potężnym, stalowym potworom przypisują w razie wojny — decydujące znaczenie. *Hen.*

Osobliwsze zwierzęta.

Ciekawe historje słyszy się i czyta o pewnej odmianie mrówek, żyjących w angielskiej Guyanie.

Mrówki te mają specjalne pokojówki, które sprzątają, masażystki, które nacierają zmęczone muszkuły bojownic. Najniebezpieczniejsze są mrówki żołnierze, których olbrzymim bataljonom bojowym żadne stworzenie na świecie nie jest w stanie się oprzeć. Aby zabić jakiś owad, lub ptaka potrzebują na to kilku minut, a śmierć jaguara, lub tapira nie zajmuje im o wiele więcej czasu. Człowiek, który przypuśćmy byłby skrępowany i swobody ruchów pozbawiony, byłby wystawiony na ten sam smutny los co i zwierzęta.

Szczególniejszą organizację posiadają mrówki zwane „atta". Są one „nie do jedzenia" i dlatego nie narażają się na żadne niebezpieczeństwo. Niekiedy spotykają się mrówki bojownicze z niemi, ale wtedy obydwie strony ustępują sobie. Po ostrożnym otwarciu gniazda mrówek atta naleziono w środku dużą grządkę sztucznych grzybów, wyhodowanych przez te owady. Krają one ostremi swemi szczękami liście drzew i zanoszą do gniazda i używają ich jako nawozu dla grzybów.

Pewien właściciel plantacji ze Surakarta na wyspie Jawie opowiadał jak na własne oczy widział, że jedna żaba zjadła drugą. Przebieg tej żabiej tragedji był następujący:

Gdy pewnego wieczoru przechadzał się w pobliżu swego domu usłyszał nagle bolesny krzyk żaby, podobny do tego jaki żaba wydaje, gdy jest napadniętą przez węża.

Farmer podszedł bliżej i był zdumiony tem co zobaczył. Zamiast mniemanego węża ujrzał wielką żabę zwaną „bangkok", która właśnie zabierała się do pożarcia swojej bliskiej kuzynki.

Wiadomą jest rzeczą, że żaba bangkok pożera nawet raki i małe rybki, że jednak zjada osobniki swojego gatunku, o tem jeszcze historja naturalna nie wiedziała. *Kr. Tl.*

Matka-żebraczka.

(Do artykułu na następnej stronie).



O, jakże to strasznie jest żebrać!

Jakże to okropnie wyciągać rękę do obcych ludzi wciąż z tąsamą prośbą o litość, o zmiłowanie, o miłosierdzie. Jakże mało jest ludzi naprawdę miłosiernych, którzy dają jałmużnę ze słodyczą i dobrocią, którzy nie wyszydzą i nie wyśmieją nędzy i rozpaczy!

Biedna Antonina, której mąż zginął przy pracy, nie mogła wyżyć z dwojgiem dzieci z małej pensji, którą płaciła jej za męża fabryka...

Szukała pracy...

Ale w dzisiejszych czasach tak trudno o pracę!

W dużem mieście, gdzie tyle ludzi pracuje i wszyscy żyć muszą, jaką pracę znajdzie biedna, opuszczona kobieta z dwojgiem dzieci?

Któż się nią zaopiekuje?

Kto ulituje się nad dzieciakami? Kogo to obchodzi, że one są głodne i zmarznięte?

Czy kto pomyśli nad tem, że te biedne dzieci wałęsające się w śnieg, deszcz, wilgoć po ulicach ruchliwego miasta, może od rana, a może od paru dni nie miały nic w ustach — może tylko okruszyny suchego chleba?

Inne dzieci bawią się w ciepłych pokojach — ale te biedoty nie wiedzą, co znaczy zabawa!

Trudno... Tak jest świat zbudowany przez dobrego Boga, by była na nim i rozpacz i szczęście, i nędza i bogactwo. Bóg wiedział, dlaczego tak urządził naszą ziemię!

Antonina nie widząc innego wyjścia zaczęła żebrać...

Ten i ów litościwy dał parę groszaków — czasem w wyciągniętej ręce poczuła większy pieniądz...

Powoli przestała się wstydzić i stała się zawodową żebraczką...

Ma swoje stałe miejsce — tam pod kościelnym murem...

— Do kościoła przychodzą często ludzie o dobrem sercu — ludzie litościwi — myśli sobie biedna matka-żebraczka — to dadzą jałmużnę — nie pozwolą zginąć matce i dzieciom...

Z kościoła dochodzą do niej modlitwy, śpiewy, głosy organów...

„Wesoły nam dziś dzień nastał!

Na Wielkanoc idzie procesja i śpiewa:

Którego z nas każdy żądał!“

Wtedy i biednej żebraczce robi się na duszy weselej...

— Chrystus zmartwychwstał — myśli sobie. — Chrystus chodzi po świecie — wspomoże — ulituje się...

A gdy w zimie dręczy ją straszny mróz, słyszy z kościoła kolendy:

„W żłobie leży —
Któż pobieży
Kolendować Małemu
Jezusowi
Chrystusowi...“

— Chrystus urodził się — myśli — to ulituje się — zelży ten ziąb straszliwy, ten mróz — przepędzi białą, srogą zimę — da wiosnę, da ciepłe lato...

I tak pędzi swe życie — dzień po dniu — z dwojgiem dzieci — na ulicy, wyciągając rękę...

I dzieci także już wyciągają ręce...

Bo jakże inaczej: matka-żebraczka, a dzieci zawsze naśladują starszych.

Chociaż pada rzęsisty deszcz — idą żebrać...

I biedna kobieta, niosąc mniejsze dziecko na ręku — i prowadząc starsze — myśli sobie:

— O Jasna Panienko!

A może dziś — ktoś rzuci do mej żebrzącej ręki duży pieniądz?

Może dziś się los ulituje.

Dolę poprawi...

Życie zmieni...

O Jasna Panienko!

Tak sobie myśli biedna matka — żebraczka i ufa Panience Najświętszej i ufa ludziom, że stanie się jakiś cud, który ją od tej złej doli wybawi...

I idzie z dziećmi, na swe stałe miejsce — tam — pod mur kościelny...

H.

Jak kobiety w Indjach zerwały pęta niewolnictwa.

Ruch emancypacyjny wśród kobiet hinduskich rozpoczął się od roku 1850 kiedy to po raz pierwszy w dziejach Indji, kobieta ośmieliła się zerwać tradycyjny „czarczaf“ i otwarcie wystąpić z żądaniem równouprawnienia. Pierwszą bojowniczką była przywódczyni sekty „bahaistów“ Kurrel-ul-Aine, promienny mówca, umiejąca porwać i pociągnąć za sobą zarówno kobiety z rodów książęcych jak i z najniższych, jakby poza nawiasem społeczeństwa stojących warstw. Niestety, pierwsza ta, płomienna i nieustraszona bojowniczka o emancypację kobiet hinduskich, mimo że znalazła poparcie wielu przedstawicielek arystokracji i entuzjazm najbiedniejszych i najszczęśliwszych rodaczek, nie zdołała zwyciężyć w nierównej walce z przemożnemi wpływami kapłanów i za ich podburzeniem zginęła śmiercią męczeńską. Hasła jej nie zginęły jednak i zaczęły zwolna kiełkować, zdobywając coraz szersze koła zwolenniczek. Sprzyjały tym ruchom emancypacyjnym ośrodki prądów teozoficznych w Madrasie i Bombaju, wysuwające konieczność zerwania z upośledzeniem kobiet. Z tych to kół wyszli liczni wychowawcy, upowszechniający wśród kobiet oświatę i głoszący, że zasady wolności społecznej kobiet nie są sprzeczne z dogmatami religijnemi. Tworzyły się więc poważne, coraz głębsze wyłomy w dotychczasowych, uświęconych tradycją zwyczajach, pozbawiających kobietę niemal zupełnie swobody i ruchów czyniąc z niej niewolnicę, pozbawianą własnej woli i nawet własnych pragnień. Wielką rolę w upowszechnieniu się dążeń emancypacyjnych odegrało chrześcijaństwo i przenikające coraz bardziej prądy cywilizacyjne z Zachodu.

Hasło pełnej, nowoczesnej emancypacji kobiety hinduskiej wysunęła pierwsza sekta „Bramah Samaj“ ogłaszając zupełną równość obu płci, z której pochodziła godna następczyni Kurrel-lu-Aino, znana i w Europie Komudzini Mirra. Zaczęły powstawać stowarzyszenia kobiece, łączące przedstawicieli różnych wyznań, pierwszem z nich było „Siva Denan“, rozwijające energiczną działalność w dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem. Dawne zasady, odmawiające kobietom wszelkiego prawa do samodzielności i godności człowieczej, przestały być niewzruszonym nakazem, stawały się jeno szańcami, na których walczyli coraz mniej liczni obrońcy dawnego ładu. Wielkie przeobrażenia społeczne dokonywujące się w Indjach pod wpływem cywilizacji europejskiej, lecz rozwijające się w dostosowaniu do swoistych potrzeb narodu hinduskiego, wysunęły w całej pełni sprawę kobiecą. W walce o nowoczesne warunki bytu i pełny rozwój kulturalny i gospodarczy społeczeństwa, kobiety hinduskie nie pozostały jedynie biernym objektem, lecz gorliwemi promotorkami i bojowniczkami włączającemi postulaty własne w całokształt programu społecznego, kulturalnego i gospodarczego wyzwolenia Indji.

Hen.

Egzotyczne kobiety.

U nas to mężowie wygadują, że kobiety się stroją i o niczem innem nie myślą, tylko o sukniach.

szczepu Buoba w Australji! Patrzcie, jak się ubrały! Co za pióra na głowie! Jakie stroje z roślin i piór ptaków!



Ale gdzieindziej jest inaczej?
O, nie!
Kobiety są wszędzie takiesame!
Patrzcie: dwie dzikie kobiety ze

I jak widzicie na obrazku, są z tych swoich strojów bardzo zadowolone!

Hen.

ZŁOTE MYŚLI.

Każdy jest kowalem własnej doli...

* * *

Nigdy nie narzekaj, że ci jest źle, bo nigdy nie jest tak źle, żeby nie mogło być lepiej — a Bóg jest dobry i choć nie rychliwy, ale sprawiedliwy!...

H.

Czemu to nasze pieniądze tak szybko się niszczą.

Często nas dziwi, gdy w Polsce pieniądze papierowe tak szybko się niszczą. Ledwo dowiemy się o wypuszczeniu nowej serji banknotów, a już w parę tygodni wyglądają, jak szmaty.

Prawda, że wielu z nas nawet nie zastanowi się nad tem, jak to przez niedbałe obchodzenie się niszczymy papiery. Jeden, gdy mu dadzą resztę, to jak śmiecie wepchnie do kieszeni, drugi, obowiązkowo, musi każdy papierek złożyć w szesnaścioro i koniecznie na pęcełek zawiązać do chusteczki.

To jest właśnie jedna z dróg przyspieszonego niszczenia banknotów, a przecież papier na nie i druk kosztuje dziesiątki miljonów.

Równocześnie w tem zniszczeniu działa druga przyczyna, znacznie cięższa.

Gdy na głowę jednego mieszkańca wypada obieg pieniężny:
w Anglji zł. 364
a we Francji zł. 489
i w Niemczech zł. 178,
to w Polsce tylko zł. 45,
to zrozumialsze jest tak szybkie niszczenie banknotów.

Papierowy pieniądz naprawdę napoci się.

W stosunkowo krótkim czasie przejdzie przez sto kilkadziesiąt rąk, w tem pewna część brudasów i nie dziw, że po takiej pielgrzymce banknot staje się szmatą, niezdatną do dalszego obiegu. A tymczasem pieniądz francuski obiega przez znacznie mniejszą ilość rąk i w takim samym okresie czasu jest jeszcze w doskonałym stanie.

A teraz kilka słów, dlaczego to tak ubogi ilościowo obrót pieniężny może spowodować drożyznę pieniądza.

Wspominaliśmy, że w Polsce na głowę ludności przypada zł. 45 pieniędzy papierowych, tymczasem tempo naszego rozwoju gospodarczego nie może utrzymywać się w granicach tych zł. 45. Zbyt dużo ludzi jednocześnie poszukuje pieniędzy. I gdy jednym płyną one, jak woda, inni w najcięższych warunkach je zdobywają.

Im mniej jest pieniędzy, tem są one droższe i zdobywa się je kosztem wysokich procentów.

Hen.

Bajka o groszu i o złotówce.

Obok złotego leżał grosz...
Wtem złoty się odzywa w głos:
„Jak śmiesz, ty nędzny groszu,
leżeć koło mnie, przybłędo?
Przy mnie, ty nie masz wartości!
Precz stąd! — Tak się złoty złości.
Zarozumialec! Lecz — każdy ma błędy!
Tak samo złoty ma też swoje wady...
Gdy umilkł, złoty z gniewu blady,
rzecze grosz spokojny głosem:
„Prawda... tyś złoty — a jam tylko groszem...
na ciebie — sto się mych przyjaciół składa...
Ale pamiętaj — prawdę ci wykładam! —
gdyby nie grosze, co twą wartość strzegą,
wcale nie byłoby ciebie — złotego!“

Hen.

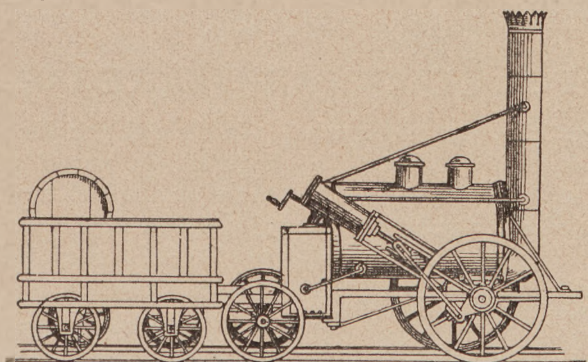
Ciekawostki o pierwszych wynalazkach.

Pierwsza kolej żelazna.

Gdy dzisiaj widzimy, jak wśród pól i łąk sunie czarny wąż, huczący i dymiący, który wiezie ludzi z miasta do miasta, powinniśmy się zastanowić, kiedy poraz pierwszy ta kolej żelazna powstała. Otóż wynalazł ją inżynier Jerzy Stefenson, syn ubogich rodziców, urodzony w Anglji.

Po wielu próbach, po bardzo długiej i żmudnej pracy, zrobił on w roku 1814 — a więc 115 lat temu — pierwszą lokomotywę. Poruszała się ona na podstawie nieskomplikowanego działania pary wodnej, która naciskając na tłoki wprawiała w ruch koła pierwszego parowozu. W roku 1829, a więc sto lat temu — zbudowano w Anglji pierwszą kolej.

Pierwsze szyny biegły na krótkiej przestrzeni między dwoma miastami. Pierwszy pociąg wzbudził ogromną senzację. Początkowo bano się nim jechać, jak dziś obawiają się ludzie jechać aeroplanem.



Pierwsza lokomotywa.

Zwolna sieć żelazna w Anglji zaczęła się rozrastać i zaczęto budować ją także w innych krajach.

Naturalnie z roku na rok udoskonalano parowozy. Dziś są to olbrzymie i piękne maszyny, które potrafią jechać 100 kilometrów na godzinę!

I kolej żelazna stała się jedynym, najprostszym i najtańszym środkiem komunikacyjnym.

PIERWSZY STATEK PAROWY.

Przedtem były tylko statki żaglowe. Ale ludziom to nie wystarczało. Gdy wiatr przestał dąć, żagle spadały i statek się nie poruszał nieraz całemi dniami.

Młody inżynier austrjacki, Józefat Keszel, wynalazł w roku 1829 śrubę, któraby poruszała statek w wodzie, jak koła poruszają wóz po drodze. Aby tę śrubę wprawić w ruch, zastosował maszynę parową, podobną do tej, którą Stefanson wymyślił dla kolei żelaznej.

PIERWSZA WAGA DOKŁADNA.

Jeszcze w ośmnastem stuleciu nie było dokładnej wagi. Ważono tak — mniej więcej (tak jak dzisiaj ważą nieuczciwi kupcy)!

Dopiero w roku 1821 pierwszą wagę dokładną, opartą na dokładnym systemie, tak zwaną „wagę decymalną“, wynalazł ks. Alojzy Quintenz, zakonnik z zakonu OO. Benedyktynów. Od tego czasu inni uczeni pracowali nad udoskonaleniem wagi decymalnej, aż udoskonalili ją tak, że dzisiaj na dokładnych, tak zwanych aptecznych wagach można zważyć najdrobniejsze cząsteczki jakiegoś proszku. W laboratorjach zaś uczonych, są takie wagi, gdzie można z największą dokładnością zważyć nawet takie drobne pyłki, których nie można zobaczyć gołem okiem, a tylko przez silne szkło powiększające.

JAK POWSTAŁY FABRYKI ZEGARKÓW.

Wiadomo wszystkim, że najlepsze zegarki są fabrykowane w Szwajcarji. I w innych krajach są fabryki zegarków, jednak zegarki szwajcarskie są najlepsze i dają największą gwarancję, żę będą chodzić dobrze przez długie, długie lata.

Jak powstał ten ogromny przemysł zegarniczy, który Szwajcarji dał wielkie bogactwo?

Otóż powstał on 250 lat temu.

W roku 1679 bowiem, przybył do małego miasteczka, La Sagnetal, pewien wędrowny handlarz i przyniósł z sobą zegarek kieszonkowy, który uznali wszyscy za czarodziejską sztuczkę.

Ponieważ zegarek mu się zepsuł, zwrócił się handlarz do wiejskiego kowala, którego syn, Daniel Jeaurichard, bardzo zdolny chłopiec, zegarek naprawił.

Danielowi tak się spodobał system zegarka, że wpadł na myśl samemu sobie sporządzić zegarek. Z pomocą ojca sprowadził specjalne narzędzia i po długiej pracy sfabrykował sobie pierwszy zegarek.

Sąsiedzi jego chcieli także mieć zegarki, zamówili je więc sobie u Daniela. Ten przyjął wszystkie zamówienia i pracował. Potem, gdy coraz więcej ludzi się zgłaszało, którzy chcieli mieć zegarki, Daniel przyjął czeladników, założył warsztat, który potem zamienił się w całą fabrykę. W ten sposób powstała w Szwajcarji pierwsza fabryka zegarków.

Daniela zaczęli naśladować inni — i tak w ciągu lat powstawały w Swajcarji fabryki zegarków, które obecnie są główną podstawą bogactwa tego górskiego kraju.

PIERWSZY ZEGAR ŚCIENNY.

Tik—tak... Tik—tak...

W cichej izbie, gdy już mrok wieczorny zalega ciemne kąty, gdy słońce już zaszło, dziwny jakiś smutek wkrada się do serca samotnej kobiety.

Siedzi sama przy oknie i złe dręczą ją myśli.

Myśli o dzieciach, co pomarły, o mężu, który ciężko pracuje — gdzieś, daleko, za górami, za lasami, na emigracji...

Jest sama...

Nie!

Tik—tak... Tik—tak...

Jest w izbie ten jej jedyny towarzysz — zegar... Wisi tam, na ścianie, i idzie... idzie... wciąż dalej, dalej — odmierza czas — odmierza godziny minuty i sekundy, które się już nigdy nie wracają...

Zegar ścienny, wierny towarzysz...

Tik—tak... Tik—tak...

Któż wynalazł pierwszy zegar ścienny?

Dawniej ludzie mierzyli czas zegarami słonecznemi i klepsydrami z piaskiem. Dopiero we wieku 17 wynaleziono pierwszy zegar.

Wynalazł go holenderski uczony, nazwiskiem Krystjan Huygens. Wielki ten uczony był powołany przez króla Francji Ludwika XIV na profesora Akademji Nauk w Paryżu. Po powrocie do swej ojczyzny zabrał się do pracy i po długich i żmudnych pracach wynalazł pierwszy zegar ścienny, którego mechanizm poruszany jest przez wahadło.

Wynalazek jego był tak udoskonalony przez niego samego, że późniejsze dzieje nie dużo dodały do systemu zegara wahadłowego.

I do dziś zegar ten wygląda mniejwięcej tak samo jak trzysta lat temu.

Tik—tak... tik—tak...

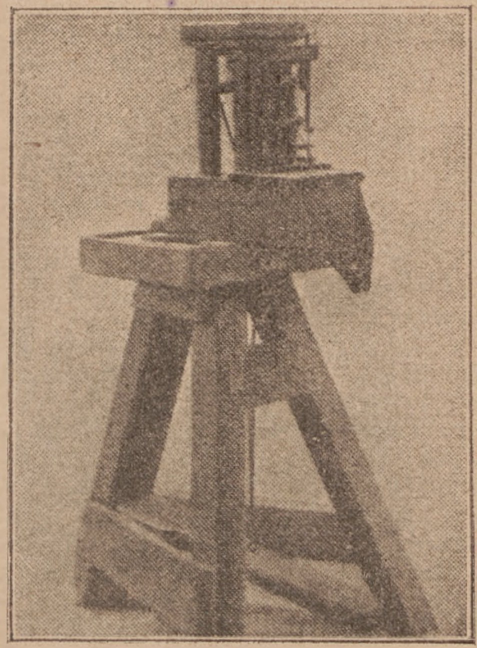
I tak samo mierzy godziny, minuty, sekundy...

I tak samo mówi i szepce w pustej izdebce pocieszając samotną kobietę...

PIERWSZA MASZYNA DO SZYCIA.

Przedtem, gdyby jakaś zapobiegliwa i oszczędna matka chciała coś uszyć w domu, nie było innej rady, jak długo i żmudnie szyć igłą. Nie było bowiem jeszcze maszyn do szycia.

Dopiero w roku 1829 wynaleziono pierwszą maszynę do szycia. Wynalazł ją Francuz, Bartłomiej Kimmonier, zamieszkały w Ljonie.



Pierwsza maszyna do szycia.

Naturalnie, ta pierwsza maszyna do szycia, różniła się bardzo od dzisiejszych. Była to maszyna prosta i nieskomplikowana. Z biegiem lat udoskonalono model Thimmoniera, aż doprowadzono do dzisiejszego typu maszyn do szycia. *Hen.*

Zegar.

Któż zna wszystkie tajemnice
życia naszego?
Kto zna każdą naszą chwilę
i odmierza nam tak mile
życia dni, co szybko biegą?
Któż zna wszystkie tajemnice?

Najważniejszy to towarzysz
życia naszego !
On na każdą naszą chwilę
i odmierza nam tak mile
życia dni, co szybko biegą...
Zegar! wierny nasz towarzysz!

Uroczysty pogrzeb złoczyńcy.

Każde wielkie miasto ściąga do siebie swem bogactwem liczne jednostki, które chciałyby żerować na cudzej pracy i cudzym dobytku. Męty te, czując nienawiść społeczeństwa za swe przestępcze czyny, organizują się w prawdziwe „związki zawodowe“ złoczyńców — aby tem łatwiej operować na terenie wielkomiejskim i pomagać sobie wzajemnie w razie represyj ze strony władz. „Związki“ te występują czasem nawet na zewnątrz.

Oto ostatnio męty berlińskie (posiadające potężne związki przestępcze, jak n. p. głośną od niedawna organizację „Immertreu“) uroczyście chowały jednego ze swych najbardziej „zasłużonych“ przywódców — króla złodziei Ryszarda Jenderko. Nazewnątrz występował on stale w roli właściciela spelunki nocnej na Jaegerstrasse, nie było jednak dla nikogo tajemnicą, że Jenderko był naczelnym prezesem „Ringu“, łączącego wszystkie związki przestępcze Rzeszy. Prócz świata przestępczego, w pogrzebie wzięli liczny udział przedstawiciele policji kryminalnej. Na godzinę przed wyprowadzeniem zwłok przed dom zmarłego, zajeżdżać poczęły dziesiątki samochodów, któremi przybywały liczne delegacje organizacyj przestępczych, wioząc wieńce i sztandary. Wszyscy delegaci ubrani byli w czarne palta i cylindry. Pogrzeb odbył się nader uroczyście. Porządek publiczny nie został zakłucony niczem, prócz drobnych scysyj z fotografami, którym uczestnicy pogrzebu — obawiając się „pamiątki fotograficznej“ — zabronili dokonywania zdjęć. Na cmentarzu wygłoszono podniosłe przemówienia. Przy dźwiękach marsza pogrzebowego odbyła się przed otwartą mogiłą „króla złodziei“ ostatnia defilada związków przestępczych.

Niesłychane! — Zupełnie, jakgdyby chodziło o pogrzeb jakiegoś zasłużonego człowieka, a nie — zwyczajnego złoczyńcy!... *Hen.*

Złodziej.

Zawsze ma duszę na karku
i serce pełne trwogi —
a może dzisiaj mnie złapią?
— tak myśli i dalej-że w nogi!

Ukradnie tutaj i tam
na jakimś odpuście, jarmarku —
i znowu się boi i boi
i zawsze ma duszę na karku!

Biednaż ty dolo złodzieja!
Nie lepiej to być uczciwym
i nie bać się niczego
i patrzeć w oczy żywym?

A sędzia i areszt czeka
i Bóg sprawiedliwy też czeka!
Nie ucieknie złodziej przed Bogiem,
chociaż całe życie ucieka!

Hen.

Księżniczka chora...

Księżniczka chora!
Księżniczka chora!
Dwór cały płacze, martwi się...
Wołać doktora!
Księżniczka chora!

Przyszedł do księżniczki łoża:
patrzy: cudna dziewa hoża
uśmiecha się zapłoniona...
Król stary się śmieje,
bo widzi, co się dzieje



„...Posłali po lekarza..."

Księżniczce bardzo jest źle!
Posłali po lekarza —
lecz, jak się to często zdarza,
lekarzem młody chłopiec był...
On króla pocieszy,
Księżniczkę wyleczy,
doda jej sił!

i do zięcia już wyciąga ramiona!...
Takie to losu koleje:
zawsze się jednako dzieje!
Na każdej choroby zawiłość
najlepszem lekarstwem jest miłość!...

Hen.

Najpotężniejszy król czarnych plemion

Kraina Ambo, inaczej Ovambo, stanowi najbardziej na północ wysuniętą część Afryki południowo-zachodniej. Czarni mieszkańcy jej utrzymują się z rolnictwa i hodowli bydła. Stare zwyczaje i obyczaje zachowały się tu w zupełności. Za czasów, gdy kraj



był kolonją niemiecką, ustanowiono tu pewien rodzaj władzy zwierzchniczej, dzisiaj jednak Unja południowo-afrykańska, której podlega ta prowincja, reprezentowana jest przez trzech białych urzędników, nie posiadających w swem rozporządzeniu żadnej siły policyjnej ani wojskowej. Sprawują oni rządy nad dwustu pięćdziesięcioma tysiącami ludności, a władza ich opiera się na niezwykłym respekcie, jaki tubylcy okazują dla policji brytyjskiej.

Władzę zwierzchnią piastuje generalny komisarz.

Ludność tego kraju rozpada się na siedem szczepów, których obszary rozdzielone są pasmami dziewiczych lasów. Cztery z nich są monarchjami, mianowicie: Odonga, Ukuambi, Ongandiera i Ukuałuthi.

Naczelnikiem szczepu Ukujama jest Mr. Eats, Europejczyk, natomiast dalsze szczepy, Ombarahtu, Uonkolonkathi i Eunda, są republikami o ustroju patrjarchalnym.

Cały kraj dla białych podróżników i kupców jest zamknięty.

Jednak jeden podróżnik zdołał otrzymać pozwolenie na wjazd do czarnego kraju i nawet został przyjęty przez najpotężniejszego króla czarnych, nazywającego się Martin. Oto jak nam opisuje to zdarzenie:

„Stolica królewska" była sobie zwykłą wiejską osadą, otoczoną kilkoma rzędami palisad. Martin wystąpił z całym przepychem, z największą pompą, na jaką go było stać. Przed wejściem do pałacu utworzony był szpaler z około stu gwardzistów, częściowo na koniach, częściowo na mułach; uzbrojenie było bardzo różnorodne. Przy bramie powitał nas wódz i równocześnie jego zastępca, ubrany po europejsku, w kapeluszu zdobnym we wspaniałe pióra. Przestąpiliśmy progi pałacu, w którym znajdowało się

około trzydziestu wysmarowanych tłuszczem młodych mężczyzn, prawie nagich, lecz bogato ozdobionych różnemi świecidłami. Byli to synowie dostojników państwowych, którzy na „dworze“ odbierali wykształcenie. Z pośród nich przyłączyło się do nas dwóch, którzy mieli nam służyć za przewodników. Przez wąski korytarz dostaliśmy się na mniejszy dziedziniec, gdzie pod ścianami spoczywało ośmiu „elengas“ (ministrowie królewscy). Postępowaliśmy za naszymi przewodnikami przez labirynt niskich korytarzy, podpieranych klocami z drewna, niewiele ponad metr wysokości; skuleni we dwoje z trudem przedzieraliśmy się popod niskiemi dachami, chroniącemi od słońca.

W końcu otwarły się jakieś podwoje, paziowie ustąpili na bok i my znaleźliśmy się w sali recepcyjnej. Wewnątrz sali stała maleńka okrągła altanka. Przed nią siedział na pniu drzewa, z podwiniętemi nogami wódz plemienia Ondonga. Był to mężczyzna lat około trzydziestu; miał na sobie dość oryginalny strój: żółte sztylpy, koszula koloru khaki, takież spodnie i wreszcie olbrzymi granatowy kapelusz z szerokiem rondem. Jego mądra twarz sprawiała dość sympatyczne wrażenie. Zupełnie inaczej natomiast prezentował się stojący po prawej stronie wodza „dostojnik“, zapewne prezes ministrów, siwawy już i nieco przygarbiony, z bródką w klin, z mocno pooranem zmarszczkami obliczem, o maleńkich chytrych oczach, które wskazywały, że w jego żyłach płynie krew ludożerców. Przed nim stał duży garniec ciemnobrunatnego piwa domowej produkcji. Po lewej stronie wodza stał fotel ogrodowy przeznaczony zawsze dla przedstawiciela króla Anglji, wielkorządcy wszystkich plemion Ovambo. Dla nas przeznaczone były dwa pieńki drzewa. Jego wysokość „król“ Martin i prezydent ministrów siedzieli spokojnie i poważnie i nie poruszali się nawet ze swych miejsc na nasz widok. Usiedliśmy na przeznaczonych dla nas pniach. Wówczas Martin milcząco zaczerpnął piwa i podał każdemu z nas pełny garniec. Piwo było nadzwyczajne i smakowało nam bardzo.

Po chwili, gdy już zaspokoiliśmy pragnienie, prezydent ministrów zwrócił się do naszego tłumacza i oznajmił, że jest poinformowany o celu mej wizyty i prosi, abym wyjawił swe życzenia.

Podróżnik poprosił króla o pozwolenie zdjęcia fotografji z jego kraju. Król zgodził się na to i nawet sam się pozwolił sfotografować, ale już w innym stroju.

Fotografję tę dajemy naszym czytelnikom. *Hen.*

Murzyni, którzy mówią po polsku.

Nie uwierzycie zapewne, Kochani Czytelnicy, że są murzyni, którzy umieją mówić po polsku!

A jednak tak jest!

Gdzie są ci murzyni i w jaki sposób nauczyli się naszej bardzo trudnej dla cudzoziemca mowy?

Oto posłuchajcie:

Tak jak w Krakowie, Tarnowie, czy Kielcach są hale targowe, gdzie wieśniacy zwożą rano nabiał i owoce i jarzyny, by mieszkańcy miasta mieli co jeść, taksamo jest i w ogromnem mieście, stolicy Francji, Paryżu.

Ale że Paryż jest ogromnem miastem, więc też więcej potrzebuje spożywać. Aby pomieścić ogromne ilości towarów spożywczych zwożonych do Paryża na targ poranny, wybudowano olbrzymie hale. Tam codzień rano odbywają się targi.

Do wyładowania jednak ogromnej

ilości tych towarów z wozów i aut, które zwożą je tam przez całą noc, potrzeba dużo rąk.

Sprzedawcy w halach biorą do tej pracy biednych i bezrobotnych, którzy nie śpią w nocy, tylko krążą po Paryżu i w dzielnicy hal szukają zarobku.

Głównie zaliczają się do nich Polacy — bo jak wiadomo, dużo jest w Paryżu bezrobotnych Polaków, którzy wyemigrowali do Francji, tam nie znaleźli zajęcia lub porzucili je z jakichś względów — i potem muszą pracować za niewielkiem wynagrodzeniem przy wyładunku towarów w Halach.

Ale pracuje tam także kilku Murzynów.

Otóż Murzyni ci zaprzyjaźnili się z Polakami. Ale przeważnie Polacy ci nie umieli po francusku.

Murzyni zaś, jako pochodzący z kolonij francuskich w Afryce, umieli po francusku.

Co zrobić?

Polak — jak Polak — zawsze sobie poradzi!

Zamiast, żeby się Polacy uczyli po francusku, oni zaczęli uczyć tych Murzynów po polsku!

Murzyni, inteligentne chłopcy, prędko się nauczyli i mówią teraz — naturalnie z wieloma błędami — ale tak, że ich można całkiem dobrze zrozumieć.

Hen.

——o——

GRAMOFON.

U wójta jest gramofon —
Kiedy położy płytę
i puści w ruch —
nagle dźwięki ukryte
wypływają srebrzyście
i spadają dokoła
jak liście...
Coś z gramofonu woła,
coś gra, coś mówi cicho,
coś śmieje się...
Co to za licho?...
Jakże z takiej płyty małej
może tyle dźwięków biedz?
Krzyczy to na pokój cały,
na podwórze, aż do miedz!
Słychać - ktoś na skrzypcach gra,
Ktoś znowu na fortepianie —
a tu wojsko: tra—ra—ra —
lub do tańca przygrywanie...
Coś z gramofonu woła —
coś gra —
coś mówi cicho —
coś śmieje się...
Z takiej jednej małej płyty,
mocny dźwięk cudem dobyty —
co za licho!
Płyta się kręci i kręci —
Skrzypce, fortepian, tra—ta—ta.
Powiedcież mi, wszyscy święci!
Kto w tej płycie gra?...

Hen.

ZŁOTE MYŚLI.

Kiedy cię smutek opęta,
niedoli mgła zachłanna —
pamiętaj, że czuwa Święta
nad tobą Marja Panna!

* * *

Nigdy w niedzielę
nie zapomnij złożyć hołdu Bogu —
Bóg pamięta wiele
i powita cię na twym progu!

Hen.

Skok z 80-ciu pięter.

Naturalnie — w Ameryce!

Tylko Ameryka jest krajem takich dziwacznych pomysłów!

Oto sir Walter postanowił skoczyć do morza z wysokości 80 pięter! Pomyślcie: 80 pięter, to nie zabawka!

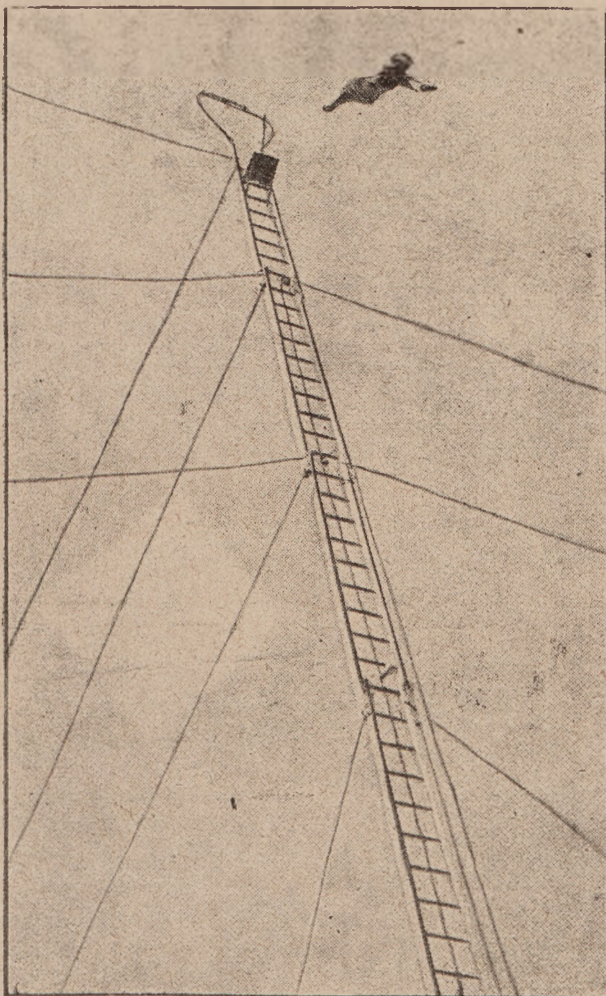
Kazał sobie ustawić na brzegu morza ogromną drabinę (taką, jaką mają strażacy, tylko 10 razy dłuższą!), wyszedł na nią i skoczył z 80 pięter!

Ale ta przyjemność nie zakończyła się przyjemnie!

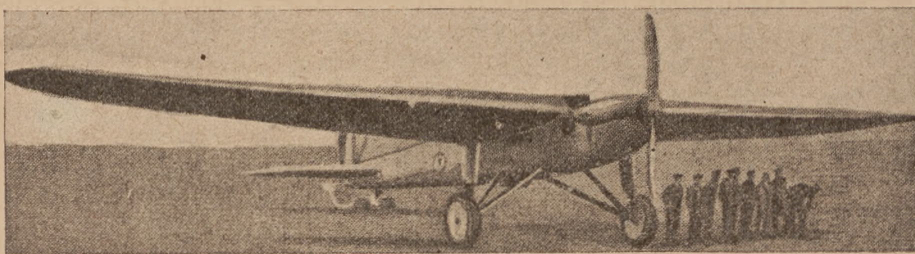
Walter spadł do morza z taką siłą, że zemdlał i dopiero wyratowali go, gdyż byłby utonął. Leczył się potem parę tygodni na wstrząs mózgowy.

Takie to pomysły mają ludzie w Ameryce!

Nasza rycina przedstawia sir Waltera w chwili skoku z 80 pięter. *Hen.*



9.500 km. w powietrzu.



Śmiali lotnicy angielscy przejechali ogromną przestrzeń z Anglji do Indyj wynoszącą 9500 kilometrów, bez zatrzymywania się, na tym ogromnym aeroplanie.

Aeroplan taki, to nie jest jak te, co u nas czasem nad wioską przelatują!

Może on pomieścić dwadzieścia osób i jest naprawdę kolosalny!

Zresztą widzicie sami: jak bardzo małemi wydają się ludzie stojący obok tego potwora!

Hen.

Pieśń lotników.

Lotnicy, my lotnicy,
odważni ludzie-ptaki!
Czekają na nas nieba
otwarte modre szlaki!

Lotnicy my zwycięscy,
co płyną ponad chmury,
nie wabi nas przyziemny
po ziemi szlak ponury!

Lotnicy, my lotnicy,
płyniemy błękitnemi
drogami, blisko nieba,
daleko zaś od ziemi!

I spoglądamy tylko
z wysoka — jak wysoko!
ziemia jest jakby za mgłą,
ledwie ją ujrzy oko!

Nisko się wiją drogi —
wsi, lasy i rojne miasta —
a my wysoko — i w niebo
cel naszej drogi urasta!

Lotnicy, my lotnicy,
odważni ludzie-ptaki!
Płyniemy aż do nieba
przez te błękitne szlaki!

Hen.

Żarty i dowcipy.

Z BRAKU CZASU.

Włóczęga: Jak można tak postępować? Przed chwilą, gdy przyszedłem, kazał mi pan przyjść później, a teraz gdy przychodzę, wyrzuca mnie pan za drzwi?!

Kupiec: Bo wtedy byłem zajęty i nie miałem na to czasu.

—o—

WYJAŚNIŁ MU.

Gość obstalował sobie w restauracji śledzia. Skosztował go i każe natychmiast kelnerowi zawołać gospodarza.

— Panie Hundsknochen! — mówi gość zirytowany — oszukano pana, śledzie są stare!...

— Jakto oszukano mnie? powiadasz pan?! — brzmi odpowiedź sumiennego kupca. — Czy to ja jem te śledzie? To oszukano gości moich!...

EGOISTA.

— Chodź piesku! hycel wszak ci źle nie życzy!
Ja cię uduszę na tej pięknej smyczy,
Albo, gdy wolisz, obuchem w łeb palnę,
To umieranie jest wprost idealne!
Umrzyj, bo życie i tak dosyć głupie,
A ja cię potem ze skóry obłupię
I rękawiczki ze skóry zrobimy,
Żeby hycelek nie marzł w czasie zimy!
Mówił oprawca z uśmiechem złej gęby,
Ale pies mądry pokazał mu zęby.
— Tak się u ciebie płaci przyjaźń czysta? —
Żachnął się hycel: — Jesteś egoista!

Kruk.

DWÓCH KOMIWOJAŻERÓW.

Zaręcza jeden drugiemu, że w podróżach swoich doznają wszędzie jaknajlepszego przyjęcia.

— Dla mnie otwiera drzwi każdy bankier! — mówi pierwszy.

— Tak, ażeby cię wyrzucić na schody! — dodaje drugi.

—o—

ZNAWCA.

Nauczyciel wykłada dzieciom o konieczności błogosławieństwa Bożego. Ono — powiada — koniecznem jest, bez niego nic się nie wiedzie. Jeżeli np. zorałem kawał roli i obsiałem, słońce ją oświeca i deszcze skrapiają, czego jeszcze potrzeba — Napierała?

Napierała: Gnoju, panie profesorze!

MIMOWOLNA KRYTYKA.

Pani Bzduralska nie jest wprawdzie piękna, ale zato krótkowzroczna i bardzo bogata. Tem swojem bogactwem niepokoi wszystkie sklepy antykwarjuszy.

— Co pan tu ma za wstrętny portret kobiecy — pyta raz właściciela sklepu.

— Pani ma na myśli tego, przed którym pani stoi?

— To przecież jest tylko lustro, proszę pani.

ZAPOMNIAŁ SIĘ!

Pan, któremu wyleciała z aeroplanu chustka, woła do służącego:

— Janie! Upadła mi chustka! Skocz-no, podnieś ją!

Jarmarki główne i targi powszechne.

W Małopolsce.

Alwernia pow. Chrzanów: Co trzecia środa każdego miesiąca targ.
Andrychów pow. Wadowice: Każdego mies. w pierwszy wtorek jarmark na bydło i co wtorek targ.
Babice pow. Chrzanów: Co drugi poniedziałek każdego mies. targ.
Babice powiat Przemyśl: 4 maja, 6 czerwca, 24 sierpnia i 29 września jarmark.
Baligród pow. Liski: Każdego poniedz. targ.
Baranów pow. Tarnobrzeg: Każdego wtorku targ.
Barysz pow. Buczacz: Każkego poniedz. targ.
Bełz pow. Sokal: 9 i 31 stycznia, 17 marca, 28 kwietnia, 24 czerwca, 2 lipca, 1 sierpnia, 13 października, 26 listopada, 12 grudnia jarmark. Każdego piątku targ.
Biała miasto pow.: Jarmarki na towary kramarskie: 3-go poniedziałku po Trzech Królach, 2-go poniedziałku po św. Janie Nep., 1-go poniedziałku po św. Szymonie Judzie (trwają po 3 dni). Co wtorek, czwartek i sobotę targ.
Biały kamień powiat Złoczów: 2 stycznia we wtorek po niedzieli zapustnej, w środopoście, w niedzielę po św. Tomaszu, we wtorek po Zielon. Świątkach, 2-go dnia po św. Piotrze i Pawle, 2-go dnia po św. Krzyżu, 2-go dnia po św. Filipie (według kalendarza greckiego) jarmarki Co druga środa targ
Biecz pow. Gorlice: Jarmarki na bydło każdego 1-go poniedz. po 25 stycznia, po 24 lutego po 24 marca, po 20 kwietnia, po 25 maja po 29 czerwca, po 10 sierpnia, po 15 września, po 17 października, po 11 listopada, po 6 grudnia. Każdego poniedz. targ tygodn.
Bircza pow. Dobromil: Jarmarki 2 stycznia 29 czerwca, 4 paźdz. Każdej środy targ.
Błażowa pow. Rzeszów: Jarmarki 7 stycznia 12 marca, 8 maja, 2 i 27 lipca, 30 września 12 listopada. Każdego poniedziałku targ.
Bohora pow. Grybów: Co czwartek targ.
Bóbrka miasto powiat.: Jarmarki 13 stycznia w poniedz. po ruskiej Niedzieli Palmowej 26 lipca i 30 paźdz. Co czwartek targ.
Bochnia miasto powiat.: Jarmarki 2 stycznia w poniedz. po niedzieli mięsopostnej. w poniedziałek po 3-ciej niedzieli postu (trwa 4 dni), potem jarmark co czwartek każdego tygodnia aż do Wniebowstąp. Pańskiego, w piątek po Bożem Ciele, 24 i 30 czerwca 22 lipca, 10 sierpnia, w poniedziałek po Podwyższeniu św. Krzyża, w poniedziałek po Różańcu, 11 i 25 listop. Co czwartek targ
Bohorodczany miasto pow.: Jarmarki na bydło podług starego kalendarza 14 stycznia w środopoście, 7 lipca i 8 list. Co wtorek targ.
Bolechów pow. Dolina: Jarmarki 18 stycznia 5 maja, 11 lipca. 26 września. Co poniedziałek targ.
Bolechowice pow. Kraków: Jarmarki w drugą niedzielę po Trzech Król., 25 marca, 7 maja, 16 sierpnia, we wrześniu w 1 niedzielę po Suchedniach, w grudniu w 1 niedzielę po Suchedniach.
Bołszowice pow. Rohatyn: Jarmarki 2 i 28 stycznia, 15 lutego, 16 lipca, 27 sierpnia i 20 listopada. Co poniedziałek targ.
Borowa pow. Mielec: Co 2-gi wtorek targ.
Borszczów miasto powiat.: Co poniedz. targ.
Borysław pow. Drohobycz: Co czwartek targ
Brody miasto pow.: Jarmarki 5 maja, 30 października. Targ na wełnę od 26 sierpnia przez 8 dni. Co poniedziałek targ.
Brzesko miasto pow.: Jarmarki co 3-ci wtorek w miesiącu. W każdy inny wtorek targ.
Brzeżany miasto pow.: Jarmarki 13 stycznia, 8 lutego, 16 i 24 kwiet., 31 maja, 6 sierpnia, 20 września, 13 października, 26 listopada, 18 grudnia. Co poniedziałek i piątek targ.
Brzostek powiat Pilzno: Co drugą środę targ.
Brzozów miasto powiat.: 6 stycznia, 6 lutego, 16 marca, 23 kwietnia, 26 maja, 29 czerwca, 22 lipca, 24 sierpnia, 14 września, 4 paźdz., 1 listop., 4 grudnia. Każdego poniedz. targ.
Buczacz miasto pow.: Każdego czwartku targ.
Budzanów pow. Czortków: Co czwartek targ.
Bukaczowce powiat Rohatyn: Jarmarki 30 marca, 7 lipca, 10 września, 2 listopada.
Bukowsko powiat Sanok: Jarmarki 24 lutego, 5 lipca. Co czwartek targ.
Bursztyn pow. Rohatyn: Jarmarki 18 stycznia, 28 kwietnia, 27 sierpnia, 12 grudnia. Co poniedziałek targ.
Chochołów pow. Nowy Targ: Co 4-ty wtorek targ miesięczny.
Chocimierz pow. Tłumacz: Jarmarki na Nowy Rok, w poniedziałek zapustny, na św. Aleksego, w czwartek przed Zielonemi Swiętami, w dzień urodzin św. Jana, na św. Michała, w święto Różańca św., (podług kalendarza ruskiego). Co poniedziałek targ.
Chodorów pow. Bóbrka: Jarmarki 14 stycznia, 5 maja, 13 lipca i 12 października przez dwa tygodnie. Co czwartek targ.
Chołojów pow. Radziechów: Co drugi poniedziałek targ.
Chorostków pow. Husiatyn: Co poniedz. targ.
Chrzanów miasto pow.: Jarmarki w drugi poniedziałek po Trzech Królach, w poniedz. po Oczyszcz. NMP., w dzień św. Grzegorza, w dzień św. Jakóba i Filipa, w dzień św. Małgorzaty, w dzień św. Jana Chrzciciela, w dzień Wniebowzięcia N. M. P., w dzień św. Jakóba Apost., w dzień św. Franciszka Borgiasza, w dzień św. Szymona i Judy, w dzień św. Marcina Apostoł., w dzień św. Mikołała biskupa. Co czwartek targ.
Chyrów pow. Stare Miasto: Co wtorek targ.
Cieszanów miasto pow.: Jarmarki 2 stycznia, i w 1-szy poniedz. październ. Co wtorek targ.
Ciężkowice pow. Grybów: Co poniedz. targ.
Czchów pow. Brzesko: Co trzeci wtorek każdego miesiąca targ.
Czernelica pow. Horodno: Co poniedz. targ.
Czernichów pow. Kraków: W pierwszą środę każdego miesiąca targ.
Czortków miasto pow. Jarmarki 21 maja, 12 lipca. 28 sierpnia, 20 grudnia. Co czwartek targ.

Czudec pow. Rzeszów: Co czwartek targ.
Czyszki powiat Lwów: Jarmarki 2 lipca, 14 września, 6 listopada.
Dąbrowa miasto pow.: Co 2-gi poniedz. targ.
Dębowiec pow. Jasło: Co poniedziałek targ.
Delatyn pow. Nadwórna: Jarmarki na wełnę i na owce 25 marca, 1 czerwca, 27 sierpnia, 30 listopada, 21 grudnia.
Dębica pow. Pilzno: Jarmarki 2 stycznia, 2 lutego, 19 marca, 23 kwietnia, na drugi dzień po Bożem Ciele, 13 lipca, 24 sierpnia, 17 października, 4 grudnia. Co czwartek targ.
Derewacz pow. Lwów: Jarmarki 5 kwietnia, 9 maja, 23 czerwca, 9 września, 1 paźdz.
Dobczyce pow. Wieliczka: Co drugą środę każdego miesiąca targ. •
Dobromil miasto pow.: Jarmarki 19 stycznia, od 1 do 8 sierpnia, 26 października. Każdego poniedziałku targ.
Dobrotwór pow. Kamionka: Jarmarki 19 stycznia, 8 maja, 10 wrześn. Co 2-gi wtorek targ.
Dolina miasto pow.: Jarmarki 2 stycznia, 11 lutego, 1 maja, 5 lipca, 3 sierpnia, w poniedziałek po pierwszej niedzieli września. Co czwartek targ.
Droginia pow. Myślenice: Jarmarki 14 lutego, 23 kwietnia i 16 lipca.
Drohobycz miasto pow. Co poniedziałek targ.
Dubiecko pow. Przemyśl: Co wtorek targ.
Dukla pow Krosno: Jarmarki 7 stycznia, 25 lutego, 19 marca, na Wniebostap., na Boże Ciało, 24 czerwca, 22 lipca, 29 sierpnia, 25 listopada, 24 grudnia. Co czwartek targ.
Dunajec Czarny pow. Nowy Targ: Jarmarki co drugi poniedziałek, a mianowicie w poniedziałek po jarmarku w Nowym Targu.
Dunajów pow. Przemyślany: Jarmarki 2 stycznia, 31 marca, 24 czerwca, 18 października, (starego stylu). Co czwartek targ.
Dynów pow. Brzozów: Jarmarki 3 lutego, 19 marca, 2 maja, 9 września, 25 listopada, 6 grudnia. Co poniedziałek targ.
Fredropol pow. Przemyśl: Jarmarki 2 stycznia, 25 marca, 12 sierpnia, 19 listopada. Co piątek targ.
Frysztak pow. Jasło: Co drugi czwartek jarmark na bydło i płody.
Gdów pow. Wieliczka: Co trzeci wtorek targ.
Gliniany pow. Przemyślany: Jarmarki 15 lutego, 8 maja, 8 listopada. Co wtorek targ.
Głogów. pow. Rzeszów: Co poniedziałek targ.
Głogów pow. Złoczów: Co poniedziałek targ.
Gołogóry pow. Rzeszów: Jarmarki 26 lutego, 21 marca, 7 maja, 15 czerwca, 26 lipca, 20 września, 15 października.
Gorlice miasto pow.: Jarmarki we wtorki po Trzech Król., św. Mateuszu, Niedzieli kwietnej, św. Filipie i Jakóbie, Wniebowstąpieniu, św. Janie Chrzcicielu, św. Marji Magdalenie, Wniebowzięciu N. M. P., Narodzeniu NMP., św. Franciszku Ser., św. Marcinie, trzeciej niedzieli Adwentu. Co wtorek targ.
Grab powiat Krosno: Jarmarki 3 stycznia, 26 kwietnia, 27 sierpnia, 1 października.
Grębów pow. Tarnobrzeg: Co czwartek targ.
Gródek miasto powiatowe: Jarmarki 19 marca, w poniedziałek po Bożem Ciele, 14 września, 19 grudnia. Co czwartek targ.
Grodzisko pow. Łańcut: Jarmarki 7 stycznia, 3 lut., 5 i 19 marca, 3 maja, 10 i 30 czerw., 5 października, 2 listopada, 5 grudnia.
Grybów miasto pow.: Każdego poniedz. targ.
Grzymałów pow Skałat: Jarmarki 17 marca, 4 maja, 17 września. Każdego czwartku targ.
Gwoździec pow. Kołomyja: Jarmarki 28 stycznia, 28 marca, 26 lipca, 4 października. Co piątek targ.
Halicz pow. Stanisławów: Jarmarki 7 stycznia, 5 kwietnia, 5 lipca, 12 października. Co piątek targ.
Hołosko pod Lwowem: Jarmarki 5 sierpnia, w dzień śmierci św. Anny.
Horodenka miasto pow.: Jarmarki 13 stycznia, 14 lut., 1 marca, 6 kwiet., 7 maja, 2 czerw., 11 lipca, 27 sierpnia, 7 listopada. Co wtorek i piątek targ.
Hussaków powiat Mościska: Jarmarki 8 maja, 27 sierpnia, 8 października, 18 grudnia. Co czwartek targ.
Husiatyn miasto powiat.: 13 czerwca, jarmark, w razie święta następnego dnia. Co czwartek targ.
Jabłonów pow. Kołomyja: Jarmarki 31 stycz., 15 lutego, 14 maja, 29 sierpnia, 14 paźdz., 30 grudnia.
Jaćmierz pow. Sanok: Jarmarki 12 marca, 24 czerwca.
Janów powiat Gródek: Jarmarki 13 stycznia, na Wniebowstąp., 20 list. Co czwartek targ.
Janów pow. Trembowla: Co piątek targ.
Jarosław miasto powiat.: Jarmarki 12 stycz., 10 marca, 13 czerwca, 2 września, każdy przez 8 dni. Co poniedziałek i piątek targ.
Jasienica powiat Brzozów: Jarmarki 5 lipca, 9 sierpnia, 10 grudnia. Co czwartek targ.
Jasło miasto powiatowe: Jarmarki 7 stycznia, 3 lutego, 23 kwietnia, 21 września, 2 listopada, 1 grudnia. Co piątek targ.
Jaryczów pow. Lwów: Jarmarki 21 stycznia, 31 maja, 19 września, 11 grud. Co środa targ.
Jazłowica pow. Brzozów: Co wtorek targ.
Jassów pow. Pilzno: Co drugi wtorek targ.
Jawornik pow. Rzeszów: Jarmarki 2 stycznia, 6 i 24 lutego, 10 marca, 10 kwietnia, w poniedziałek po kwietniej niedzieli, 1 maja, 8 i 24 czerwca, 20 listopada, 10 sierpnia, 1 września, 28 października, 1 grudnia. Co poniedziałek targ.
Jaworów miasto powiat.: Jarmarki 1 maja, 6 sierpnia, 26 października, 12 grudnia.
Jaworzno pow. Chrzanów: Co wtorek targ.
Jedlicze pow. Krosno: Jarmarki 25 lutego, 20 kwietnia, 18 czerwca, 9 sierpnia, 29 wrześ.
Jędrychów pow. Wadowice: Jarmarki w każdy pierwszy wtorek miesiąca, Co wtorek i piątek targ.
Jeleń pow. Chrzanów: Jarmarki w pierwszy wtorek do Nowym Roku, we wtorek po M. B. Gromnicznej, w poniedz. po niedzieli zapustnej, we wtorek po św. Józefie, we wtorek po Znalezieniu Krzyża św., we wtorek po św. Janie Chrzcic., 3 czerwca, we wtorek po św. Wawrzyńcu, we wtorek po Podwyższeniu św. Krzyża, we wtorek po św. Franciszku Seraf., we wtorek po Wszystkich Świętych i we wtorek po św. Mikołaju.

Jeleśna pow. Żywiec: Co czwartek targ.
Jezierna pow. Złoczów: Jarmarki 12 stycznia, we wtorek po Wielkanocy podł rusk. kal. 20 lipca, 20 paźdz.. Co poniedziałek targ.
Jezierzany pow. Borszczów: Co środa targ.
Jezupol pow. Stanisławów: Jarmarki 27 stycz., 28 lipca, 29 września.
Jodłowa pow. Pilzno: Co drugi wtorek targ.
Jordanów powiat Myślenice: Jarmarki 25 lut, 25 kwietnia, w siódmy poniedziałek po Ziel. Świętach, 29 grudnia, 15 każdego miesiąca, jeśli 15 przypada na poniedziałek, w przeciwnym razie w następny poniedziałek.
Kąkolniki pow. Rohatyn: Jarmarki 24 marca, 22 lipca, 20 września, 13 października 7 listopada, 21 grudnia
Kałusz miasto pow.: Jarmarki 18 stycznia, 11 lutego, 13 marca, 20 kwiet., 6 maja, 6 czerw. 20 lipca, 1 paźdz., 18 listopada, 10 grudnia, (dwa dni), 27 sierpnia (5 dni), 28 września (3 dni). Co piątek targ.
Kalwarja pow. Wadowice: Jarmarki 25 stycz., 19 marca, 4 maja, 13 czerwca, 17 sierpnia, 19 listopada. Co drugą środę targ na bydło.
Kamienica pow. Limanowa: Co trzeci wtorek jarmark.
Kamionka Strumiłowa miasto pow.: Jarmarki 19 stycznia, 8 maja, 10 września. Co drugi wtorek targ.
Kańczuga pod Łańcutem: Jarmarki we wtorek po Ziel. Świętach, 30 września, 4 grudnia. Każdego poniedz. i czwartku targ tygodn.
Kęty pow. Biała: Jarmarki w poniedz. przed św. Agnieszką, po M. B Gromnicznej po zapustach, czwartego tygodnia postu. przed Wielkanocą, po znalezieniu św. Krzyża, po Wniebowstąp., Po Bożem Ciele, po św. Małgorzacie, po N M. P. Anielsk., po Wniebowzięciu N M. P., po Podwyż. św. Krzyża, przed i po św. Janie Kantym, po św. Katarzynie, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P. Co poniedziałek targ.
Knihynicze pow. Rohatyn: Jarmarki 19 stycz., 11 lutego, 21 marca, w poniedziałek po niedzieli palmowej, kal. rusk., 21 maja, 6 lipca, 18 sierpnia, 20 września, 7 listop., 18 grudn.
Kolbuszowa miasto pow.: Co wtorek targ.
Kołaczyce powiat Jasło: Jarmark 1 maja. Co drugi wtorek targ.
Kołomyja miasto pow.: Jarmarki 6 lutego, 24 kwietnia, 15 czerwca, 3 i 20 sierp., 30 paźd., 18 grudnia Co poniedziałek i piątek targ.
Koropiec pow. Buczacz: Co wtorek targ.
Komarno pow. Rudki; Co poniedziałek targ.
Kopyczyńce pow. Husiatyn: Co środa targ.
Korczyna pow. Krosno: Jarmarki 15 stycznia, 3 kwiet, 30 sierp., 1 grud. Co piątek targ.
Korolówka pow. Zaleszczyki: Jarmarki 29 stycznia, w środę środopostną, kal. ruski, po Wniebowstąpieniu kal. ruski, 24 czerwca, 8 sierpnia, 10 września, 9 listopada, 18 grud. Co czwartek targ.
Kossów miasto pow.: Jarmarki (podł. starego kalend.) w czwartek pierwszego tygodnia Wielkiego Postu (2 dni, na Wniebowstąp. 25 sierpnia 11 października (2 dni), w razie święta w tym dniu — następnego dnia. Co poniedziałek i piątek targ.

Kozłów powiat Brzeżany: Co czwartek targ.
Kozowa pow. Brzeżany: Jarmarki 17 lutego, 17 marca, 17 kwietnia, 3 maja, 12 czerwca, 20 lipca, 20 sierpnia, 4 września, 27 paździer. 11 listopada, 30 grudnia. Co czwartek targ.
Kraków miasto: Jarmarki 23 kwiet., 29 września — po 14 dni, w poniedziałek po czwartej niedzieli postu, 10 marca 5 dni, 22 września, 5 dni, 1 października na bydło i konie. Co wtorek i piątek targ na żywność i zboże.
Krakowiec pow. Jaworów: Jarmarki 14 stycz. starego stylu, w pierwszy poniedziałek po Wielkanocy kal rusk. 25 lipca, 26 września, 18 października, 25 listop. Co czwartek targ,
Krosno miasto pow. Jarmarki 1 stycznia, w poniedziałek po niedzieli Przewodniej, w poniedziałek po św. Trójcy 31 lipca 28 paźdz, Co poniedziałek targ.
Krościenko nad Dunajcem pow. Nowy Targ: Jarmark co drugi poniedziałek.
Krukienice pow. Mościska: Jarmarki 18 stycz, 5 marca, 23 kwietnia, 23 lipca, 13 paźdz.
Krynica pow. Nowy Sącz: Co drugą środę targ.
Krystynopol pow Sokal: Jarmarki 14 stycz., 5 maja, w piątek po ruskiem Wniebowstąp, 13 września
Krzeszowice pow. Chrzanów: Co poniedz. targ.
Krzywcze pow. Borszczów Jarmarki na bydło 18 stycznia, 30 kwietnia, 10 lipca, 8 grudnia.
Krudyńce pow. Borszczów: Co czwartek targ.
Kułaczkowce pow. Kołomyja: Jarmarki 9 stycznia, 15 lutego, 6 marca, 19 kwiet, 24 maja, 6 czerwca, 17 i 27 sierpnia, 6 września, 12. 21 i 29 grudnia
Kulików pow. Żółkiew: Jarmarki 2 stycznia, 5 lutego, 13 kwietnia, 7 lipca, 28 sierpnia, 20 października.
Kuty pow. Kossów: Jarmarki 30 stycznia, 24 dnia po Wielkanocy ruskiej, 26 września, 13 listopada. Co wtorek i piątek targ.
Kutyska pow Tłumacz. Co poniedziałek targ.
Lanckorona pow. Wadowice: Jarmarki 21 stycznia, 3 maja, 24 czerwca, 4 września.
Leżańsk pow. Łańcut: Jarmarki 21 stycznia, 23 kwiet., 9 maja, 5 i 24 sierpnia, 4 paźdz, 6 grudnia. Co wtorek targ.
Limanowa miasto pow.: Jarmark co trzeci poniedziałek.
Lipnica murowana pow. Bochnia: Jarmark co trzeci poniedziałek.
Lisko miasto pow.: Co wtorek targ.
Liszki pow. Kraków: W pierwszy poniedziałek każdego miesiąca jarmark.
Lubień pow. Myślenice: W pierwszą środę każdego miesiąca jarmark.
Lubaczów pow. Cieszanów: Jarmarki 21 marca, 21 maja, 29 czerwca, 8 sierpnia, 20 września, 13 grudnia Co wtorek i piątek targ.
Lutowiska pow. Liski: Jarmarki (podług starego stylu) 13 stycznia, w środopoście, w poniedziałek Ziel. Świątek, 11 lipca, 18 sierp. 20 września. Co czwartek targ.
Lwów miasto stoł Małopol: Jarmarki 31 stycznia. 24 maja, 12 października. Co wtorek i piątek targ.
Łabowa pow. Nowy Sącz: Jarmarki 3 stycz., we czwartek po M. B. Gromn., 25 kwietnia, w ostatni czwartek wielkiego postu, w trzeci

czwartek Wielk. postu rusk., we czwartek po św. Janie Chrzcicielu, we czwartek po 6 sierpnia, we czwartek po św. Łucji.
Łapanów pow. Bochnia: Co trzy tygodnie jarmark, co drugie trzy tygodnie targ.
Łańcut miasto pow.: Jarmarki następnego dnia po Trzech Królach, po M. B. Gromnicznej, w środpost. poniedziałek 2 dni, po Wniebowstąpieniu, 13 czerwca, 13 lipca, 24 sierp., na św. Annę, pierwszej niedzieli po paźdz., 11 i 30 listopada. Co wtorek i piątek targ.
Łącko pow. Nowy Sącz: Co 3 czwartek targ.
Łopatyn pow. Brody: Jarmarki w pierwszy dzień po ruskich Zielon. Swiętach, 11 lipca, 27 sierpnia, 20 września. Co druga środa każdego miesiąca targ.
Łukawice pow. Limanowa: W każdy trzeci poniedziałek po jarmarku w Limanowej.
Łysiec pow. Bohorodczany: Jarmark 2 stycz., 11 lutego, 8 marca, 24 czerwca, 11 lipca, 18 sierpnia, 26 października, 26 listopada.
Magierów pow. Rawa Ruska: Jarmarki 9 stycznia, 15 lutego, 17 i 29 marca, 4 kwietnia, 4 maja, 23 czerwca, 12 i 17 lipca, 21 września, 30 paźdz., 26 listopada, 19 grudnia.
Majdan pow. Kolbuszowa: Co poniedz. targ.
Maków pow. Myślenice Jarmarki 29 stycznia, 1 maja, 7 sierpnia, 19 listopada. Co drugi czwartek targ.
Malechów pod Lwowem: Jarmark 30 września.
Monasterzyska pow. Buczacz: Co środa targ.
Monaster pow. Żółkiew Jarmark 21 maja.
Mielec miasto pow.: Jarmarki w czwartki po M. B. Gromn., po św. Trójcy, po Wniebowzięciu, po św. Mateuszu, po św. Marcinie. Co czwartek targ tygodniowy.
Mikołajów pow Żydaczów: Jarmarki 14 stycznia, 6 sierp., 9 września. Co wtorek targ.
Mikulińce pow Tarnopol: Co poniedz. targ.
Milatyn Nowy pow. Kamionka: Co czwartek targ.
Modlnica pow. Kraków: Każdego miesiąca w 4 niedzielę jarmark.
Mościska miasto pow: Jarmarki 25 lutego, 24 czerwca, 10 sierpnia, 2 listopada jarmark na konie. Co czwartek i piątek targ.
Mosty Wielkie pow. Żółkiew Jarmarki 15 lut., 2 kwiet., 10 wrześn., 12 grud Co piątek targ.
Mrzygłód pow. Sanok: Jarmarki 19 stycznia, w dzień po Bożem Ciele, 16 sierpnia.
Mszana Dolna pow Limanowa: Co wtorek targ.
Muszyna pow. Nowy Sącz: Jarmarki w poniedziałek po M. B Gromnicznej, w poniedziadziałek po Wniebowstąpieniu, w poniedziałek po św Małgorzacie, w poniedziałek po poświęceniu kościoła, w poniedziałek po ofiarowaniu N. M. P Co poniedziałek targ.
Myślenice miasto pow.: Co drugi ponied. targ.
Nadwórna miasto pow.: Jarm. 18 stycz., 11 lipca, 13 paźdz. (3 dni), 5 maja (8 dni). Co poniedziałek i czwartek targ.
Narajów pow. Brzeżany: Jarmarki 18 stycznia, 26 marca, 6 kwiet., 14 maja, 6 lipca, 6 sierp., 26 września, 3 grudnia. Co piątek targ.
Narol pow. Cieszanów: Jarmarki 10 marca, 24 sierpnia. Co czwartek targ.
Nawarja pow. Lwów: Jarmarki 18 stycznia, 14 lutego, 11 lipca, 18 sierpnia, 26 września, 10 listopada. Co środa targ.
Niebylec pow. Rzeszów: Jarmarki 15 lutego, 1 września, 7 listopada, 28 grudnia. Co poniedziałek targ.
Niedźwiedź pow. Limanowa: Co środa targ.
Niegowidź pow. Wieliczka: Co czwartą środę każdego miesiąca jarmark.
Niemirów pow. Rawa Ruska: Jarmarki 19 stycznia i 8 listopada. Co czwartek targ.
Niepołomice pow. Bochnia: Jarmarki 7 stycz. 24 lutego, 4 marca, w poniedział. przed Popielcem, w poniedziałek po niedzieli kwietniej, w poniedz. po św. Trójcy, 24 czerwca, 26 lipca, 24 września, 4 i 13 listop., 4 grud.. Co wtorek targ.
Nierajowa pow. Gorlice: Jarmarki na ruskie Wniebowstąpienie, 13 sierpnia, 10 września, 30 października.
Niżankowice pow. Przemyśl: Jarmarki 16 sty. 1 marca, w poniedz. po ruskiej św. Trójcy, 26 września, 18 grudnia. Co środa targ.
Niżniów pow. Tłumacz: Jarmarki 19 stycznia, 11 lutego, 29 marca, 4 maja, 24 czerwca 6 lipca, 13 sierpnia, 10 września, 7 paźdz. 20 listopada, 3 grudnia. Co czwartek targ
Nowe Miasto pow. Dobromil: Jarm. 11 listop
Nowotaniec powiat Sanok: Jarmarki 1 maja, w poniedz po św. Trójcy, 2 sierpnia, 11 listopada. Co poniedziałek targ.
Nowy Sącz miasto pow.: Jarmarki w pierwszy wtorek miesiąca stycznia, w pierwszą środę i bzwartek po dniu 19 marca, w pierwszą środę i czwartek miesiąca września (także na konie) i w pierwszy wtorek miesiąca grudnia. Co wtorek i piątek targi tygodn.
Mowy Targ miasto pow.: Co drugi poniedziałek targ.
Obertyn pow. Hororodno: Jarmarki 18 stycz., w ostatni dzień po rusk. zapustach, 6 kwietnia, 7 maja, 24 czerwca, we wtorek po ruskich Zielonych Swiętach, 18 lipca, 1 i 18 sierpnia, 20 września, 13 października, 9 listopada, 12 i 29 grudnia. Co czwartek targ.
Olesko pow. Złoczów: Jarmarki 14 lutego, 14 kwiet., 21 maja, 6 lipca, 20 wrześn., 7 i 20 list., 18 grudnia. Co niedziela i piątek targ.
Oleszyce pow. Cieszanów: Jarmarki 24 lutego, 13 drudnia.
Olpiny pow. Jasło: Co drugi czwartek targ.
Osiek pow. Jasło: Co czwartek jarmark na na bydło i płody.
Oświęcim miasto pow.: Przez dwa pierwsze czwartki każdego miesiąca targ.
Ottynja pow. Tłumacz: Jarmarki 16 stycznia. 2 lutego, 8 maja, 11 lipca, 6 sierp., 20 października. Co wtorek targ.
Peczeniżyn pow. Kołomyja: (Podług starego kalendarza) jarmarki 19 stycznia, 7 kwiet., 4 dnia po Zielonych Swiętach, 28 sierpnia, 27 września, 8 listopada.
Perehińsko pow. Dolina: Jarmarki w 2-gi poniedziałek Wielk. postu ruskiego, 5 maja, 24 czerwca, 27 lipca, 9 listopada, 4 grudnia.
Piaski przedmieście Krakowa: Co wtorek targ.
Pilzno miasto pow.: Jarmarki 7 i 20 stycznia, 24 lutego, 19 i 31 marca, 23 kwietnia, 8 i 19 maja, 24 czerwca, 22 lipca, 15 i 28 sierpnia, 29 września, 28 października, 30 listopada, 15 grudnia. Co poniedziałek targ.

Pistyń pow Kosowa: (Podług starego kalend.) jarmarki 29 marca, w poniedz. po Zielonych Świętach, 8 sierpnia, 10 września
Piwniczna pow Nowy Sącz: Jarmarki 2 stycz., w poniedział. po niedzieli środopostnej, we wtorek po Ziel. Świętach, 5 lipca, 4 sierp. Co drugi czwartek targ.
Pobiedro pow. Wadowice: Jarmarki w środę po św. Wojciechu, w środę po św. Janie Chrzcicielu, w środę po Wniebow. N. M. P., w środę po św. Michale i w środę św. Łucji.
Podgórze miasto powiat: Jarmarki w każdą pierwszą środę każdego miesiąca. Co wtorek i piątek targ
Podhajce miasto pow.: (Podł. starego kalend.) jarmarki 13 stycznia, 11 lutego, w niedzielę w środopoście, w poniedziałek po pierwszej niedzieli po Wielkanocy, na Wniebowstąp., 11 lipca, 27 sierpnia, 26 września, 30 paźdz. 20 listopada, 18 grudnia. Co czwartek targ.
Podkamień pow. Rohatyn: Co wtorek targ.
Pomorzany pow. Złoczów: Jarmarki 13 stycz., 14 lutego, 17 i 29 marca, 5 i 29 maja, 23 czerwca, 21 lipca, 18 sierpnia, 22 września. 8 października, 12 listopada, 19 grudnia.
Potok Złoty pow. Buczacz: Jarmarki w poniedziałek zapustny, we wtorek po Zielon. Świętach, w następny dzień po Spasie, po Stritenju, po św. Janie Bogusł. (według kalendarza ruskiego). Co wtorek targ.
Probużna pow. Husiatyn: Co wtorek targ.
Pruchnik pow. Jarosław: Jarmarki 21 stycznia, 26 lipca. Co czwartek targ.
Przecław pow. Mielec: Co środę targ.
Przemyśl miasto pow.: Jarmarki 26 czerwca, 9 grudnia, każdy przez 14 dni Co poniedziałek i piątek targ.
Przemyślany miasto pow.: Jarmarki 1 stycz., 14 lutego, 28 marca, 24 maja, 11 czerwca, 11 listopada. Co poniedziałek targ.
Przeworsk miasto pow,: Jarmarki 2 stycznia, 19 marca, 1 maja, 23 lipca, 4 października, 19 listop. Co poniedz., środę i piątek targ.
Rabka pow. Myślenice: Co drugi poniedziałek targ.
Radłów pow. Brzesko; Co środę targ.
Radomyśl pow. Mielec: Jarmarki we czwartek przed św. Piotrem, we czwartek przed św. Wawrzyńcem, we czwartek przed Narodzeniem N. M. P., we czwartek przed św. Mikołajem. Co czwartek targ.
Radomyśl pow. Tarnobrzeg: Co poniedz. targ.
Radymno pow. Jarosław: Jarmarki 20 maja, 20 sierpnia, 20 września, 20 grudnia. Co poniedziałek i piątek targ.
Radziechów miasto pow.: Co czwartek targ.
Rajcza pow. Żywiec: Jarmarki we czwartek po 15 każdego miesiąca.
Rawa Ruska miasto pow.: Jarmarki 21 stycz., 7 lipca, 27 września, 22 grudnia. Co poniedziałek targ
Rogi pow. Krosno: Jarmarki 26 lipca, 27 sierp., 6 grudnia. Co środa targ.
Rohatyn miasto pow.: Jarmarki 9 stycznia, 3 lutego, 26 lipca, 11 października. Co środa i piątek targ.
Ropczyce miasto pow.: Jarmarki 7 stycznia, w 1-szy piątek przed niedzielą wstępną (7 dni), w pierwszy poniedziałek po niedzieli przewodniej, w 3-ci dzień po Zielonych Świętach (3 dni). 22 lipca, 14 września, 28 październ., 9 grudnia. Co poniedziałek targ.
Rozdół pow. Żydaczów: Jarmarki 19 marca, 16 lipca, 29 września. Co poniedziałek targ.
Rozwadów pow. Tarnobrzeg: Co wtorek targ.
Rożniatów pow. Dolina: Jarmarki (podł. star. kalend.) 2 stycznia, w środę środopostną, we wtorek po Zielon. Świętach, 14 stycznia, 12 lipca, 13 sierpnia, 20 września, 21 listop.
Rożnów pow. Sniatyń: Co czwartek targ.
Ruda pow. Żydaczów: Jarmarki 13 stycznia, 6 lipca.
Rudki miasto pow.: Jarmarki 2 lipca, 15 sierp., 8 września. Co wtorek targ.
Rudnik pow. Nisko: Co czwartek targ.
Rybotycze pow. Dobromil: Jarmarki 14 wrześ., 10 grudnia. Co czwartek targ.
Rymanów pow. Sanok: Jarmarki 25 lipca, 9 września, 6 grudnia, każdy po 6 dni. Co poniedziałek targ.
Rzepiennik Strzyżewski powiat Gorlice: Co środa targ.
Rzeszów miasto pow.: Jarmarki 19 marca, 23 kwietnia, wielki jarmark na św. Wojciecha, na konie rasy szlachetnej (5 dni), na św. Trójcę, 22 lipca, 21 września, wielki jarmark na konie rasy szlachetnej (3 dni). 2 listop.. 21 grudnia. Co wtorek i piątek targ.
Sądowa Wisznia powiat Mościska: Jarmarki w środę po Nowym Roku, w środę po Zielonych świętach ruskich, 26 lipca, 29 wrześ. Co środa targ.
Sambor miasto pow.: Co czwartek targ.
Sanok miasto powiatowe: Jarmarki 20 styczn., we wtorek i środę przed Zielonemi Świętami, 9 września, 11 listopada Co środę targ na zwierzęta domowe t. j. konie, bydło rogate, świnie, owce, kozy, drób, nabiał oraz wszelkie możliwe artykuły zapotrzebowania, w piątki zaś na wszystko inne z wyjątkiem zwierząt domowych.
Sasów pow. Złoczów: Jarmarki 14 łutego, 24 czerwca, 20 września, 6 grudnia. Co środa i sobota targ.
Sędziszów pow. Ropczyce: Co piątek targ.
Sieniawa pow. Jarosław: Jarmarki 2 stycznia, 4 kwietnia, 24 czerwca, 2 listop. Co czwartek targ.
Siepraw pow. Wieliczka. Co wtorek targ.
Skała pow. Borszczów. Co czwartek targ.
Skałat miasto pow.: Co wtorek targ.
Skawina pow. Podgórze Co czwartek targ.
Skole pow Stryj: Jarmarki 13 stycz.. w środopoście, 13 października, 18 grudnia.
Skrzydlna pow. Limanowa: Co drugi czwartek targ.
Siemień pow. Żywiec: Co 2-gi poniedz. targ.
Smorze pow. Stryj: Jarmarki 8 maja, 3 czerw., 4 i 30 lipca, 16 sierpnia, 9 i 24 września, 28 października, 18 listopada, 19 grudnia.
Śniatyń miasto pow.: Jarmarki w środopoście, na Zielone Święta, na św. Eljasza, na św. Jana Chrzciciela, na Narodzenie N. M. P. (wedł. kalend. rusk.) Co poniedziałek, środa i piątek targ.
Sokal miasto pow.: Jarmarki 18 stycznia, 24

lutego, 28 kwietnia, 18 lipca, 8 września, 4 października, 2 i 21 listop., 12 i 18 grud.
Sokołów pow. Kolbuszowa: Jarmarki 7 stycz., 26 marca, 30 czerwca, 25 lipca, 14 września, 18 paźdz. Co środę targ.
Sokołówka pow. Brody: Co 2-ga środa jarmark.
Sołotwina powiat Bohorodczany: Jarmarki na bydło (podł star. kalend.) 2 lutego, w 1-szy poniedziałek po Wielkanocy, w czwartek po Wniebowstąp., 20 lipca, 8 listop., 6 grudnia. Każdego piątku targ.
Stanisławów miasto pow.: Jarmarki 15 lutego, 29 marca, w piątek po Bożem Ciele, 13 września, 4 grudnia. Co czwartek targ.
Starasól pow. Stary Sambor: Jarmarki 2 stycznia, 20 września. Co piątek targ.
Stary Sącz pow. Nowy Sącz: Co 2-ga środa targ.
Stary Sambor miasto powiatowe: Jarmarki 24 czerwca przez 12 dni na płótna. Każdego wtorku targ.
Stojanów pow Kamionka: Co 2-gi wtorek targ.
Strussów pow. Trembowla: Co czwartek targ.
Stryj miasto pow.: Jarmarki od 8 do 15 maja, od 15 do 22 sierpnia, od 7 do 20 września, od 6 do 13 grudnia. Co czwartek targ.
Strzeliska Nowe powiat Bóbrka: Jarmarki 19 stycznia, we wtorek po Zielonych Swiętach, 16 sierpnia, w dzień po N. M. P. Gromnicz. Co poniedziałek targ.
Strzyżów miasto pow.: Jarmarki w poniedziałek po Trzech Królach, 8 lutego, w poniedziałek zapustny, w poniedziałek przedśrodostny, w poniedziałek po Wielkanocy, 8 maja, 26 lipca, 14 sierpnia, 8 września, 21 października, 6 i 25 listopada. Co poniedziałek targ.
Strzyżyce pow. Limanowa: Co wtorek targ.
Sucha pow. Żywiec: Co drugi wtorek targ.
Sułkowice pow. Myślenice: Co drugi ponie-
Szczawnica pow. Nowy Sącz: Targ co wtorek w czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu.
Szczepanów pow. Brzesko: Co piątek targ.
Szczerzec pow. Lwów: Jarmarki 2 stycznia, we wtorek po Zielonych Swiętach, 13 lipca, 30 września. Co czwartek targ.
Szczucin pow. Dąbrowa: Co środę targ.
Szczurowa pow. Brzesko: Jarmark co trzeci czwartek każdego miesiąca.
Szczurowice pow. Brody: Jarmarki 7 stycznia, 24 czerwca, 14 września. Co wtorek targ.
Szerzyny powiat Jasło: W każdy drugi wtorek i ostatni czwartek każdego miesiąca targ.
Tarnobrzeg miasto pow.: Jarmarki w pierwszą środę po św. Trójcy, w pierwszą środę po N. M. P., w środę po św. Szymonie i Judzie. Każdej środy targ.
Tarnopol miasto pow.: Jarmarki 2 stycznia, 14 lutego, w środopoście kal. rusk., w poniedziałek po ruskiej Wielkan., 24 czerwca, 26 lipca, 18 sierp., 20 listop.. Co środa targ.
Tarnów miasto powiat.: Jarmarki w pierwszy poniedziałek w styczniu, 3 lutego przez 8 dni, 30 marca przez 8 dni, 28 kwietnia, w drugi poniedziałek w maju, w drugi poniedziałek w czerwcu, 22 lipca przez 8 dni, w drugi poniedz. w październiku, w drugi poniedziałek w listopadzie, w drugi poniedziałek w grudniu. Na konie: 18 marca przez 8 dni, 28 kwietnia (zakupno remont dla armji i ogierów na staninki rządowe, jakoteż państwowe premiowane konie) i 14 wrześ. Co wtorek i piątek targi tygodn. (W targi piątkowe trzoda w wielkiej ilości, a co drugi piątek bydło i konie robocze).
Tartaków pow. Sokal: Jarmarki 4 lutego, 30 marca, 30 października, 18 grudnia.
Tłumacz miasto pow.: Jarmarki w piątek po Wniebowstąpieniu ruskiem, 6 grudnia. Co środa targ.
Tłuste pow. Wieliczka: Co czwartek targ.
Tłuste pow. Zaleszczyki: Co czwartek targ.
Toporów pow. Brody: Co drugi czwartek targ.
Touste pow. Skałat: Co środa targ.
Trembowla miasto pow.: Jarmarki 6 i 16 lipca. Co wtorek targ
Trzciana pow. Rzeszów: Jarmarki 26 marca, 18 lipca, 30 września, 11 list. Co wtorek targ.
Trzebinia pow. Chrzanów: Jarmarki w poniedziałki po Trzech Król., po N. M. P. Grom., po niedzieli białej, 23 kwietnia, 8 maja, 29 czerwca, w poniedziałek po św. Jakóbie, 21 września, w poniedziałek po św. Szymonie i Judzie, w poniedziałek po św. Katarzynie, 21 grudniu. Co środę targ.
Tuchów pow. Tarnów: Co poniedziałek targ.
Turka miasto pow.: Jarmarki 11 i 12 stycznia, 13 i 14 lutego, w poniedz. i wtorek 4 go tygodnia przed ruską Wielkanocą, we czwartek i piątek przed ruskimi Ziel. Swiętami, 9 i 10 lipca, 25 i 26 sierpnia, 18 i 19 wrześ. 11 i 12 października, 22 i 23 listopada. Co środa targ.
Tyczyn pow. Rzeszów: Jarmarki 2 i 23 stycz. 4 i 25 marca, 3 maja, w piątek po Bożem Ciele, 22 lipca, 17 sierpnia, 28 października, 25 listopada. Co poniedziałek targ.
Tylicz pow. Nowy Sącz: Jarmarki w poniedz. po Trzech Królach, po niedzieli palmowej, po Ziel. Swiętach, po św. Piotrze i Pawle, po św. Jędrzeju i po Wszystkich Swiętych.
Tymbark pow. Limanowa: W każdy czwarty poniedziałek po targu w Łukawicy.
Tyrawa Wołoska pow. Sanok: 16 lipca jarmark na bydło. Każdej środy targ.
Tyśmienica pow. Tłumacz: Jarmarki w poniedz po ruskim Nowym Roku, we środę przed rusk Wielkan., we czwartek przed rusk Ziel. Świątkami, 26 czerwca. Co poniedział. targ.
Uhnów pow. Rawski: Jarmarki 18 stycznia, 20 lutego, 12 czerwca, 18 lipca, 20 września, 30 października. Co piątek targ.
Ulucz pow. Dobromil: Co czwartek targ.
Ulanów pow. Nisko: Co poniedziałek targ.
Ułaszkowce pow. Czortków: Jarmarki od 24 czerwca do 12 lipca.
Uścieczko pow. Zaleszczyki: Co piątek targ.
Uście Biskupie pow. Borszczów: Co drugi wtorek targ
Uście Ruskie pow. Gorlice: Jarmarki 18 stycz., 5 maja, 6 czerwca, 11 lipca, 20 listopada, 21 grudnia.
Uście Solne pow. Bochnia: Jarmarki 24 kwiet., 24 czerwca, 24 sierpnia, 1 października
Uście Zielone pow. Tłumacz: Jarmarki 12 stycznia, 21 marca, 5 maja, 6 październ., 3 grudnia. Co czwartek targ.

Ustrzyki Dolne pow Liski: Co środa targ.
Wadowice miasto pow.: Jarmark każdego miesiąca w pierwszy czwartek Co czwartek targ.
Waręż pow. Sokal: Jarmarki 14 lutego, 24 czer., 24 sierpnia, 7 listopada.
Wieliczka miasto pow.: Jarmark w 4-ty poniedz każdego mies. W razie święta w dzień następny. Co czwartek targ.
Wielkie Oczy pow. Jaworów: Jarmarki 16 lut., 29 kwietnia, 30 października, 24 grudnia. Co środa targ.
Wielopole pow. Ropczyce: Co drugi poniedziałek targ.
Wilanowice pow. Biała: Jarmark w pierwszą środę każdego miesiąca. Co środa targ.
Wiśnicz nowy pow. Bochnia: Jarmark co 3 cią środę każdego miesiąca Co środa targ.
Wiśniowa pow. Wieliczka: Co drugi czwartek targ.
Witków pow. Radziechów: Co drugi czwartek targ.
Wojnicz pow. Brzesko: Co trzeci poniedziałek każdego miesiąca jarmark. Co poniedziałek targ.
Wojniłów pow. Kałusz: Jarmarki 13 stycznia, 5, 6 i 7 maja (na bydło), 10 lipca, 18 sierp.
Wołków pow. Lwów: Jarmark 3 grudnia.
Zabłotów pow. Śniatyn: Jarmarki 18 stycznia, 11 lutego, 6 kwietnia, 5 maja, 11 lipca, 10 go i 28 września, 7 listopada, 12 grudnia (w razie święta w dzień następny). Co wtorek targ.
Zakliczyn pow. Brzesko: Co 3-ci poniedziałek jarmark.
Zaleszczyki miasto pow.: Jarmarki 4 stycznia (na bydło), 4 marca. 4 maja, 10 lipca 4 paźd., 4 grudnia. Co piątek targ.
Zarszyn pow. Sanok: Jarmarki 12 marca, w piątek po Wniebowstąp., 17 lipca. 12 paździer. Co środa targ.
Zassów pow. Pilzno: Jarmarki każd. wtorku.
Zator pow. Oświęcim: Jarmarki 28 stycznia, 28 kwietnia, 30 czerwca, 22 września. Co poniedziałek targ.
Zawałów pow. Podhańce: Co wtorek targ.
Zbaraż miasto pow.: Jarmarki w ostatni dzień 1-go tygodnia rusk. Wielk. postu, 23 kwietnia, 6 lipca, 13 września, 30 październ., 13 grud. Co poniedziałek i piątek targ.
Zborów pow. Złoczów: Jarmarki 5 lipca, 17-go sierp, 25 wrześn., 31 grud. Co wtorek targ.
Zbyszyce pow. Nowy Sącz: Jarmarki 12 stycz., 14 lutego, 19 marca. 25 kwietnia, 16 maja, 24 czerwca, 26 lipca, 25 sierpnia, 21 września, 18 października, 25 listopada, 23 grudnia.
Zdynia pow. Gorlice: Jarmarki 14 stycznia, 12 lutego, 21 marca, 7 maja, 7 lipca, 6 sierp., 27 września, 13 listopada, 1 grudnia — na bydło i nierogaciznę.
Złoczów miasto pow.: Jarmarki 19 stycznia, 12 lutego, 7 maja, 1 sierpnia, 10 września, 8 i 28 list., 22 grudn. Co środa i sobota targ.
Żmigród pow. Jasło: Jarmarki 2 lutego, 23-go kwietnia, 24 czerwca, 25 lipca, 15 paździer., 13 grudnia Co poniedziałek targ.
Żółkiew miasto pow.: Jarmarki 9 stycznia, w środę 4-go tyg. rusk. Wielk postu, 8 maja, 30 czerwca, 14 września, 5 paźd., 12 listop. Co poniedziałek i piątek targ.
Żołynia pow. Łańcut: Jarmarki w poniedział. po niedzieli kwietnej, 3 czerwca, 10 sierpnia i 21 grudnia.
Żurawno pow. Żydaczów: Jarmarki 24 stycz., w 4-tą środę Postu, w poniedz. po św. Tomaszu, we wtorok po Zielon. Św., 27 lipca, 21 września, 13 październ., 21 listopada. Co środa targ.
Żydaczów miasto pow.; (Podług star. kal.) jarmarki 18 stycznia, 10 września, 7 listopada.
Żywiec miasto pow.: Jarmarki w poniedziałki po 3 Królach, Nawr. św. Pawła, Wniebowst. Pańsk., Ziel Św., Piotrze i Pawle, 24 sierp. Co środa targ.

Na Śląsku Cieszyńskim.

Bielsko (Bielitz): Jarmarki w poniedziałek po reminiscere (niedzieli Suchej), po św. Janie Chrzcicielu, po 15 września i po św. Mikołaju. Jeżeli dzień 15 września lub św Mikołaja przypadnie w poniedziałek, natenczas w tymże samym dniu jarmarki się odbywają Jarmarki trwają 3 dni W pierwszym dniu każdego jarmarku i każdej środy targ na bydło. Targi tygodniowe każdej środy i soboty.
Cieszyn: w poniedz. marca, w 2 gi poniedział. września. Każdy jarmark trwa 2 dni. Jarmarki na bydło w 1-szym dniu jarmarków, potem w 1-szy poniedziałek każdego mies. Targ tygodniowy co środę i sobotę. Przypada poniedziałek jarmarku głównego, albo następujący wtorek na dzień świąteczny, to jarmark główny odbędzie się w najbliższą środę.
Skoczów: Jarmarki w czwartek przed środą popielcową, przed Wniebowst. Pańskiem, we czwartek po Boż. Ciele, na św. Bartłomieja, we czwartek bo św. Michale, na św. Marcina, i we czwartek przed Bożem Narodzeniem. Przypadnie św. Bartłomiej lub św. Marcin na sobotę lub niedzielę, to jarmarki odbędą się w następny wtorek. Jarmarki na bydło w dzień przed każdym jarmarkiem. Targ tygodniowy co czwartek.
Ustroń: Jarmarki 12 marca, 26 czerwca, w poniedziałek przed św. Michałem. Targi na bydło w tych samych dniach. Targ tygodn. co czwartek.
Wisła: Jarmarki na bydło we środę po 24-ym kwietniu, w pierwszą środę lipca, we środę po 15 październiku.

Na Śląsku Górnym.

Katowice (Katowitz): 7 lutego, 10 kwietnia, 12 czerwca, 7 sierpnia, 9 października, 11 grudnia jarmarki i targi.
Król. Huta: 13 marca, 10 lipca, kr. b. k. św. kz., 11 września b. k. św. kz., 18 grudnia kr. b. k. św. kz. Targ co środę i sobotę.
Lubliniec (Lublinitz): 11 marca kr. b., 13 maja, 10 czerwca b., 16 września, 11 listopada kr. b. Co środa targ.
Mikołów (Nikolai): 9 stycznia, 20 lutego, 12

marca, 2 kwietna b. k. kz., 3 kwietnia kr. 14 maja 16 lipca b. k. kz., 17 lipca kr., 17 wrzeŝeia, 19 listopada b. k. kz. 20 list. kr.

Mysłowice (Myslowitz): 10 stycznia, 6 marca, b. k. św. kz., 19 marca kr., 6 maja, 25 lipca 18 września, 5 listopada b. k. św. kz., 19 list. kr.

Nowy Bytom: co środę targ.

Rybnik 26 lutego b. k. św. kz., 1 kwietnia kr. b. k. św. kz., 3 czerwca, 26 sierpnia, 7 październik nika b. k. św. kz., 2 grudnia kr. b. k. św. kz.

Tarnowskie Góry (Tarnowitz) 16 stycz. b. k. św. kz., 11 marca kr., 12 marca, 21 maja, 23 lipca b. k. św. kz., 9 września kr., 10 września c. k. św. kz., 11 listopada kr., 12 listopada b. k. św. kz.

Wodzisław: 12 lutego targ na b., 13 lutego targ kr., 6 maja, 8 lipca, 2 września targ na b., 3 września targ kr., 4 listopada, 16 grudnia targ na b., 17 grudnia targ kr. Targ co poniedziałku.

Woźniki: co dwa tygodnie w poniedziałek targ kr. b. kz. św.

Żory: 17 stycznia, 19 marca b. k. kz., 20 marca kr., 7 maja, 25 czerwca b. k. kz. 26 czerwca kr., 24 września b. k. kz., 25 września kr., 22 października, 17 grudnia b k. kz., 18 grudnia kr. Targi na świnie odbywają się w każdy wtorek, jeżeli zaś przypadnie w święto, targ odbywa się w dzień poprzednł.

Ziemia Warszawska.

Bielany, jarmarków 5, we wtorki: po św. Józefie, przed św. Filipem, po Nawiedzeniu NMP., przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.

Błonie, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po niedzieli Kwietniej, po św. Trójcy, po św. Augustynie, po św. Łukaszu, po św Katarzynie

Bolimów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Urbanie, po św. Annie, po Narodz. NMP., po św. Marcinie.

Brześć Kujawski, jarmarków 6 we wtorki: po Nowym Roku, po św. Walentym, przed św. Stanisławem biskupem, po św. Józefie Kalasantym, po św. Stefanie, po Wszystkich Świętych; z pozostawieniem jednego dnia jarmarcznego w tygodniu zamiast w piątek także we wtorek.

Chodecz, jarmarków 6: w poniedziałek po Oczyszczeniu NMP., we wtorek po św. Józefie, w poniedziałki przed św. Filipem i Jakóbem, po św Dominiku, po św Jadwidze i Teresie, przed św. Tomaszem Apostołem.

Czersk, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, przed św. Janem Chrzcicielem. po św. Jakóbie Apostole, po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Ap.

Czerwińsk, jarmarków 6 we wtorki: po 3 Królach, po św. Wojciechu, po św. Małgorzacie, po Narodzeniu NMP., przed św. Szymonem i Judą, po św. Marcinie.

Gombin, jarmarków 6, we wtorki: przed Niedzielą Zapustną, przed Niedzielą Palmową, przed Wniebowstąpieniem Pańskiem, po Bożem Ciele, po Narodz. NMP., przed św. Mikołajem. Ustanowione cotygodniowe jarmarki, odbywać się będą w czwartki zamiast w piątki.

Góra Kalwarja, jarmarki 4, w środy: po 3 Królach, po Wielkiej Nocy, po Zielonych Świątkach, po Bożem Ciele.

Gostynin, jarmarków 6, we wtorki: po św. Weronice, po św. Gertrudzie, po św. Stanisławie, po św. Jakóbie, po św. Andrzeju, przed św. Tomaszem Apostołem.

Grodzisk, jarmarków 6: w poniedziałek po Niedzieli Zapust., we wtorek po św. Wojciechu, w poniedziałki po św. Annie, po św. Marcinie, przed św. Tomaszem Apostołem.

Grojec, jarmarków 6, w czwartki: po św. Walentym, po św. Marku, po św. Annie, przed św. Idzim, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.

Iłów, jarmarków 6, w czwartki: po św. Walentym, po 40 Męczen, po św. Bazylim, przed św. Idzim, po św. Jadwidze, przed św. Tomaszem.

Jabłonna, odbywają się targi dla sprzedaży produktów spożywczych i wyrobów wiejskich, we wtorki każdego tygodnia a także 6 jarmarków w ciągu roku, w czwartki, a mianowicie; po Oczyszczeniu NNP., po św. Wojciechu, po św. Antonim, po św. Jakóble, po św. Michale, po św. Łukaszu.

Jadów, jarmarków 6: w poniedziałek po 3 Królach, w poniedziałek po św. Helenie, w środę po św. Stanisławie, w poniedziałki po św. Józefie Kal., po Narodz. NMP., po św. Karolu Bor.

Kałuszyn, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Macieju, po Niedzieli Kwietnej, po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem,

Karczew, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Walentym, po Niedz. Kwiet., po św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po W. Świętych, po św. Łucji.

Kiernozia, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu NMP., po Zwiastowaniu NMP., po św. Małgorzacie, po Podwyższeniu Krzyża św., po Niep. Poczęciu NMP.

Kołbiel, jarmarków 6, w środy: przed Karolem Wielkim, po św. Wincentym Ferarjuszu, po św. Trójcy, po św. Michale, po św. Marcinie, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Kowal, jarmarków 6, w środy: po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzc., po św. Jakóbie Ap., po Narodzeniu NMP., po św. Urszuli, przed św. Mikołajem.

Krośniewice, jarmarków 6: w poniedziałek po Oczyszczeniu NMP., we wtorki po św. Józefie, po św. Antonim, po św. Michale, po św. Marcinie, po 3-ciej niedzieli Adwentu.

Kutno, jarmarków 6: w czwartki: przed św. Walentyn, po Niedz. Środop., przed św. Filipem i Jakóbem, na Ziel. Świątki. 10 dni od wtorku, w czwartki po św. Franc. Ser. i po św. Elżbiecie.

Latowicz, jarmarków 12: na św. Dorotę, na Wniebowstąpienie Pańskie, na św. Wawrzyńca, na św. Franciszka, na św. Katarzynę męcz., na św Małgorzatę, na Wielki Czwartek, na św. Rocha, na św. Sebastjana i Fabjana. na św. Jakóba, na Zielone Świątki i na 3 Króli. Oprócz tego odbywają się jeszcze 14 targów, stosownie do przywilejów miasta.

Łowicz. jarmarków 6: w poniedziałek po Niedzieli Starozap., we wtorek po Niedz. Kwiet-

na św. Jana Chrzcic. 3-dniowy, w poniedziałki po Wniebowzięciu NMP., na św. Mateusza 8-dniowy, w pon. po św. Andrzeju.

Lubień, jarmarków 6: w poniedziałek po 3 Królach, we wtorek po Niedzieli Przewod., w poniedziałki po św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po Wszyst. Świętych, po św. Łucji

Lubraniec, jarmarków 6: w poniedziałki po św. Błażeju i po Niedz. Kwiet., we wtorek po św. Julji, w poniedziałki po św. Aleksym, po św. Piotrze i Emiljanie, po św. Leonardzie

Mińsk, jarmarki 2: w poniedziałki po Niedz. Białej i przed Zielonemi Świątkami.

Mogielnica, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., po Zielonych Świątkach, po Wniebowzięciu NMP., po św. Franciszku Seraf., po św. Elżbiecie.

Mszczonów, jarmarków 6, w poniedziałki: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Marku, przed św. Janem Chrzcic., po św. Bartłomieju, po św. Michale, po Niepokal. Poczęciu MNP.

Nadarzyn, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedz. Srodop., po św. Annie, po Podwyższeniu Krzyża św., po św. Leonardzie, po św. Łucji.

Nasielsk, jarmarków 6, we wtorki: po Niedz. Środop., po św. Wojciechu, po św. Jakóbie po św. Michale, po Wszystkich Świętych, po Niepokal. Poczęciu NMP.

Nieszawa, jarmarków 6, we wtorki: po św. Fabjanie i Sebastjanie, po św. Józefie, przed św. Janem, po św. Bartłomieju, po św. Michale, po św. Marcinie.

Nowe-Miasto, jarmarków 6: w poniedziałek po Niedzieli Wstęp., w czwartek przed Niedz. Kwiet., w środę przed Wniebowstąp. Pańskiem, w czwartek po św. Rochu, w pon. po Narodz. NMP., w czwartekpo św. Jadwidze.

Nowy-Dwór, jarmarków 6, w środy: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Józefie, po św. Serwacym, po św. Henryku, po św. Nikodemie, po św. Marcinie.

Okuniew, podczas lata, od 1 kwietnia do 1 październik», targi w czwartki każdego tygodnia; w pozostałych zaś miesiącach roku, w czwartki co 2-gi tydzień, po 1 i 15 każdego miesiąca, a oprócz tego jarmarków 6: w poniedziałek po Niedz. Przewod., we wtorki przed Nowym Rokiem, przed świętem Bożego Ciała, przed św. Rochem, przed św. Michałem, po św. Mikołaju

Osięciny, jarmarków 6: w środę po 3 Królach, w pierwsze wtorkikwietnia i czerwca, w pierwszy poniedziałek lipca, w trzeci poniedziałek września i października.

Osmolin, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po św. Kazimierzu, po św. Jakóbie Apost., po św. Stanisławie, po św. Kandydzie czyli po dniu 3 października, po św. Marcinie.

Piaseczno, jarmarków 6, w poniedziałki: po Niedzieli Starozap., po Niedz. Kwiet., po św. Jakóbie, po św. Michale, po W. Św., po św. Łucji.

Piotrków, jarmarków 6: w poniedziałek po 3 Królach, w pierwszą niedz. postu, w piątek przed Niedz. Kwiet., w pon. po Wniebowstąp. Pańsk., po św. Jakóbie, po Wszystkich Św.

Płońsk, jarmarków 6, we wtorki: po Niedzieli Kwiet., po Zielonych Świątkach, po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po Niep. Poczęciu NMP.

Przedecz, jarmarków 6, we wtorki: po św. Walentym, po Niedz. Kwiet., po św. Antonim, przed św. Wawrzyńcem, po św. Łukaszu, przed św. Mikołajem.

Pułtusk, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie, po Ziel. Świątkach, po Narodz. NMP., po św. Jadwidze, po św. Elżbiecie.

Raciążek, jarmarki 4, w poniedziałek: po św. Trójcy, po NMP. Szkapl., po Narodzeniu NMP., po Wszystkich Świętych.

Radziejów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., po św. Trójcy, po Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, po Niep. Poczęciu NMP.

Radzymin, jarmarków 6, we wtorki: po św. Dorocie, po św. Joahimie, po św. Juwencjuszu, po Wniebowzięciu NMP., po św. Remigjuszu, po Niep. Poczęciu NMP.

Serock, jarmarki 4: we wtorek po św. Mateuszu, w środy po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Piotrze i Pawle.

Siennica, jarmarków 6: w poniedziałek po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po Narodz. NMP., po św. Jadwidze, po Wszyst. Świętych.

Skierniewice, jarmarków 6: w czwartek po 3 Królach, po Niedz. Środop., w środę przed św. Filipem i Jakóbem, w czwartek po św. Jakóbie Ap., po św. Franc. Seraf., po św. Elżbiecie.

Służew, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po św. Józefie, po Zielonych Świątkach, po św. Annie, przed św. Szymonem i Judą, po św. Łucji.

Sobota, jarmarków 6: we wtorek po 3 Królach, w Wielki Czwartek, w czwartek po Zielonych Świątkach, w środy: po św. Wicie, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych.

Sochaczew, jarmarków 6, we wtorki: po św. Prysce czyli po dniu 18 stycznia, po Niedz. Kwiet., po św. Wojciechu, po Ziel. Świątkach, po św. Marji Magdalenie, po św. Urszuli.

Sochocin, jarmarków 6, w środy: po św. Błażeju, po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrzcic., w czwartki po św. Dominiku, po Podwyższeniu Krzyża św., po św. Klemensie.

Stanisławów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, po św. Marcinie, po św. Łucji

Tarczyn, jarmarków 6, w środy: po św. Kazimierzu, po Niedz. Przewod., po św. Bogumile, po św. Mateuszu, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.

Warka, jarmarków 6, w środy: po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Środop., po św. Stanisławie, po św. Tekli, po św. Leonardzie, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Warszawa, jarmarki 2, w maju w 2-gi poniedziałek po św. Filipie i Jakóbie, w listopadzie w poniedziałek po Wszystkich Świętych. Każdy trwa trzy tygodnie: pierwszy tydzień wstępny, drugi właściwy targowy, a trzeci tydzień wypłat się zowie. Prócz tego jarmark na wełnę od dnia 15 czerwca, trwający

3 dni. Kontrakty na św. Jana Chrzc. — Jarmark chmielny od 25 wrześn. 10 dni trwający
Wiskitki, jarmarków 6, we wtorki: po św. Józefie, po św. Stanisławie, po Bożem Ciele, po Wniebowzięciu NMP., po św. Koźmie i Damjanie, po Wszystkich Świętych.
Włocławek, jarmarków 6, w czwartki po 3 Królach i po św. Janie Bożym, we wtorek po św. Stanisławie, w czwartki po św. Dominice, przed Narodzeniem NMP., po św. Leonardzie.
Wyszków, jarmarków 6, we wtorki: po św. Apolonji, po św. Grzegorzu, po św. Antonim po Przemienieniu Pańskiem, po św. Justynie, po św. Justynie, po św. Łucji.
Zakroczym, jarmarków 6, we wtorki: po św. Pawle pustelniku, po św. Katarzynie Sen., po św. Marku i Marcelim, po św. Kunegundzie, po Narodzeniu NMP., po św. Marcinie.
Żychylin, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po św. Grzegorzu, we wtorek po św. Wojciechu, w poniedziałki po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu przed św. Szymonem i Judą.

Ziemia Kielecka.

Bodzętyn, jarm. 6, w poniedz. po Nawróceniu św. Pawła i po św. Kazimierzu, w środę po św. Stanisławie, w poniedz. po św. Marji Magdalenie, po św. Idzim, po św. Marcinie.
Brzesko, jarmarków 6, we wtorki: po Nawr. św. Pawła, po św. Ezechjelu, po św. Florentynie, po św. Bartłomieju, po św. Katarzynie, po św. Łucji.
Busko, jarm. 5, w środy po 3 Królach, po Niedzieli Środop., jarm. ciągły 4-mies. przez cały czas kąpieli letniej, od 1 czerwca do 1 października trwający, z wyłącz. niedzieli i świąt uroczystych, po Wszystkich Świętych, po Niepokalanem Poczęciu NMP.
Chęciny, jarm. 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu NMP., po Wszystkich Świętych, po Niep. Poczęciu NMP.
Chmielnik, jarm. 6, w czwartki po 3 Królach i po św. Józefie, w środę po św. Wicie, w czwartki przed św. Idzim, po św. Michale, po św. Andrzeju ap.
Daleszyce, jarm. 2, w środy: przed św. Filipem i Jakóbem i po św. Michale.
Działoszyce, jarm. 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Marji Magdalenie, po św. Michale, przed św. Marcinem, przed św. Tomaszem.
Jędrzejów, jarm. 6, w czwartek po 3 Królach, po św. Kazimierzu, w środę po św. Wojciechu, w piątek po Bożem Ciele (8-dniowy), na św. Franciszka Serafickiego (8-dniowy), w czwartek po św. Katarzynie.
Kielce, jarm. 6, we wtorki po św. Agnieszce, po Niedz. Kwietnej, po św. Trójcy, przed św. Rozalją, po Wszystkich Swiętych, po 3-ciej Niedzieli Adwentu
Koszyce, jarm. 6, we wtorki: po 3 Kr., po Niedz. Środop., po Ziel. Św., po Wniebowz. NMP., po św. Jadwidze, po św. Andrzeju.
Kromnołów, jarm. 6, we wtorki: po św. Pawle pustelniku, po Niedz. Środop., przed Znalezieniem Krzyża św., po św. Annie, po Wszystkich Świętych, po św. Łucji.
Książ Wielki, jarm. 6, w środy: po 3 Król., po św. Grzegorzu, po św. Barnabie, po św. Kajetanie, po św. Elżbiecie, po św. Łucji.
Kurowzęki, jarm. 6, w poniedziałek po św. Antonim op., w środy po św. Benedykcie i po św. Stanisławie, w poniedz. po św. Józefie Kal., po św. Wacławie i po św. Cecylji.
Kurzalew, jarm. 6, w poniedz. po św. Agnieszce, po św. Kazimierzu, we wtorki po św. Stanisławie, po św. Marji Magdalenie, po św. Bartłomieju, przed św. Mikołajem.
Kielów, jarm. 6, w środy: po 3 Król., po św. Macieju, po św. Wojciechu, po Bożem Ciele po Narodz. NMP., po św. Marcinie.
Małogoszcz, jarm. 6, w czwartek po św. Agnieszce, po Niedz. Środop., w środę po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrzc., w czwartki przed św. Wawrzyńcem, przed św. Szymonem i Judą.
Miechów, jarm. 6, w poniedz. po Oczyszcz. NMP., we wtorek po Niedz. Kwiet., w poniedziałki przed św. Janem Chrzc., po Narodz. NMP., po św. Marcinie, po św. Łucji.
Ogrodzieniec, jarm. 6, w czwartek po św. Walentym, w środy przed św. Wojciechem i po św. Antonim, w czwartki po Przemienieniu Pańsk., po św. Jadwidze i po św. Łucji.
Oksa (wieś), targi co wtorek.
Oleśnica, jarm. 6, w środy: po 3 Król., po Niedz. Kwiet., po św. Trójcy, po św. Bonawenturze, po św. Idzim, po św. Łucji.
Olkusz, jarm. 6, w poniedz.: po św. Agnieszce, po Niedz. Środop., po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po św. Annie, po św. Michale, po Niepokalanem Poczęciu NMP.
Opatowiec, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Przew., przed Znalez. Krzyża św., po św. Jakóbie, po Podwyż. Krzyża św., przed św. Szymonem i Judą.
Pacanów, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po św. Kiljanie, przed św. Wawrzyńcem, po św. Michale, po św. Marcinie.
Pierzchnica, jarm. 6, w poniedz. po św. Kazimierzu, we wtorki po św. Wojciechu, po Bożem Ciele, po św. Annie, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.
Pilica, jarm. 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Stanisławie, po Narodzeniu NMP., przed św. Idzim, po Wszystkich Świętych.
Pinczów, jarm. 6, we wtorki: po św. Dorocie, po św. Grzegorzu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po św. Urszuli, po św. Łucji.
Proszowice, jarm. 6, w środy: po św. Pawle pustelniku, po św. Tomaszu z Akwinu, po św. Małgorzacie, po św. Elżbiecie, po św. Tekli, po św. Marcinie.
Secemin, jarm. 6, w czwartki: po św. Leonie, po św. Sulpicjuszu, przed św. Alojzym, po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu, po Bożem Narodzeniu.
Skalbmierz, jarm. 6, we wtorki: po św. Józe-

fie, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Wawrzyńcem, przed św. Idzim, po św. Franciszku Seraf., po Wszystkich Świętych.

Skała, jarm. 6, w środy: po św. Pawle pustelniku, po św Kazimierzu, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Annie, po św. Michale, po Niepokal. Poczęciu NMP.

Słomiki, jarm 6, w poniedz: po św. Agnieszce, po Niedzieli Środop., po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po Podwyż. Krzyża św., po św. Franciszku Borg.

Słupia, jarm. 6, w środy: po 3 Król, po św. Benedykcie, przed Znalezieniem Krzyża św., przed św. Wawrzyńcem, po Podwyższeniu Krzyża św., przed św. Barbarą

Sobków, jarm. 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Augustynie, przed św. Kryspinem, po św. Łucji.

Stopuica, jarm. 6, w środy: po 3 Królach, po Niedzieli Przewodniej, po św. Antonim, po św. Marji Magdalenie, po św. Franciszku, przed św. Mikołajem.

Szczekociny, jarm. 6, w środy: po św. Pawle pustelniku, po św. Józefie, po św. Trójcy, po Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, po św Łucji.

Szydłów, jarm 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz Środop., po św. Stanisławie, przed św. Władysławem, przed św. Idzim, po dniu Zadusznym.

Wiślica, jarm. 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Ziel. Świątk, po św. Małgorzacie, po Nar. NMP., po św. Jadwidze, po św. Marcinie.

Włoszczowa, jarm. 6 we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Kwietniej po św. Trójcy, przed św. Idzim, po św Franciszku Ser., po Wszystkich Świętych.

Wodzisław, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Król., po Niedz Środop.. we wtorki po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Marcinie.

Wolbrom, jarm. 6. w środy: po Oczyszcz. NMP., po Niedzieli Kwiet., po św. Antonim Pad., po Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, po św Łucji.

Żarnowiec, jarm. 6, w poniedz. po 3 Król. i po św. Franciszku Rzym, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedz. po Narodz. NMP., po św. Łukaszu i po Wszystkich Świętych.

Ziemia Lubelska.

Annopol, jarm. 6, w poniedz. po św. Walentym, po Niedzieli Białej, we wtorki po św. Stanisławie, po św. Annie, po św. Stanisławie Kostce, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Baranów, jarm. 6, w poniedziałki po św. Agnieszce, po Niedz. Zapustnej, po Niedz. Kwiet., po św. Marji Magdalenie, po Wniebowzięciu NMP, przed św Szymonem i Judą.

Bełżyce, jarm. 6, w środy: po Niedz. Białej po św. Stanisł., po św. Małgorzacie, po św Michale, po Wszyst. Święt, po św. Łucji.

Biłgoraj, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Macieju, po Zwiastowaniu NMP., po św. Franciszku Seraf.

Biskupice, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Wojciechu, po św. Stanisławie bisk., po św. Kosmie i Damjanie, po św. Marcinie b.

Bobrowniki, jarm. 6, po poniedz. po św. Macieju, we wtorki przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Trójcy, po Nawiedzeniu NMP., po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.

Bychawa, jarm. 6, w środy: po 3 Królach, po Niedzieli Środop., przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Marji Magdalenie, po św. Mateuszu, po św. Urszuli.

Chełm, jarm. 6, we wtorki: po Zwiast. NMP., po św. Mikołaju, przed św. Janem, po Narodzeniu NMP., po Opiece Matki Boskiej, po św. Andrzeju apost.

Czemierniki, jarm. 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Zwiast. NMP., po św. Stanisławie, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Szymonem i Judą, po św. Andrzeju apost.

Dubienka, jarm. 2, we wtorki: po 3 Królach i po Ziel. Świątkach.

Frampol, jarm. 6, w czwartki po św. Dorocie i po św. Kazimierzu, w środę po św. Janie Nepom., w czwartki po NMP. Szkaplerznej, po Narodzeniu NMP., po św. Łukaszu.

Goraj, jarm. 6, we wtorki: po św. Walentym, po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po św. Bartłomieju, po św. Kosmie i Damjanie, po św Andrzeju apost.

Gorzków, jarm. 1, we wtorek po św. Stanisł.

Grabowiec, jarm. 6, we wtorki: po św. Weronice, po św. Lambercie, po św. Zofji, po NMP. Szkaplerznej, po Narodzeniu NMP., po Wszystkich Świętych

Gusk, jarm. 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po św. Jadwidze po św. Marcinie, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Hrubieszów, jarm. 6, we wtorki: po Nawr. św. Pawła, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po ścięciu św. Jana, po św. Mateuszu, przed św. Szymonem i Judą.

Izbica, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Antonim, przed św. Idzim, po św. Franciszku Seraf., przed św. Mikołajem.

Janów, jarm 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po św. Stanisławie, przed św. Janem, po Podwyższeniu Krzyża św, po Wszystkich Świętych, po Niepokalanem Pocz. NMP.

Jarczów, jarm. 6, w poniedziałki po dniach: 24 lutego, 21 maja, 13 sierpnia, 13 września, 21 października i 18 grudnia.

Józefów nad Wisłą, jarm. 6, we wtorki: po św Józefie, po św. Feliksie, przed św. Janem Chrzc, po św. Michale, po Wszystkich Świętych, przed św. Mikołajem.

Józefów, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po św. Józefie, po św. Małgorzacie, po Wniebowzięciu NMP., po św. Mateuszu, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Kazimierz, jarm. 6, we wtorki: po św. Kazimierzu, przed św. Janem Chrzc., po św Bartłomieju, po Wszyst. Święt, po św. Leokadji.

Komarów, jarm. 6, w poniedziałki: po Niedz. Środop., po św. Trójcy, przed św. Janem

Chrzc., po Wniebowzięciu NMP., po św. Michale, po Wszystkich Świętych.

Końskowola, jarm. 6 we wtorki: po Niedzieli Wstępnej, przed Znalezieniem Krzyża św., po Bożem Ciele, po św. Annie, po Podwyż. Krzyża św., po św. Łukaszu.

Kraśnik, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietnej, po św. Antonim, po Wniebowzięciu NMP., po św. Franciszku Seraf., po św. Marcinie.

Krasnobród, jarm. 6, we wtorki: po św. Macieju, po Zwiast. NMP., po Ziel. Świątkach, po Narodz. NMP., po dniu Zadusznym, przed św. Tomaszem.

Krasnystaw, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszcz. NMP., po Zwiast. NMP., po św. Piotrze i Pawle, po św. Annie, po św. Michale, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Kryłów, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Środop., przed św. Jerzym, po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. NMP., po św. Andrzeju.

Krzeszów, jarm. 6, we wtorek po św. Józefie, w piątek po Bożem Ciele, we wtorki po Wniebowzięciu NMP., po Narodzeniu NMP., po św Łukaszu, przed św. Tomaszem ap.

Łaszczów, jarm. 6, we wtorki: po Nowym Roku, po Oczyszcz. NMP., po Ziel. Świątkach, po św, Piotrze i Pawle, po św. Michale, po św. Marcinie.

Łęczna. jarm. 6, w poniedz. po 3 Królach, we wtorek po św. Józefie, w piątek po Bożem Ciele, (8-dniowy), na św. Idziego (10 dniowy), w poniedziałek przed św. Mikołajem.

Lubartów, jarm. 5 we wtorki: po 3 Królach, po niedzieli Kwietnej, po św. Stanisławie, po św. Annie, po św. Bartłomieju, po św. Djonizym.

Lublin, jarm. 11, w poniedz. po Oczyszcz. NMP., po 1-szej Niedzieli Postu, w środę Środop., w poniedz. po Niedzieli Kwiet., po Niedzieli Przew., po Wnienowstąp. Pańsk., we wtorek po Ziel. Świąt. (3-dniowy), po św. Michale. po Wszystkich Świętych, przed Boż. Narodz,

Michów, jarm. 6, w środy: po św. Macieju, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Michale, po św. Marcinie, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Modliborzyce, jarm. 6, w środy: po św. Macieju, po Zwiastowaniu NMP., po Zielonych Świątkach, po św. Marji Magdalenie, po św. Mateuszu przed św. Tomaszem.

Nowo-Aleksandrja (Puławy), jarm. 6, w poniedziałki po Nawróc. św. Pawła, po św. Walentym, po św. Benedykcie, we wtorki po św. Marku ewang.. po św. Zofji, po św. Łucji.

Opole, jarm. 6, w poniedziałki po 3 Królach, po św. Macieju, we wtorki po Niedz. Kwiet., po św. Piotrze i Pawle, po Podwyższeniu Krzyża św., po św. Katarzynie.

Pawłów, jarm. 6, we wtorki: po Zwiastowaniu NMP., po Opiece św. Józefa, po Zielonych Świątkach, po Bożem Ciele, po Wniebowz. NMP., po św. Barbarze.

Piaski Wielkie, jarm. 6, w środy: po św. Macieju, po Niedz. Kwietnej, po św Kijanie, po Podwyższeniu Krzyża św., po Wszystkich Świętych, przed św. Tomaszem.

Rejowiec, jarm. 6, w poniedziałki po św Konstancji i przed św. Jerzym, w środy po Ziel. Świątkach, po Wniebowzięciu NMP., po św Michale, przed św. Tomaszem.

Sawin, jarm. 6 we czwartki po dniach: 14 lutego, 11 lipca, 20 września, 30 października, 18 grudnia, oraz w Wielki Wtorek.

Szczerbrzszyn, jarm. 6. we wtorki: po Niedz. Środop., przed św. Filipem i Jakóbem, przed św. Janem Chrzc., po Wniebowz. NMP., po św. Michale, przed św. Mikołajem.

Tarnogród, jarm. 6 w poniedz.: po 3 Królach, po Niedz. Kwietnej, po Nawiedzeniu NMP., przed św. Wawrzyńcem, po Podwyższeniu Krzyża św., przed św. Szymonem i Judą.

Tomaszów, jarm 6, w środy: po 3 Król., po św Stanisławie, po św. Bartłomieju, po św. Tekli, po św. Łukaszu, po św. Marcinie.

Turobin, jarm. 6, we wtorki: po Nawr. św. Pawła, po św. Józefie. po św. Wojciechu, po św. Trójcy, po św. Rochu, po św. Jadwidze,

Tyszowce, jarm. 12, w środy po dniach: 6 i 29 stycznia, 18 lutego, 24 marca, 12 kwietnia, 5 i 27 maja, 16 czerwca, 5 lipca, 6 sierpnia, 10 września, 3 listopada.

Uchanie, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po św. Wojciechu, po Zielonych Świąt., po św. Piotrze i Pawle, po Wniebowzięciu NMP., po św Dymitrze.

Urzędów, jarm. 6, we wtorki: po 1-szej Niedz. Postu, po Niedzieli Przewodniej, po Bożem Ciele, przed św Wawrzyńcem, po św. Łukaszu, po Niepokalanem Pocz. NMP.

Wąwolnica, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po Wniebowzięciu NMP., po Narodzeniu NMP, po św. Marcinie bisk.

Wojsławice, jarm. 6, w środy: po św. Józefie, przed św. Janem Chrzc., po św. Eljaszu po Narodzeniu NMP., po św. Michale, przed św. Katarzyną.

Zaklików, jarm. 6, w poniedziałki: po św. Agnieszce, po Niedzieli Środop., po św. Annie po św. Bartłomieju po Wszystkich Świętych po św Łucji.

Zamość jarm. 6, w poniedziałki: po Nawróceniu św. Pawła, po św Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. NMP., po św. Marcinie.

Żółkiewka, jarm. 6, w poniedziałki: po św. Dominiku, przed św. Idzim, przed św. Szymonem i Judą, po św. Marcinie, po św. Katarzynie, przed św. Tomaszem apost.

Ziemia Piotrkowska.

Aleksandrów, jarm. 6, w piątki: po św. Walentym, przed Niedzielą Kwietną, przed Zielonemi Świątkami, po św. Bartłomieju, po św. Rafale, przed wigilją Bożego Narodz.

Będków, jarm. 6, w środy: po św. Agnieszce po św. Józefie, przed Znalezieniem Krzyża św., po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie.

Będzin, jarm. 6, w środy: po 3 Król., po Niedzieli Środop., po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu NMP., po Wszystkich Świętych.

Bełchatów, jarm. 6, w poniedziałki po Niedz. Środop. i przed św. Stanisławem, we wtorki po św. Erazmie, przed Narodz. NMP., po św. Aniołach Stróżach i po Bożem Narodz.

Biała, jarm. 4, w środy: po św. Wojciechu, po św. Jakóbie, po dniu 14 września, przed św. Barbarą.

Brzeziny, jarm. 6, w czwartki po św. Pawle pustelniku i po św. Grzegorzu, w środę przed Znalez. Krzyża św., w czwartki po św. Annie, po Podwyż. Krzyża św. i po św. Katarz.

Brzeźnica, jarm. 6, w poniedziałki: po św. Walentym, po Niedzieli Kwietniej, po Wniebowstąpieniu Pańsk., po św. Wawrzyńcu, po św. Mateuszu, po Niepokal. Pocz. NMP.

Czeladź, jarm. 6, w środy: przed św. Agnieszką, po św. Józefie, po św. Stanisł., po św. Annie, po św. Mateuszu, po św. Marcinie.

Częstochowa, jarm. 6, w poniedziałek po św. Agnieszce, po Niedz. Kwietniej, w środę po Ziel. Świątkach, w poniedziałki po św. Wojciechu, po św. Michale, po św. Łucji.

Główno, jarm. 6, po 3 Król., po Oczyszczeniu NMP., po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po św. Jakóbie, przed św. Idzim, po św. Katarz.

Grocholice, jarm. 6, w poniedziałki po 3 Król. i po Niedz. Kwietn., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedz. po NMP. Szkapl., przed św. Bartłomiejem i po Wszystkich Świętych.

Inowłódź, jarm. 3, w poniedziałek przed św. Filipem i Jakóbem, we wtorek po św. Juwencjuszu czyli po dniu 1 czerwca, w poniedziałek przed św. Szymonem i Judą.

Janów, jarm. 6, w środę ostatnią miesiąca lutego, miesiąca kwietnia, po św. Piotrze i Pawle, w środę ostatnią miesiąca sierpnia, miesiąca paźdz., przed wigilją Bożego Narodzenia.

Jeżów, jarm. 6, w środy: po 3 Król., po św. Benedykcie, po św. Stanisławie, po Przemienieniu Pańsk., po św. Michale, po św. Andrzeju.

Kamińsk, jarm. 6, w środy: po Oczyszcz. NMP., po św. Józefie, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Marji Magdalenie, po św. Franciszku Seraf., przed św. Tomaszem apost.

Kazimierz, jarm. 5, w poniedz. po św. Agnieszce, we wtorek po św. Józefie, w poniedziałki przed św. Janem Chrzc., po Narodzeniu NMP., po św. Marcinie.

Kłobucko, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Marcinie.

Koniecpol, jarm. 6, w poniedz. po św. Agnieszce, we wtorek po św. Józefie, w poniedz. po św. Trójcy, po św. Marji Magdalenie, po św. Michale, po św. Marcinie bisk.

Konstantynów, jarm. 6, w pierwszą środę po 1 stycznia, 1 marca i po 1 maja, w drugą środę po 1 lipca, w pierwszą środę po 1 września i po 1 listopada.

Koziegłowy, jarm. 7, w czwartki: po 3 Król., po św. Wawrzyńcu, po św. Mateuszu, po św. Grzegorzu, po Wniebowst. Pańsk., po św. Małgorzacie, po św. Marcinie.

Krzepice, jarm. 6, w poniedz. po św. Dorocie, po Niedz. Środop., we wtorek po Zielonych Swiątk., w poniedz. po NMP. Szkapl., po Narodzeniu NMP., po Niepokal. Pocz. NMP.

Łask, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Kwietn., po Zielonych Świątkach, po Nawiedzeniu NMP., po Wniebowzięciu NMP., po św. Michale.

Łódź, jarm. 6, we wtorki: przed Oczyszczeniem NMP., przed Niedz. Kwietnią, przed św. Antonim, przed św. Hipolitem, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem ap.

Lutomirsk, jarmarków 6, w środy: po św. Błażeju, po Niedzieli Kwietniej, po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po św. Jadwidze, przed św. Barbarą.

Modrzejów, jarm. 6, w poniedziałki po 3 Król., po św. Kazimierzu, po św. Leonie, przed św. Janem Chrzc., po Wniebowzięciu NMP., po św. Andrzeju.

Mrzygłód, jarm. 4, w środy: po św. Agnieszce, po Wielkanocy, po św. Marji Magdalenie, po św. Franciszku Seraf.

Mstów, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzc. po Wniebowzięciu NMP., przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem.

Nowe Miasto, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po św. Kazimierzu, po św. Małgorzacie, przed św. Wawrzyńcem, po św. Tekli, po św. Marcinie.

Olsztyn, jarm. 2 we wtorki: po Niedz. Środ. i po św. Stanisławie.

Pabjanice, jarm. 6, w poniedziałek po św. Agnieszce, we wtorek po św. Józefie, w poniedziałek po św. Alojzym, przed św. Wawrzyńcem, we wtorek przed św. Szymonem, w czwartek przed św. Tomaszem.

Pajęczno, jarm. 6, w poniedz. po Oczyszcz. NMP. i po Niedzieli Kwiet., we wtorek po św. Antonim, w poniedziałki po Wniebowz. NMP., po Narodz. NMP., po św. Leonardzie.

Piotrków, jarm. 4, we wtorek po św. Stanisł., w poniedz. przed św. Janem Chrzc., po św. Jakóbie apost., po św. Marcinie.

Pławno, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po Wielkan., po Bożem Ciele, po św. Jakóbie ap., po Narodz. NMP., po św. Marcinie.

Przyrów, jarm. 6, we wtorki: po św. Dorocie, po Niedz. Kwiet., po św. Zofji, po św. Annie, po św. Michale, po św. Łucji.

Radomsk, jarm. 6, w poniedz. po 3 Królach, w I-szy poniedz. Wielk. Postu, po Niedz. Kwiet., we wtorek po św. Małgorzacie, w poniedziałki po Podwyż. Krzyża św., po św. Andrzeju apost.

Rawa, jarm. 6, we wtorki: po św. Macieju, po Niedz. Kwiet., po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. NMP., przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem.

Rogów, jarm. 6, w poniedziałki po św. Pawle pustelniku, po św. Grzegorzu, we wtorki po św. Wojciechu, po św. Pankracym, po św. Rochu, po św. Marcinie.

Rozprza, jarm. 6, w czwartki po 3 Król. i po Niedz. Środop., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po Nawiedzeniu NMP.,

po św. Bartłomieju, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Siewierz, jarm. 6, w poniedziałki: po św. Macieju, po Niedz. Kwiet., przed św. Janem Chrzc., po Narodz. NMP., po św. Łukaszu, przed Bożem Narodzeniem.

Stryków, jarm. 6, w czwartki: po św. Macieju, przed Wielkanocą, przed św. Wawrzyńcem, po św. Michale, po św. Marcinie, przed św. Teofilem.

Sulejów, jarm. 6, w poniedz. po św. Agnieszce i po św. Grzegorzu, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedz. po Wniebowzięciu NMP., po Podwyż. Krzyża św i po św. Leonardzie.

Szczerców, jarm. 6, we wtorki: po św. Agatonie i Wilhelmie, po św. Józefie, po św. Urbanie, po św Jakóbie, po Narodzeniu NMP., po Wszystkich Świętych.

Tomaszów, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszcz. NMP., po św. Franciszku á Paulo, po św. Aleksandrze bisk, 4 czerwca, po Przemienieniu Pańsk., po św. Justynie, po Niepokalanem Poczęciu MMP.

Tuszyn, jarm 6, w poniedziałki: po Oczyszcz. NMP., po Niedz. Kwiet., po Bożem Ciele, po Wniebowzięciu NMP., po św. Franciszka Ser., przed Bożem Narodzeniem.

Ujazd, jarm. 6, w poniedziałki: po Oczyszcz. NMP, po św. Grzegorzu, po św. Trójcy, przed św. Wawrzyńcem, po św. Franciszku Seraf., po św. Łucji.

Widawa, jarm. 6, w poniedz. po Niedz. Zapust., po 3 niedzieli postu (6-dniowy), we wtorek po Ziel. Świątk., w poniedziałek po św. Małgorzacie, po św. Marcinie, po 3 Niedz. Adw.

Włodowice, jarm. 6 w czwartek po Nawróceniu św. Pawła, po Niedz, Głuchej, w środę po św. Stanisławie, w czwartki po św. Małgorzacie, po św. Mateuszu, po św. Łucji.

Wolbórz, jarm 6, we wtorki: po św. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po św. Piotrze i Pawle, po św. Rochu, po św. Jadwidze, po Niepok. Poczęciu NMP.

Żarki, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz Suchej, na św. Stanisława, od 1 do 3 maja, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Idzim, po Wszystkich Świętych.

Żgierz, jarm. 6, w środy: po św. Pawle pustelniku, po św. Longinie, po św. Zofji, po św. Henryku, po św. Nikodemie, po św. Leopoldzie.

Ziemia Radomska.

Białaczów, jarm. 2, we wtorki: przed św. Stanisławem i św. Janem Chrzcicielem.

Białobrzegi, jarm. 6, w środy: po św. Walentym, po św. Marku ewang., przed św. Janem Chrzc., po św. Rochu, po św. Łukaszu, po św. Łucji.

Bogorja, jarm. 6, we wtorki: po Niedz. Przew., po Rozesłaniu Apost, po św. Dominiku, po św. Mateuszu, po św. Łukaszu, po św. Łucji.

Chmielów, jarm. 6, w poniedziałki: po św. Pawle pusteln., po św Kazimierzu, przed św. Florjanem, po Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, po św. Elżbiecie.

epielów, jarm. 5, we wtorki: po św. Fabjanie i Sebastjanie, po św. Józefie, po św. Zofji, po św. Łukaszu, przed św. Mikołajem.

Grzewica, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po Zwiastow. NMP., po św. Piotrze i Pawle, po św. Annie, po Narodz. NMP., po św. Łukaszu.

Giełniów, jarm. 6, we wtorki: po św. Pawle pustel., po św. Grzegorzu, po św Marku ew., po św. Dominiku, przed św. Idzim, po św. Marcinie.

Głowaczów, jarm. 2, we wtorki: po Niedzieli Kwiet., przed św. Wawrzyńcem.

Gniewoszów, jarm. 4, we wtorki: po św. Józefie, po Nawiedz. NMP., po św. Michale, w drugi poniedz. po św. Szymonie i Judzie.

Gowarczów, jarm. 6, w poniedziałek po św. Józefie, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po św. Annie, po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.

Grabowiec, jarm. 6, we wtorki: po św. Weronice, po św. Lambercie, po św. Zofji, po NMP. Szkapl., po Narodz. NMP., po Wszystkich Świętych.

Granica, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu NMP., po św. Wojciechu, po Zielonych Świątkach, po Narodz. NMP., przed św. Tomaszem.

Jastrząb jarm 6, w poniedziałki: po św. Agnieszce, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Marji Magdalenie, po św. Tekli, po św. Andrzeju.

Jedlińsk, jarm. 6, w poniedziałki: po 3 Król., we wtorki po św. Józefie, po św. Wojciechu, w poniedz. po św. Idzim, po św. Franciszku Ser., po dniu Zadusznym.

Przytyk, jarm. 6 we wtorki: po św. Kazimierzu, po Niedz. Kwiet., przed św. Filipem i Jakóbem, po Bożem Ciele, po Podwyż. św. Krzyża, przed Bożem Narodzeniem.

Radom, jarm. 2, na św. Jana Chrzc. (3-dniowy) i od dnia 9 września (5-dniowy).

Skaryszew, jarm. 6, w poniedziałki: po Niedz. Wstępnej (3-dniowy), po Niedz. Przewodn., po św. Jakóbie Apost., po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apost.

Wierzbica, jarm. 6, we wtorki: po św. Walentym, po św. Wojciechu, po św. Antonim, po Przemienieniu Pańsk., po św. Łukaszu, po św Łucji.

Wolanów, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Zwiastowaniu MMP., po św. Stanisławie, po Nawiedzeniu NMP., po Narodzeniu NMP., po Wszystkich Świętych.

Wyśmierzyce, jarm 6, w poniedziałek po św. Antonim Op., po św. Grzegorzu, we wtorek po św Janie Nep., w poniedz. po św. Małgorzacie, po św. Tekli, po św Łazarzu.

Powiat Kozieniecki. Głowaczów, jarm. 2, we wtorki: po Niedzieli Kwietniej, przed św. Wawrzyńcem.

Janowiec, jarm. 6, w poniedz. po św. Agnieszce i po św. Walentym, we wtorek po św. Stanisławie bisk., w poniedziałek po św.

Małgorzacie, po św. Łukaszu, po św. Stanisławie Kostce.

Kozienice, jarm. 6, w czwartki: po św. Agnieszce, i po Niedz. Białej, w środę po św. Janie Chrzc., w czwartki po św Bartłomieju, po św. Łukaszu, po Niepokal. Pocz. NMP.

Magnuszew, jarm 3, w poniedziałki: po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, przed św Tomaszem apost.

Ryczywół, jarm 6, we wtorki: przed św. Franciszkiem Sal., po św. Józefie, po św. Witalisie, przed św. Idzim, po św. Karolu Borom., po św. Łucji.

Sieciechów, jarm. 6, w poniedz. po św. Pawle i po św. Walentym, we wtorki po św. Stanisławie i po św. Antonim, w poniedziałki po Wniebowz. NMP. i po Niep. Pocz NMP.

Zwoleń, jarm. 6, w czwartki: po 3 Król., po Niedz. Kwiet., przed Bożem Ciałem, po Przem. Pańskiem, po Podwyż. św. Krzyża, po św. Katarzynie.

Powiat iłżecki, Iłża. jarm. 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP.. po Zwiastowaniu NMP., po św. Stanisławie, po Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, po Niepokal Pocz. NMP.

Kazanów, jarm 6, w poniedziałki: po 3 Król., po Niedzieli Środop., przed św. Jakóbem, po św. Trójcy, po św. Mateuszu, po św. Marcinie.

Lipsko, jarm. 6, we wtorki: po Nawróceniu św Pawła, po Niedz Białej, po Ziel Świątk., po Narodz. NMP, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Wiktorją.

Sienno, jarm. 6, w poniedz.: po 3 Król., po św. Grzegorzu, po św. Wojciechu, po św Piotrze i Pawle, po św Mateuszu, po św. Marcinie.

Solec, jarm. 6, w poniedz.: po 3 Król., po 40 Męczennikach, po św. Stanisławie, po św. Antonim, po św. Franciszku Seraf., po św. Marcinie.

Tarłów, jarm. 6, we wtorki: po św. Apolonji, po Niedz. Kwiet., po św. Trójcy, po Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, przed św. Tomaszem.

Wąchock, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po 2-giej Niedzieli Postu, po św. Wojciechu, po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Elżbiecie.

Wierzbnik, jarm. 3, w środy: po Niedz. Środ., po Ziel. Świątkach, po św. Michale.

Iwaniska, jarm 6, w środy: po 3 Król., po Niedz. Środop, po Ziel. Świątkach, po św. Marji Magdalenie, przed św. Idzim, przed św. Szymonem i Judą.

Kunów, jarm. 6. we wtorki: po 3 Królach, po I szej Niedz. Postu, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Wicie i Modeście, po św. Mateuszu, po św. Stanisławie Kostce.

Łagów, jarm. 6, w środy: po 3 Królach, po Oczyszcz. NMP., po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzc., po św. Bartłomieju, we czwartek po św. Marcinie.

Opatów, jarm. 6, w środy: po Niedz. Zapust., po Niedz. Kwietniej, przed św Janem Chrzc., po św. Bartłomieju, po św. Marcinie, przed św. Tomaszem ap.

Ostrowiec, jarm. 6, w czwartki: po 3 Królach, po św. Józefie, po Przem. Pańskiem, po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie.

Ożarów, jarm 6, w poniedziałek po Oczyszcz. NMP.. po Niedz Środop., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedz po św Bartłomieju, po św. Łukaszu. po 1-szej Niedzieli Adw.

Raków, jarm 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie, przed św Janem Chrzc., po św. Annie, po Wniebowz. NMP., po św. Mateuszu.

Waśniów, jarm. 2, we wtorki po św. Piotrze i Pawle. po św. Bartłomieju.

Klimontów, jarm. 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po Wniebowz. NMP., po św. Jadwidze i Teresie, po św. Marcinie bisk.

Pokrzywnica, jarm. 6, we czwartki: po Niedz. Środop., po Bożem Ciele, przed św. Wawrzyńcem, po św. Michale, po Wszystkich Świętych po Niep. Pocz. NMP.

Osiek, jarm 6, w środy: po św. Walentym, po św. Stanisławie, po Nawiedz., NMP., po św. Piotrze w okow. przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem apost.

Połaniec, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po św. Kazimierzu, po Ziel. Świąt., po św Małgorzacie, po św. Jadwidze, po św. Łucji.

Sandomierz, jarm. 2, w poniedziałki po Wniebowstąpieniu Pańskiem i po Narodz. NMP.

Staszów, jarm. 6, w poniedziałki: po 3 Król., po Oczyszcz. NMP.. po Niedz. Białej, przed św. Janem Chrzc., po św. Mateuszu, po św. Andrzeju apost.

Zawichost, jarm. 6, w poniedziałki: po 3 Król., po Niedz. Białej, po Bożem Ciele. po NMP. Anielskiej, po Podwyż. św. Krzyża, po 1-szej Niedz. Adwentu.

Klwów, jarm. 6, we wtorki: po św. Macieju, po Niedz. Kwiet., przed Bożem Ciałem, po Wniebowzięciu NMP, po Narodzeniu NMP., po św. Jadwidze.

Opoczno, jarm. 6, we czwartki: po 3 Królach, po Niedz. Przew., po św. Marji Magdalenie, po św Bartłomieju, po św. Mateuszu, po Wszystkich Świętych.

Odrzywół, jarm. 6, we wtorki: po św. Fabjanie i Sebastjanie. po św Józefie, przed Znalezieniem św Krzyża, po Przem. Pańskiem, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.

Przysucha, jarm 6, we czwartki: po św Agnieszce, po Niedz Kwiet., po św. Piotrze i Pawle, przed św. Wawrzyńcem, po św. Franciszku Seraf, przed św. Barbarą.

Skrzynno, jarm. 6, we wtorki: po Niedz. Przew., po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrzc., po Przem. Pańsk., po św. Urszuli, po św. Katarzynie.

Żarnów, jarm. 6, w środy: po Oczyszcz NMP., po Niedz. Kwiet, po św. Trójcy, po Narodz. NMP., po św. Łukaszu, przed św. Mikołajem.

Końskie, jarm. 6, we wtorki: po Nawr. św. Pawła, po św. Macieju, po św. Józefie, po św. Jakóbie, po św. Urszuli, przed św. Mikołajem.

Przedbórz, jarm. 6, w poniedz.: po św. Dorocie, we wtorek po św, Józefie po św Antonim, w poniedz po Wniebowz. NMP., po św. Jadwidze, po św. Łucji.

Barcin, pow szubiński 17 marca, 20 czerwca 2[illegible] sierpnia, 23 paźdz., 11 grudnia.

Białośliwie, powiat wyrzyski 13 marca, 10 czerwca, 23 paźdz , 9 grudnia.

Bnin, pow. śremski 18 lutego, 27 maja, 19 sierpnia, 11 grudnia.

Bojanowo, pow. rawicki 4 kwietnia 4 lipca, 3 paźdz , 12 grudnia.

Borek, pow. koźmiński 13 lutego, 9 lipca, 10 września, 3 grudnia.

Budzyń, pow. chodzieski 16 marca, 16 czerwca, 12 paźdz , 14 grudnia.

Buk, pow. grodziski 10 kwietnia, 1 lipca, 9 wrześn., 4 listopada.

Bydgoszcz, pow. bydgoski 3 marca, 8 lipca, 26 sierpnia, 18 listopada, po 5 dni.

Bralin, pow. kępiński 13 marca, 12 czerwca, 11 września, 11 grudnia.

Chodzież, pow. chodzieski 15 stycznia, 19 lutego, 11 marca. 15 kwietnia, 20 maja, 24 czerwca, 9 września, 14 paźdz., 11 listopada, 15 grudnia.

Czarnków, pow. czarnkowski 8 stycznia, 12 marca, 16 kwietnia, 9 lipca, 10 września, 15 października, 5 listopada, 17 grudnia.

Czempiń, pow. kościański 19 lutego, 10 czerwca, 9 września, 9 grudnia.

Czerniejewo, pow. witkowski 11 marca ogólny, 1 lipca ogólny, 9 września ogólny, 2 grudnia ogólny

Dobrzyca, pow. krotoszyński 20 lutego, 9 kwietnia, 16 czerwca, 27 sierpnia, 8 października, 10 grudnia.

Dolsk pow. śremski 3 kwietnia, 3 czerwca, 2 września, 16 grudnia.

Dubiń, pow. rawicki 13 marca, 12 czewca, 12 września, 13 grudnia.

Fordon, pow. bydgoski 4 marca, 5 sierpnia, 4 listopada.

Gębice, pow. mogilnicki 26 lutego, 20 maja. 26 sierpnia, 11 listopada.

Gniezno 4 lutego 3 dni, 12 marca, 23 kwietnia, 23 czerwca, 4 sierpnia po 3 dni, 1 paźdz., 3 listopada 3 dni, 10 grudnia.

Gniewkowo, pow. inowrocławski 4 marca, 10 czerwca, 26 sierpnia, 11 listopada.

Golańcz, pow. wągrowiecki 8 marca, 21 czerwca, 6 września, 6 grudnia.

Gostyń (pow.) 13 marca, 17 kwietnia, 12 czerwca, 14 sierpnia, 23 paźdz., 20 listopada.

Gratów, pow. ostrzeszowski 13 lutego, 9 kwietnia, 9 lipca, 15 paźdz. 10 grudnia.

Grodzisk (pow.) 18 marca, 27 maja, 19 sierpnia, 21 paźdz.

Inowrocław, (pow.) 27 marca, 7 maja, 2 lipca, 20 sierpnia, 8 paźdz., 10 grudnia.

Janówiec, pow żniński 14 lutego, 1 maja, 26 czerwca, 9 paźdz., 11 grudnia.

Jaraczew, pow jarociński 9 kwietnia, 10 lipca, 9 paźdz., 11 grudnia.

Jarocin, (pow.) 9 stycznia, 7 marca, 14 maja, 4 lipca, 20 sierpnia, 5 listopada.

Jutrosin, pow. rawicki 14 marca, 9 maja, 15 sierpnia, 7 listopada.

Kamionna, pow. międzychodzki 19 marca, 30 kwietnia, 23 czerwca, 10 września.

Kaszczor, pow. wolsztyński 26 lutego, 5 sierpnia, 25 listopada.

Kcynia, pow. szubiński 19 lutego. 9 kwietnia, 11 czerwca, 27 sierpnia, 12 października, 10 grudnia.

Kębłowo, pow. wolsztyński 1 kwietnia, 17 czerwca, 12 sierpnia, 24 paźdz.

Kępno 12 marca, 11 czerwca, 10 września, 17 grudnia.

Kiszkowo, pow gnieźnieński 29 marca, 7 czerwca, 6 września, 29 listopada.

Kłecko, pow. gnieźnieński 13 stycznia ogólny, 9 kwietnia ogólny, 23 lipca ogólny, 15 paźdz. ogólny.

Kobylagóra, pow. ostrzeszowski 3 stycznia ogólny, 26 marca, 18 czerwca, 20 sierpnia ogólny, 15 paźdz., 17 grudnia.

Kobylin, pow. kretoszyński 12 lutego, 8 kwietnia, 17 czerwca, 12 sierpnia, 7 października, 16 grudnia.

Kopanica, pow. wolsztyński 23 lutego ogólny, 15 maja ogólny, 7 sierpnia ogólny, 13 listopada ogólny.

Kórnik, pow. śremski 26 marca, 2 lipca, 1 października, 22 grudnia.

Koronowo, pow. bydgoski 20 marca, 17 kwietnia, 26 czerwca, 21 sierpnia, 15 września, 23 października.

Kościan, 28 lutego, 6 czerwca, 11 września, 6 listopada.

Kostrzyn. pow. średzki 20 marca, 26 czerwca, 16 września, 16 grudnia.

Koźmin, 24 stycznia ogólny, 27 marca ogólny, 15 maja, 21 sierpnia ogólny, 16 października, 18 grudnia ogólny.

Krobia, pow. gostyński 5 lutego, 8 kwietnia, 16 września, 4 listopoda.

Krotoszyn, pow. krotoszyński 1 marca, 1 lipca, 7 października, 16 grudnia.

Kruszwica, pow. strzeliński 13 marca, 3 lipca, 11 września, 13 listopada.

Krzywiń, pow. kościański 9 stycznia, 5 marca, 2 kwietnia, 18 czerwca, 22 paźdz. 26 listop.

Książ, pow. śremski, 5 lutego, 1 czerwca, 6 sierpnia, 17 grudnia.

Łabiszyn, pow. szubiński 12 lutego, 11 marca, 17 czerwca, 2 września, 7 paźdz., 4 listopada.

Łobżenica, pow. wyrzyski 10 lutego, 7 kwietnia, 7 lipca, 18 sierpnia, 18 paźdz., 15 grudnia.

Leszno, 10 kwietnia, 3 lipca, 2 paźdz., 11 grudnia.

Lwówek, pow. nowo-tomyski 13 marca ogólny, 28 maja ogólny, 14 sierpnia ogólny, 20 listopada ogólny.

Margonin, pow. chodzieski 18 lutego, 8 kwietnia 10 czerwca, 26 sierpnia, 21 października, 9 grudnia

Miasteczko, pow. wyrzyski 5 marca, 4 czerwca, 3 września, 3 grudnia.

Międzychód (pow.) 12 lutego, 11 marca, 24 czerwca, 23 września, 4 listopada, 16 grudnia.

Miejska Górka, pow. rawicki 22 marca, 17 maja, 13 września, 8 grudnia.

Mielżyn, pow. witkowski 15 kwietnia ogólny, 17 czerwca ogólny, 16 września ogólny, 16 grudnia ogólny.

Mieścisko, pow. wągrowiecki 24 kwietnia, 10 czerwca, 19 paźdz., 15 grudnia.

Mieszków, pow. jarociński 20 marca, 26 czerwca, 25 września, 18 grudnia.

Miksztat, pow. ostrzeszowski 8 stycznia, 1 kwietnia, 17 czerwca 19 sierpnia, 14 paźdz., 16 grudnia.

Miłosław, pow. wrzesiński 13 lutego, 16 kwietnia, 11 czerwca, 27 sierpnia, 15 października, 10 grudnia.

Mogilno, (pow.) 29 stycznia ogólny, 5 marca, 9 kwietnia ogólny, 18 czerwca, 13 sierpnia ogólny, 3 września, 12 listopada ogólny, 17 grudnia.

Mosina, pow. śremski 21 lutego, 22 maja, 21 sierpnia, 13 listopada.

Mrocza, pow. wyrzyski 15 kwietnia, 17 czerwca, 19 sierpnia, 12 paźdz 16 grudnia.

Mur. Goślina, pow. obornicki 12 lutego, 15 kwietnia, 3 czerwca, 12 sierpnia, 7 paźdz. 9 grudnia.

Nowa-wieś Wielka, pow. bydgoski 20 lutego, 10 kwietnia, 12 czerwca, 7 sierpnia, 9 paźdz. 14 grudnia.

Nakło, pow. wyrzyski 11 stycznia, 8 lutego, 21 marca, 12 kwietnia, 5 lipca, 18 października, 19 listopada, 13 grudnia.

Nowe Miasto, pow. Jarociński 20 marca, 26 czerwca, 18 września, 16 grudnia.

Nowy-Tomyśl, (pow.) 27 marca ogólny, 5 czerwca ogólny, 4 września ogólny, 18 grudnia ogólny.

Oborniki, (pow.) 5 lutego, 8 kwietnia, 3 czerwca, 2 września, 4 listopada, 16 grudnia.

Obrzydko, pow. szamotulski 13 marca, 12 czerwca, 16 paźdz., 11 grudnia.

Odolanów, (pow.) 21 lutego, 12 czerwca, 21 sierpnia, 6 listopada.

Opalenica, pow. grodziski 20 marca, 12 czerwca, 9 paźdz., 11 grudnia

Osieczno, pow. leszczyński 4 marca, 3 czerwca, 2 września, 2 grudnia.

Ostroróg, pow. szamotulski 5 lutego, 9 kwietnia 4 czewca, 20 sierpnia, 8 paźdz., 15 grudnia.

Ostrów, (pow.) 22 stycznia, 4 marca, 1 kwietnia, 6 maja, 3 czerwca, 15 lipca, 26 sierpnia, 15 września, 21 paźdz. 25 listopada, 18 i 22 grudnia.

Ostrzeszów, (pow.) 14 lutego, 17 kwietnia ogólny, 12 czerwca, 21 sierpnia, 16 października, 10 grudnia ogólny.

Pakość, pow. mogilnicki 8 lutego ogólny, 19 kwietnia ogólny, 14 czerwca ogólny, 23 sierpnia ogólny, 11 października ogólny, 6 grudnia ogólny.

Piaski, pow. gostyński 20 lutego, 4 czerwca, 6 sierpnia, 5 listopada.

Pleszew, (pow.) 17 stycznia, 23 marca, 9 maja, 15 sierpnia, 10 padźziernika, 12 grudnia.

Pniewy, pow szamotulski 6 marca, 15 maja, 7 sierpnia, 4 grudnia.

Pobiedziska, pow. wschod. Poznań 12 marca ogólny, 18 czerwca ogólny, 10 września ogólny, 3 grudnia ogólny.

Pogorzela, pow, koźmiński 6 marca ogólny, 29 maja ogólny, 11 września ogólny, 27 listopada ogólny.

Poniec, pow. gostyński 14 lutego, 15 maja, 17 lipca, 18 września, 13 listopada.

Powidz, pow. witkowski 13 marca ogólny, 12 czerwca ogólny, 18 września ogólny, 18 grudnia ogólny.

Rakoniewice, pow wolsztyński 19 lutego, 13 maja, 16 września, 9 grudnia.

Raszków, pow. odolanowski 20 marca ogólny, 29 maja ogólny, 1 września ogólny, 27 listopada ogólny.

Rawicz, (pow.) 14 lutego, 3 kwietnia, 3 lipca, 2 paźdz., 13 listopada, 19 grudnia.

Rogowo, pow. żniński 5 marca, 3 czerwca, 7 października, 2 grudnia.

Rostaszewo, pow. wolsztyński 26 stycznia, 4 maja, 31 sierpnia, 30 listopada.

Rychtal, pow, kępiński 7 lutego, 24 kwietnia, 28 sierpnia, 6 listopada.

Ryczywół, pow. obornicki 13 lutego, 30 kwietnia, 18 czerwca, 6 sierpnia, 22 października, 10 grudnia.

Rydzyna, pow leszczyński 1 marca, 3 czerwca, 31 sierpnia, 22 grudnia.

Rynarzewo, pow. szubiński 26 lutego 15 kwietnia, 24 czerwca, 9 września, 18 listopada.

Rogoźno, pow. obornicki 22 stycznia, 4 kwietnia, 24 czerwca, 8 sierpnia, 30 września, 12 grudnia.

Sarnowa, pow. rawicki 19 lutego, 13 maja, 19 sierpnia, 18 listopada.

Sieraków, pow. międzychodzki 16 lutego, 5 maja, 7 lipca, 13 paźdz., 18 listopada.

Skoki, pow. wągrowiecki 29 stycznia, 23 marca, 29 lipca, 18 listopada.

Śmigiel, (pow.) 9 kwietnia, 25 czerwca, 17 września, 10 grudnia.

Solec, pow. bydgoski 10 marca, 12 czerwca, 14 sierpnia, 13 listopada.

Śrem, (pow.) 4 marca, 3 czerwca, 14 paźdz., 2 grudnia.

Środa, (pow.) 11 marca, 10 czerwca, 9 września, 9 grudnia.

Stęszewo, pow. zach. poznański 26 lutego, 25 maja, 24 września, 17 grudnia.

Strzelno, (pow.) 11 marca, 17 czerwca, 23 września, 2 grudnia.

Sulmierzyce, pow. odolanowski 5 lutego, 10 czerwca, 4 listopada.

Swarzędz, pow. wsch. Poznań 24 kwietnia, 21 sierpnia, 23 paźdz., 11 grudnia.

Szamocin, pow chodzieski 16 stycznia, 13 lutego, 19 marca, 24 kwietnia, 15 maja, 12 czerwca, 17 lipca, 20 sierpnia, 18 września, 16 paźdz., 20 listopada, 18 grudnia.

Szamotuły, (pow.) 4 marca, 12 czerwca, 11 września, 18 grudnia.

Szubin. (pow.) 21 lutego, 10 kwietnia, 10 czerwca, 4 września, 6 listopada, 17 grudnia.

Trzemeszno, pow. mogilnicki 19 marca ogólny, 4 czerw. ogól., 23 wrześ. ogól., 10 grud. ogól.

Ujście, pow. chodzieski 11 marca. 10 czerwca, 9 września, 16 grudnia.

Wągrówiec, (pow.) 17 stycznia, 21 lutego, 3 kwietnia, 15 maja, 17 lipca, 21 sierpnia, 2 paźdz., 4 grudnia.

Wieleń, pow, czarnkowski 30 stycznia, 19 czerw., 14 sierp., 23 paźdz., 18 listop., 19 grud.

Wielichowo, pow. śmigielski 13 lutego, 15 maja, 17 września 2 grudnia.
Witkowo, (pow.) 12 lutego, 11 marca ogólny, 20 maja ogólny, 19 sierpnia ogólny, 2 września ogólny, 7 paźdz ogólny, 11 listopada ogólny, 16 grudnia ogólny.
Wolsztyn, (pow.) 12 lutego, 21 marca, 20 maja, 19 sierpnia, 2 września, 7 października 11 listopada, 16 grudnia.
Wronki, pow. szamotulski 20 marca, 22 maja, 10 lipca, 4 września, 16 października, 11 grudnia.
Września, (pow) 25 marca, 8 lipca, 7 października, 16 grudnia.
Wyrzysk, (pow.) 14 lutego, 11 marca, 19 czerwca, 4 września, 30 paźdz., 18 grudnia.
Wysoka, pow. wyrzyski 20 marca, 22 maja, 26 sierpnia, 25 listopada.
Zaniemyśl, pow. średzki 14 stycznia ogólny, 13 maja ogólny, 12 sierpnia ogólny, 14 października ogólny.
Zbąszyń, pow. nowotomyski 7 lutego, 11 kwietnia, 29 maja, 3 lipca, 26 sierpnia, 3 października, 19 grudnia.
Zduny, pow. krotoszyński 17 stycznia, 14 lutego, 16 maja, 11 lipca, 12 września, 14 listopada.
Żerków, pow. jarociński 8 stycznia, 12 lutego, 11 marca, 8 kwietnia, 13 maja, 10 czerwca, 8 lipca, 12 sierpnia, 9 września, 14 października, 11 listopada, 9 grudnia.
Żnin, (pow. 28 lutego, 10 kwietnia, 22 maja, 3 lipca. 25 września, 27 listopada.

Województwo Pomorskie.

Brodnica 4 lutego, 8 kwietnia, 6 maja, 8 lipca, 2 września, 2 grudnia, 11 marca, 9 września.
Brusy, Chojnice 9 marca, 14 września, 9 lutego, 11 maja, 13 lipca, 5 października, 9 listopada, 7 grudnia.
Brzeźno, Chojnice 6 lipca, 2 listopada.
Bukowiec, Świecie 9 lut., 8 czerwca 21 grudnia.
Bysław, Tuchola 17 marca, 17 listopada.
Cekcyn, Tuchola 9 czerwca, 13 października.
Chełmno 19 marca, 14 maja, 9 lipca, 3 września, 29 października, 3 grudnia.
Chełmża, Toruń 17 lutego, 17 marca, 21 kwietnia, 16 czerwca, 21 lipca, 22 września, 20 października, 17 listopada.
Chojnice 11 marca, 11 listopada 10 czerwca, 9 grudnia
Czarnowo, Toruń 11 listopada.
Czarze, Chełmno 4 maja, 2 listopada.
Czersk, Chojnice 9 lutego, 3 czerwca, 14 grudnia 13 kwietnia, 12 października.
Drzycim, Świecie 7 kwietnia, 5 listopada.
Działdowo 12 stycznia 9 marca, 13 kwietnia, 8 czerwca, 10 sierpnia, 12 października, 9 listopada, 14 grudnia.
Dziemiany, Kościerzyna 8 czerwca, 19 października, 20 kwietnia, 24 sierpnia.
Gniew 18 maja, 19 listopada 13 marca, 25 maja, 17 września, 8 października.
Godziszewo, Tczew 27 marca, 25 września.
Golub, Wąbrzeźno 16 marca, 22 czewca, 21 września, 21 grudnia.
Gowidlino, Kartuzy 1 kwietnia, 4 listopada.
Górzno, Brodnica 16 marca, 16 listopada, 16 lutego, 20 kwietnia, 18 maja, 20 lipca, 21 września, 19 października.
Grodziczno, Lubawa 13 lutego, 13 listopada.
Gruczno, Świecie 15 czerwca, 19 października.
Grudziądz 8 stycznia, 5 lutego, 5 marca, 9 kwietnia, 7 maja, 25 czerwca, 27 sierpnia, 1 października, 12 listopada, 3 grudnia.
Jabłonowo, Brodnica 18 maja, 17 sierpnia, 16, listopada, 16 marca, 22 czerwca, 21 września.
Kamień, Sępólno 25 marca, 10 czerwca, 21 października, 20 maja, 19 sierpnia, 18 listopada.
Kartuzy 10 marca, 14 lipca, 8 września, 1 grudnia, 12 maja, 13 paźdz., 13 stycznia, 10 lut., 14 kwietnia, 9 czerwca, 11 sierpnia, 10 listop.
Kielno, Wejherowo 6 kwietnia, 2 listopada.
Kiełpino, Kartuzy 8 października.
Kiełpiny, Lubawa 9 marca, 12 października.
Konarzyny, Chojnice 12 maja, 11 sierpnia.
Kościelna Janik, Gniew 11 marca, 11 listopada.
Kościerzyna 6 kwietnia, 22 czerwca. 21 września, 16 listopada, 16 lutego, 18 maja, 20 lipca, 19 października, 7 grudnia.
Kowalewo, Wąbrzeźno, 4 marca, 4 listopada, 2 kwietnia, 7 maja, 3 września, 5 listopada.
Krokowo, Puck 12 maja, 29 listopada.
Stara Kiszewa, Kościerzyna 16 marca, 17 sierpnia, 14 kwietnia, 9 czerwca, 11 sierpnia, 13 października, 15 grudnia.
Starogard 6 i 7 lipca, 2 i 3 listop., 10 lut., 24 marca, 23 czerwca, 15 września, 27 października, 15 grudnia, 5 maja, 10 listopada.
Stężyca, Kartuzy 18 marca, 4 listopada.
Strzepcz, Wejherowo 20 kwietnia, 26 paźdz.
Sulęczyno, Kartuzy 13 kwietnia, 14 września.
Świecie 4 maja, 2 listopada, 5 stycznia, 3 lut., 2 marca, 6 kwiet., 8 czerwca, 6 lipca, 3 sierpnia, 7 września, 5 października, 7 grudnia.
Swornegac, Chojnice 18 maja, 21 września.
Szemud, Wejherowo 24 czerwca, 9 grudnia.
Szymbark, Kartuzy 19 maja, 20 paźdz., 30 czerw.
Tczew 15 marca, 11 listopada, 19 marca, 11 czerwca, 17 września, 5 listopada
Topólno, Świecie 8 kwietnia, 9 września.
Toruń 7 stycznia, 4 lut., 4 marca, 1 kwiet, 6 maja, 10 czerwca, 1 lipca, 5 sierpnia, 2 września, 7 października 4 listopada, 2 grudnia.
Tuchola 2 marca, 1 czerwca, 3 sierpnia, 2 listostopada, 4 maja, 5 października.
Turza, Trzew 6 kwietnia, 5 października
Warlubie, Świecie 6 maja, 7 października.
Wąbrzeźno 17 mar. 16 czerw, 17 list., 5 stycz., 1 lutego, 6 kwietnia, 4 maja, 6 lipca, 3 sierpnia, 5 października, 2 listopada.
Wejherowo 4 marca, 10 czerwca, 7 paździer., 8 kwietnia, 5 sierpnia, 2 grudnia.
Wiele, Chojnice 20 maja, 16 września.
Więchork, Sępólno 15 marca, 2 listopad.. 9 lut., 13 kwietnia, 18 maja, 5 paździer., 14 grudnia.
Zbiewo, Starogard 1 kwietnia, 5 sierpnia, 10 czerwca, 7 października.
Złotowo, Lubawa 5 sierpnia.

KTO CHCE BYĆ PIĘKNYM
i zatrzymać młody wygląd, niech używa dla codziennego pielęgnowania piękności Fellera Elza mydła zdrowia i piękności (Elza — liljowego mydła lub Elza — boraksowego mydła). Fellera Elza — pomada do twarzy, która czyści skórę od piegów, fałdów i pryszczy. Fellera mocna pomada na porost włosów, która zapobiega wypadaniu włosów i czyni twarde włosy miękimi.

Człowieka, który cierpi od bezsenności możemy żałować. Codzienne pielęgnowanie wszystkich części ciała Fellerowym wonnym Elza-fluidem zwiększa odporną siłę ciała, daje dobry sen, chroni od kataru, grypy, chrypki i kaszlu. Fellera Elza-fluid potrzebowali chętnie już nasi rodzice i dziadkowie wewnętrznie i zewnętrznie jako uśmierzający domowy środek. Nacierania przy reumatycznych cierpieniach uśmierzają bóle.

Lekko pracować i zarabiać możemy tylko jeśli mamy zdrowe ręce i nogi. Gdy nas członki nieznośnie bolą, gdy nas rwie, wlecze, kłuje i męczy, wtedy nie możemy pracować. W tych ciężkich chwilach są nacierania i masaże Fellerowym wonnym Elza-fluidem, który od więcej niż 33 lat jako bóle uśmierzający domowy środek i kosmetikum zdobywa ciągle nowych przyjaciół, prawdziwym dobrodziejstwem. Wewnętrznie i zewnętrznie działa skutecznie przy reumatycznych cierpieniach, przy bólu zębów i głowy. Policza się najtańsze ceny! **Polskie miejsce wysyłki Nr. 832 Elsa-preparatów, Bielsko, aptekarz A. Gutwiński, Rynek 15.**

JAK NALEŻY POKRYĆ DACH.

Jak zwykle staramy się kupić towar dobry a tani, jednak nie zawsze to co jest tanie musi być dobre. Pokrywa się swój dom, stajnię, spichlerz materjałem tanim, to takowy rok rocznie wymaga reparacji, a już po kilku latach musi się stary dach zastąpić nowym, z czego wynika, że kupując towar tani a lichy wypada nam jednak drożej. Chcemy Ci Szan. Czytelniku wskazać jak należy Twoją realność pokryć tanio i dobrze.

Przez przeszło 25 lat pokrywa się dachy nietylko w całej Europie, lecz także w Ameryce, a nawet w Indjach, Japonji i Syberji dachówką asbestowo-cementową, która jest tania, a przytem nadzwyczaj trwała. Objekty pokryte taką dachówką z przed 25 lat są tak dzisiaj, jak i wtedy odporne na upały, mrozy, ogniotrwałe, przeciwstawiają się wszelkim burzom i nie przepuszczają ani kropli wody. Są to zalety i właściwości, których przy zakupnie materjału do pokrycia dachów nie można całkowicie docenić.

Jak nam wiadomo, istnieje w Krakowie fabryka dachówek asbestowo-cementowych pod firmą „Everitas".

W Aptekach i Drogerjach — lub u wytwórcy do nabycia
według przepisu

Dra med. ST. BREYERA

ZIOŁA
piersiowe
skuteczne w gruźlicy, katarach piersiowych, oskrzelowych, zaflegmieniach, kaszlach, astmie, oraz jako środek wzmacniający płuca.
Cena zł. 3·50.

ZIOŁA
na przemianę materji
skuteczne jako czyszczące krew w reumatyzmach, artretyzmach, liszajach, skroflach, czerakach, wrzodach, fistułach, ropieniach, nieczystości cery, zwapnieniu tętnic i otyłości.
Cena zł. 3·50.

ZIOŁA
żołądkowo-kiszkowe
skuteczne w ostrych i przewlekłych katarach żołądkowo-kiszkowych, chorobach wątroby, kamieniach, żółtaczce.
Cena zł. 3·—.

ZIOŁA
dla nerwowych
skuteczne w nerwowych bólach głowy, biciu serca, bezsenności, nerwowej niestrawności, ogólnemu osłabieniu.
Cena zł. 4·—.

Za opłatą pocztową za zaliczką dolicza się od 1 pudełka zł. 1 85, od 2, 3, 4 pudełek zł. 2·—, od 5 do 10 pudełek zł. 3·—, 12 pudłek opłatnie.

Wyrabia i wysyła:

Laborat Chem. Farm. „POLHERBA" Sp. z o. o.

KRAKÓW-PODGÓRZE 10/K.

Na żądanie wysyła się darmo broszurkę: »Jak odzyskać zdrowie, czyli Leczenie ziołami.

Niezliczona ilość listów dziękczynnych świadczy, że tysiące ludzi wyleczyło się powyższemi ziołami.

Co wszyscy chwalą, musi być dobrem!

Powszechnie używany, od 33 lat wypróbowany i ulubiony FELERA

„ELSA-FLUID"

jest ogólnie znany i wiemy jak pewnie uśmierza bóle, wzmacnia i ożywia ciało. — Działa skutecznie

Jako środek do nacierania! we wszystkich wypadkach, gdzie nacierania są niezbędne, przy bólach reumatycznych, rwaniu w członkach itd. prędko działa — Jak dobroczynnie działa Elza-Fluid przy cierpieniu reumatyzmu i gichta, świadczą liczne dziekczynne listy, z których się można codziennie przekonać, że Elsa-fluid zwalcza z łatwością zupełnie i najbardziej zastarzały reumatyzm.



Na członki po nadwysileniach, nadwyrężeniach, osłabieniach, uciążliwościach i t. d. wzmacnia i ożywia.

Jako kosmetyk źródło siły i piękności.

Jako środek usta pielęgnujący ulubiony z powodu dobrego działania na dziąsła i zęby.

Na szyję szczególnie przy zimnych, wilgotnych dniach, jako płyn do płukania gardła (kilka kropel z wodą zmieszanych działają znakomicie).

Do pielęgnacji skóry przeciw różnym nieczystościom skóry i t. d. bardzo odświeżający, skórę czyszczący, odżywiający.

Do pielęgnacji głowy wzmacnia i czyści skórę głowy, zapobiega tworzeniu się łupieżu i t. d

W zimie zapobiega przeciw złym następstwom wilgoci oraz zimna.

W lecie jest odświeżającą dodawką do wody do mycia i kąpieli, usuwa poty i desynfekcjonuje.

Przy 1000 sposobnościach doświadczony jako dobrze działający i korzystny, tak, że w żadnym domu brakować nie powinien.

W każdej rodzinie może w licznych wypadkach dobroczynne znaleźć działanie.

Dostać można w pakietach po 6 podwójnych albo po 2 specj. flaszki.

FELLERA

ELSA PIGUŁKI

łagodnie działające, żołądek wzmacniające, trawienie przyspieszające, niezawodny środek na przeczyszczenie. Do nabycia w rulonach po 6 pudełek.



Czystą krew i zdrowe nerwy

robią niepotrzebnie drogie kąpiele.

Elsa tran wątrobiany wzmacnia każdego, szczególnie słabe kobiety i dzieci. Blade dziewczęta stają się świeże i różowe. Także słabe dzieci i wrażliwe kobiety piją go chętnie. Stwarza on prędk wzrost wagi i zdrowy wygląd

Elsa chińskie wino żelaziste przeciw blednicy, dla słabych i odpoczynku wymagających osób.

Elsa zagorjański sok piersiowy na kaszel, przeciw kaszlowi i bólu piersi.

Elsa krople szwedzkie (likier żołądkowy). Balsam na trawienie.

Elsa-Pigułki przeciw robakom dla dzieci i dla starszych. 1 pakiet zawiera 10 pig.

Elsa mentholowy kołeczek (przeciw migrenie). Potarcie tym kołeczkiem usuwa skutecznie w krótkim czasie ból głowy, migrenę, jak również ukłucia przez owady.

Niema więcej robactwa. Niema much, pcheł, karaluchów, szwabów, wszy, pluskiew itd. wszystko robactwo wyginie, gdzie

Elsa proszku przeciw owadom się użyje. Prawdziwe dobrodziejstwo dla ludzi i bydła.

Elsa proszek odżywczy dla zwierząt uciecha rolników. Jako przymieszka wzmacniająca do codziennej paszy jest dobra dla koni, rogacizny, owiec, świń i drobiu.

Ceny: Stałych cen podać nie można, ale zalicza się każdocześnie ceny możliwie najniższe. Obszerne cenniki można dostać na żądanie.

Koszta pocztowe: Przy kosztach pocztowych można wiele zaoszczędzić. Jeżeli więcej znajomych z tej samej miejscowości równocześnie na jeden adres zamówi. Zamawiający otrzyma przytem dodatek bezpłatny.

Adres na Polskę: **Polskie miejsce wysyłki Nr. 832 Fellera Elsa preparatów: Bielsko, aptekarz A. Gutwiński, Rynek 15.**

Dla wszystkich innych krajów: **Eugen V. Feller, Stubica Donja Nr. 832 (Kroacja).**

Piękni ludzie nie znoszą żadnej wady w piękności,

jak również i brudu na ciele. — Pielęgnowanie ciała jest oznaką uszlachetnienia. — Ale do osiągnięcia piękności należy używać tylko środków rzeczywiście dobrych, jakiemi są poniżej zapodane, a od 33 lat powszechnie jako takowe używane.



FELERA-ELSA pomada na twarz,

jest to nieporównany środek do wydelikatnienia skóry na twarzy i na rękach. **Plamy wątrobiane, wągry i piegi** znikają w krótkim czasie, a nawet **fałdy i zmarszczki** wygładzają się przez regularne masaże kaukazką pomadą do ochrony skóry na twarzy i na ciele marki Elza. Kto używa tej pomady przez czas dłuższy, ten dostaje białą, czystą skórę, odporną na zimno i wiatr i delikatną jak dziecię

Elza płynne mleko liljowe jest idealnym preparatem i nadaje skórze młodocia-no-świeżego i zdrowego wyglądu.

Mydła piękności eleganckiej kobiety,

którymi mycie się jest prawdziwą rozkoszą a które są łagodne, dobre, czyste, pienią się silnie i są dyskretnie perfumowane, a przez to są nieszkodliwemi.

ELSA-MYDŁA a mianowicie:

Elsa mydło z mleka liljowego nadzwyczaj wykwintne mydło z kwiatów, zmiękczające i wydelikatniające skórę.

Elsa mydło boraksowe szczególnie lubiane w użyciu przeciw piegom, liszajom i wyrzutom skórnym.

Elza pomada na włosy. (Pomada tanochinowa na porost włosów). Działa przyjemnie na włosy i skórę na głowie, zapobiega wypadaniu i przedwczesnemu posiwieniu włosów, sztywne włosy zmiękcza, nadaje im połysk, czyni podatnemi tak, że z łatwością dają się pięknie układać, przytem pomaga bujnemu porostowi tychże.

Elza spirytus na włosy wzmacnia skórę na głowie, usuwa łuszczenie się skóry i zapobiega temuż, jakteż wypadaniu włosów, czyszcząc włos tłusty.

Hega puder Dr. Klugera nadaje skórze pięknego wyglądu.

Elsa toaletowe pastylki do mycia znakomity dodatek do wody do mycia, kąpieli i płukania ust.

Elza woda do płukania ust utrzymuje zęby czystemi i białemi działa odświeżająco, odkażająco i posiada niezrównany zapach, pozostający długo w ustach, przez co zabija nieprzyjemny zapach ust. Utrwala i wzmacnia dziąsła i chroni przed bólem zębów.

Elza woda kolońska nadzwyczaj dobra i przyjemna. Kto tej wody kolońskiej używa, okazuje że ma dobry smak. Drażni i podnieca jak dobry wic. Jej pozostający zapach działa ożywiająco i odświeżająco.

Jako kosztowny podarunek dla wszystkich

ludzi daje nam dobra nasza ziemia, rośliny lecznicze, które wydaje dla naszego dobra. Z takich pachnących ziół, sporządzony jest od 32 lat ulubiony środek domowy: Fellera pachnący Elza-Fluid. Jak to już za czasów naszych dziadków, tak i teraz wychwala się go jako niezawodny środek uspokajający przy bólach reumatycznych, postrzale w krzyżach, bolach, rwaniu w członkach, bólu głowy i zębów — Działa znakomicie przy zmęczeniach i natężeniach, wzmacnia i odżywia mięśnie i nerwy i działa odpornie przeciw zimnemu powietrzu. Zmięszany z wodą jest przyjemnem płukaniem gardła oraz ust. Znakomity kosmetyk na wewnątrz i na zewnątrz, silniejszy i skuteczniejszy niż wódka francuska. Dostać można w pakietach po 6 podwójnych albo po 2 specjalne flaszki.

Zakażenie krwi przez nagniotki,

jeżeli się je wycina, daje się ciągle powód do uskarżania. — Pewnie, bo nagniotki to bardzo bolesna rzecz,



którą się musi usunąć, ale nie nożem, tylko zupełnie lekko i szybko

Elza plastrem turystycznym,

Elza tynkturą dla turystów

we flaszeczkach z pędzlem, która usuwa niezawodnie i bez bolesści nagniotki.

Elsa puder przeciw poceniu się ciała i nóg w pudełkach z sitkiem do posypywania.

Elsa zapach leśny perfum pokojowy, napełnia mieszkanie przyjemnym zapachem, czyści i odkaża szczególnie izby chorych.

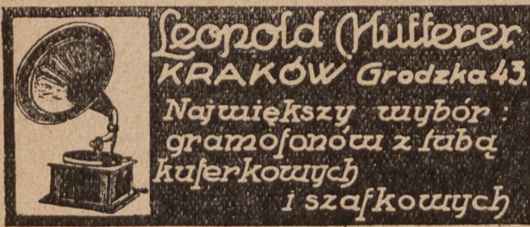
CENY: Stałych cen podać nie można, ale zalicza się każdoczesne ceny możliwie najniższe. Obszerne cenniki można dostać na żądanie.

Koszta pocztowe: Przy kosztach pocztowych można wiele zaoszczędzić, jeżeli kilku znajomych z tejsamej miejscowości równocześnie na jeden adres zamówi. Zamawiający otrzyma przytem **przydawkę za darmo.**

Dla Polski: **Polskie miejsce wysyłki Nr. 832 Fellera Elsa preparatów Bielsko, aptekarz A. Gutwiński, Rynek 15.**

Dla wszystkich innych krajów: **Eugen V. Feller, Stubica Donja Nr. 832 (Kroacja)**

FABRYCZNY SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH













Leopold Hutterer, Kraków

Grodzka 43 a

DOSTARCZA:

Gramofony tubowe po zł. 150·—
Gramofony tubowe 2-sprężynowe zł. 190·—
Gramofony kuferkowe od zł. 100·—, 120·—, 175·— do zł. 210·—
Gramofony skrzynkowe od zł. 175·—, 200·— do zł. 250·—
Gramofony szafkowe od zł. 350·—, 475·— do zł. 650·—

Płyty krajowe „Syrena-Rekord" po zł. 6·—
Płyty zagraniczne „Polydor", „Brunswick", „Columbia" od zł. 9·— do zł. 25·—

Żądać spis płyt.

Igły po zł. 1·—, 2·—, 3·— i 5·— za 200 sztuk

Skrzypce od zł. 15·—, 18·—, 25·— do zł. 500·—
Mandoliny od zł. 22·—, 25·— do zł. 50·—
Gitary od zł. 30·—, 35·— do zł. 70·—
Smyczki od zł. 3·— do zł. 5·—
Smyczki brazyliowe od zł. 6·— do zł. 12·—

Klarnety jaworowe od zł. 20·— do 45·—
Klarnety hebanowe od zł. 75·— do 150·—
Flety od zł. 60·— do 160·—
Cytry od zł. 50·— do zł. 75·—

Korneta zł. 100·—, **skrzydłówka** zł. 105·—, **altówka** zł. 160·—, **tenora** zł. 200·—
Barytona zł. 230·—, **Waldhorna** zł. 260·—, **Puzon** zł. 200·—
Helikon F lub Es 3/4 zł. 380·—, Helikon B 4/4 zł. 600·—
Harmonje ręczne od zł. 22·— do zł. 30·— ze szubrami

Harmonje model wiedeński, I rzęd. od zł. 38·— do zł. 45·—
Harmonje model wiedeński, II rzęd. od zł. 65·—, 80·— do zł. 120·—
Harmonje „Helikonki" i „Senora" od zł. 175·— do zł. 300·—

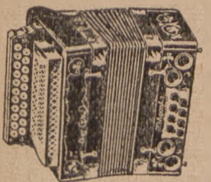
Bębny małe mosiężne lub niklowane od zł. 65·— do zł. 125·—
Bębny duże od zł. 150·— wzwyż
Czynele imitacja chińskich lub tureckich od zł. 45·— do zł. 75·—
Czynele prawdziwe chińskie lub tureckie od zł. 80·— do zł. 350·—.
Jazzbandy kompletne zł. 350·—
Struny do wszystkich instrumentów na składzie
Futerały do wszystkich instrument. na składzie

WIELKI WYBÓR HARMONJI USTNYCH.

Przybory muzyczne oraz części składowe do wszelkiego rodzaju instrumentów zawsze na składzie. — Na żądanie cenniki wysyła.

Grodzka 43 a **LEOPOLD HUTTERER, KRAKÓW** **Grodzka 43 a**

Najlepsze i najtańsze źródło zakupu.



Harmonje ręczne, czeskie, najlepsza sorta 10 tonów 2 basy, 3 wysówki zł. 30, bez wysówek, 4 basy, stalowe tony zł. 40, 21 tonów, 8 basów, pojed. stalowe tony zł. 70; prawdziwa Heligonka zł 160. Skrzypce koncert. od 20 do 60 zł. Mandoliny włoskie od zł. 25 do 30, oraz wszelkie instrumenta i przybory muzyczne wysyła za pobraniem

M. TAFFETA nast. Kraków, Szpitalna L. 8.

Baczność cierpiący na

PRZEPUKLINĘ

Dużo rzekomych specjalistów ogłasza się, że ich sposoby leczenia przepukliny są jedynie skuteczne. Aby zaś przekonać się, że tylko przez znane powagi naukowe polecone bandaże usuwające radykalnie po osobistem jawieniu się najzastarzalsze i najniebezpieczniejsze przepukliny u pań, panów i dzieci, najnowszego wynalazku M. **Tillemana**, oddawna znanego w całej Polsce specjalisty i prof. Raskala są wprost zbawienne — wystarczy przyjść i przeglądnąć liczne, entuzjastyczne podziękowania ludzi o znanych nazwiskach profesorów uniwersytetu, lekarzy, ze sfer duchowieństwa, najwyższej arystokracji oraz ludu.

M. TILLEMAN

specjalista i wynalazca opatentowanych bandaży

Kraków, ulica Szlak L. 39.

Żądać prospektów bezpłatnie.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE

5·78!! (zam. 25·—)



Zegarek z dewizką wysyłamy z powodu nagromadzenia towaru na listowne zamówienie za zaliczeniem pocztowem. Elegancki zegarek kieszonkowy płaski z gwarancją za prawidłowy chód na 8 lat 3 szt. 16·20. 4 sztuki 21·40, 6 szt. 31·75, lep. gat. 6·37, 7·25, 9·50, 11·25, 15. 18. 22·50 i 25 zł. — Z nowego złota „Placke d'Or" 15·20, 2 szt. 30, 3 szt.. 43·50. Lepszego gat. 20, 25, 31, 37, 40 i 50 zł — Na rękę z paskiem 9·50, 12·75, 15, 18, 22, 26 i 35. BUDZIKI 10·50, 13, 15 i 18 zł. Łańcuszki z now. złota 1·50, 1·90, 2·35, 2·70, 3·50, 4 i 5 zł.

Za opakowanie i przesyłkę płaci kupujący.

Adres dla listów: **Fabr. Skł. Zegarków**

„MONTRE" WARSZAWA, SKRZYNKA POCZT. 827



DOSTARCZA:

Hamaki, siatk-tennisowe. Sprzedaje konopie i kupuje lub zamienia na gotowe wyroby.

Wysyła monterów do lin transmisyjnych.

Na żądanie wysyła cenniki.

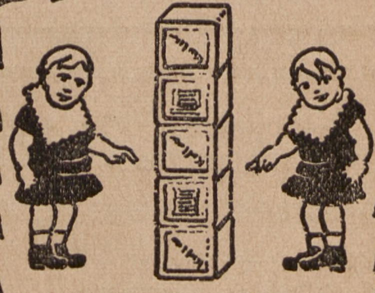


Mydło Kollontay

• z pralką •

Oszczędzać może każda gospodyni, ale tylko wówczas, jeżeli kupować będzie mydło „Kołłontay z pralką", gdyż tańsze i złe mydła niszczą drogą bieliznę i powodują zbyteczne wydatki.

Fabrykant E. A. Kołłontay — Katowice-Brynów.



Mydło Kollontay

• z pralką •

Mydło „Kołłontay z pralką" ma 4 zalety; jest subtelnie perfumowane, absolutnie czyste i łagodne, zawiera glicerynę i niema kosztownego opakowania, dlatego mydło „Kołłontay" jest zawsze lepsze i tańsze.

Fabrykant E. A. Kołłontay — Katowice-Brynów.

Założona 1564 **Król. uprzywil. Czerwona Apteka w Poznaniu** Założona 1564

Wł. Stefan Ostrowicz, Stary Rynek 37, narożnik Wielkiej.

Własna fabryka wyrobów chemicznych i lekarskich poleca jako własne nadzwyczajne preparaty, przez tysiące ludzi i długie lata wypróbowane i udoskonalone środki lecznicze:

Krople św. Jakóba. Żadne inne krople nie dorównają im w dobroci i skutku. Używać je mogą młodzi i starzy przeciw wszelkim cierpieniom żołądkowym, brzusznym i macicznym. Leczą one w krótkim czasie zatwardzenie i powstające z niego choroby śledziony, wątroby i kiszek, katar i kurcze żołądka, brak apetytu, słabe trawienie; usuwają febrę, mdłości, ból i zawrót głowy i wszelkie słabości u niewiast, wzmacniają osłabioną macicę.

Angielski proszek żołądkowy. Podług starej wypróbowanej recepty dla osób cierpiących na dolegliwości żołądka. Kto cierpi na brak smaku, ciśnienie i palenie w żołądku, zgagę, niestrawność, burzenie w żołądku i kiszkach, zatrzymanie wiatrów, zatwardzenie, ciągły ból głowy i nieprzyjemny zapach z ust, ten niech używa 3 razy dziennie łyżeczkę od herbaty tego proszku.

Herbata na przeczyszczenie krwi. „Radlauer" jest ogólnym środkiem domowym. Używać ją można z doskonałym skutkiem przeciw zatwardzeniu hemorojdom, podagrze reumatyzmowi, cierpieniom żołądka, brzucha i macicy, boleściom pęcherza i nerek, uderzaniu krwi do głowy, nieczystościom skórnym i cierpieniom płciowym.

Syrop żelazno-wapienny z fosforem Wywiera on znakomity skutek przy wszelkich objawach bezkrwistości. Odznacza się nadzwyczaj przyjemnym smakiem i dlatego używać go powinny zwłaszcza te osoby i dzieci, które tranu znieść nie mogą.

Pigułki Redlingera. Wyjątkowo szybko działający środek przy obstrukcji, niestrawności i otyłości.

Elixir chinowy. Usuwa w bardzo krótkim czasie wszelkie dolegliwości żołądkowe.

Emulsja tranowa Leczy skutecznie angielską chorobę skrofuły, nerwowość i niedokrwistość. Odznacza się nadzwyczaj przyjemnym smakiem. Używać ją mogą dzieci i dorośli.

Miód żywokostowy. Najstarszy środek ludowy dla dorosłych a zwłaszcza dla dzieci w każdym wieku. Ulecza on najsilniejszy kaszel kurczowy i ząbkowy, koklusz, katar płuc, piersi i krtani, chrypkę, sapkę, zaflegmienie rurek oddechowych, brak powietrza, astmę i plucie krwią, usuwa drapanie w gardle, koji żganie i kłucie w płucach i piersiach i zapobiega przez to zawczasu użyty, niebezpiecznemu zapaleniu płuc.

Aromatyczna tinktura żelazna. Znakomity środek na osłabienie, niedokrwistość, błednicę, neurastenję, również wzbudza silny apetyt.

Huston „Czarnikau" Najnowszy i najpewniejszy środek ku zwalczaniu suchot (gruźlicy) i wygojenie kataru krtani i płuc. Już przy używaniu pierwszej butelki ustaje męczący kaszel, żganie i kłucie w piersiach i krzyżach, febra i pocenie się w nocy. Chory, mają spokojne noce, pokrzepia się spokojnym snem, dostaje apetyt, przyjmuje więcej pokarmu, nabiera świeżych sił do życia.

Herbata na kaszel z Czerwonej Apteki Składa się podług starej recepty z 9 rozmaitych herbat i zapobiega z żywokostowym miodem zażywana, późniejszym cięższym chorobom piersiowym i płuc.

Wyskok przeciw podagrze. Szybko i absolutnie pewno działające nacieranie przeciw podagrze, zastarzałemu reumatyzmowi, kłuciu i rwaniu w członkach i kościach, bólowi w piersiach, bokach, krzyżu, postrzale, ubezwładnieniu i nabrzmieniu członków, wywichnięciu, przekręceniu, przeskoczeniu żył i boleściom w muszkułach.

Kto po natarciu sobie przyłoży na bolące miejsce

Amerykański plaster z dziurkami, który przez kilka dni krew rozpędza i te miejsca rozgrzewa, ten i w najupartszych i zastarzałych przypadkach skutek napewno osiągnie.

Maść na liszaje. Usuwa nieszkodliwie i pewno wszelkie nieczystości skórne, jak suche i wilgotne liszaje, skrofuliczne wyrzuty, zmarszki na czole i twarzy, nadaje jej delikatny i młodociany wyraz i olśniewająco piękną płeć. Używa się tylko na noc.

Maść na piegi. Doskonały środek przeciw piegom

Mydło przeciw piegom.

Woda przeciw piegom do używania wśród dnia.

Maść przeciwko świerzbie

Creme de princesse jest znakomitym środkiem przeciw pękaniu twarzy i rąk, nadaje cerze świeżość i miękkość.

Dr. Marcinkowskiego maść, jest doskonałym środkiem do gojenia wszelkich ran

Radykalny środek na odciski. Płyn Radlauera, środek od wielu lat znany jako najlepszy do usuwania odcisków i twardego naskórka. Przynosi cierpiącym ulgę w ciągu bardzo krótkiego czasu. Usuwa odciski radykalnie i bez bólu.

Cen podawać nie mogę, gdyż często trzeba je zmieniać. Zapewniam jednak, że ceny lekarstw będą możliwie przystępne. Za koszta przesyłki i opakowanie liczę tylko własne koszta. Zawiadamiam, że preparuję środki lecznicze dla zwierząt i utrzymuję na składzie wszelkie surowice dla zwierząt, jak: przeciwczerwonkowa, przeciw zołzom i inne. Dostarczyć mogę także strzykawki do wstrzykiwań podskórnych. Ceny tych strzykawek są możliwie najtańsze. — *Do zapytań należy dołączyć znaczek listowy na odpowiedź.*